Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 145 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 28 marca 1935 Rok 30

Poznań, 27 marca.

Obóz narodowy a Niemcy

Wtorkowe obrady Senatu miały dwa momenty o poważnem znaczeniu politycznem: sprawę pełnomocnictw, która załatwiona została głosami B. B. przeciwko głosom Klubu Narodowego (przemawiał prez Głąbiński) i lewicy oraz zagadnienie niemieckie, poruszone przez Klub Narodowy z okazji niefortunnego polsko - niemieckiego porozumienia kompensacyjnego.

Przeciwstawiwszy się porozumieniu temu z motywów natury prawnej, gospodarczej i politycznej, sen. Marjan Seyda w następujący sposób określił stanowisko obozu narodowego w sprawie niemieckiej, a zarazem stosunek jego ujemny do polityki rządu polskiego:

Mając szacunek dla każdego narodu, mamy go i dla narodu niemieckiego i jego wewnętrznego wysiłku narodowego, ale niemniej, a nawet tembardziej zdajemy sobie sprawę, że to odrodzenie niemieckie jest nietylko odrodzeniem wewnętrznem, lecz jest zarazem groźbą dla pokoju światowego, a pokojowego bytowania i wysiłku twórczego Polski przedewszystkiem.

Trzeba być chyba ślepym lub ślepego udawać, żeby nie widzieć linji rozwojowej tej potężnej dynamiki zachłannego nacjonalizmu niemieckiego.

Trzeba być chyba głuchym, lub głuchym się mienić, żeby nie słyszeć tego, co się dzieje w Gdańsku, po niemieckiej stronie granicy, a nawet na naszych ziemiach zachodnich, szczególnie na Pomorzu, gdzie wszędzie niemczyzna — bez utrudnień ze strony władz polskich — występuje w roli jednego niepodzielnego organizmu politycznego, przejętego jednym duchem: duchem swym z r. 1914, i zmierzającego do jednego celu, do obalenia traktatu wersalskiego i granic przezeń stworzonych.

Trzeba być chyba w obłokach lub obłokami się zasłaniać, żeby sobie nie zdawać sprawy, że armja niemiecka nie na to potężnieje z miesiąca na miesiąc, by stać na straży granic państwa polskiego, lub choćby biernie odnosić się w przyszłości do ziem naszych zachodnich, oraz ustalonych traktatem związków Gdańska i Rzeczypospolitej Polskiej.

Ostatnie decyzje rządu niemieckiego, jawnie już łamiące zakazy traktatu wersalskiego w sprawie zbrojeń niemieckich, zostały przez kanclerza Hitlera zakomunikowane ambasadorom Anglji, Francji, Włoch i Polski na konferencji dnia 16 bm. Anglja, Francja i Włochy wniosły protesty w notach specjalnych, opublikowanych. Rząd polski długo milczał całkowicie. Ostatecznie doniosła P. A. T., że „ambasador Lipski zakomunikował w dn. 23 bm. (a więc w ostanią sobotę) ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy, p. von Nerathowi, poglądy rządu polskiego na sytuację międzynarodową, wytworzoną przez ogłoszenie przez rząd niemiecki ustawy z dnia 16 bm."

Brzmienie było tajemnicze: „poglądy rządu polskiego na sytuację międzynarodową". Jak te poglądy wyglądają, nie dowiedzieliśmy się, jak nie dowiadujemy wogóle prawie niczego o polityce zagranicznej rządu polskiego. Ujrzenie prawdy zawdzięczamy w tym wypadku doniesieniu Niemieckiego Biura Informacyjnego treści następującej: „W związku z wizytą ambasadora polskiego w Berlinie u ministra spraw zagranicznych Rzeszy pojawiło się w prasie zagranicznej doniesienie o proteście rządu polskiego przeciwko ustawie niemieckiej z dnia 16 marca. Czynniki kompetentne wyjaśniają, że to doniesienie jest całkowicie nieścisłe."

A więc z czterech państw, których ambasadorom kanclerz Hitler wydanie wspomnianej ustawy o organizowaniu armji niemieckiej na podstawie powszechnej, przymusowej służby wojskowej zakomunikował, jedyna Polska protestu nie wniosła, choć w sprawie tej najbardziej bezpośrednio jest zainteresowana.

Gdy rozwój myśli i działania rządu i narodu niemieckiego przybiera kształty, w wysokiej mierze niebezpieczne dla pokoju Europy, a dla Polski przedewszystkiem,

gdy ze strony rządu polskiego nie widzimy właściwej w tej sprawie reakcji, co u nas i zagranicą robi wrażenie, jak gdyby Polska stała przy boku Niemiec,

gdy w kraju szerzy się swobodnie propaganda niemiecka, groźna dla naszych interesów narodowych i państwowych, przy równoczesnem prześladowaniu przez władze polskiego ruchu narodowego, pracującego nad umocnieniem fundamentów państwa polskiego,

Klub Narodowy nietylko z pobudek gospodarczych, ale również dla zamanifestowania swego protestu przeciwko polityce złudzeń, uprawianej przez obecny rząd polski wobec Niemiec, głosuje przeciw ustawie, upoważniającej Prezydenta Rzeczypospolitej do ratyfikowania porozumienia kompensacyjnego polsko - niemieckiego.

Takie jest stanowisko Klubu Narodowego w sprawie niemieckiej. Śmiemy twierdzić, że jest ono stanowiskiem przygniatającej większości społeczeństwa ziem zachodnich i wogóle niezależnej polskiej opinji publicznej.

Wręcz przeciwną postawę zajmuje obóz „sanacyjny", włącznie „sanacji" ziem zachodnich, której przedstawiciel sen. Pawlec ze Śląska zsolidaryzował się z polityką rządu polskiego wobec Rzeszy Niemieckiej i Niemców w Polsce. Warto to zapamiętać.

Jako praktyczną ilustrację panoszenia się Niemców w Polsce, podczas gdy polski obóz narodowy — wiadomo — w jakich pracować i walczyć musi warunkach, przytaczamy szczegóły o wspomnianym już przez nas krótko piątkowym wielkim zjeździe niemieckim w Chorzowie na Śląsku polskim, na którym to zjeździe głównym mówcą był „Gauleiter" Partji Narodowo Socjalistycznej z Wrocławia, Józef Wagner, będący zarazem nadprezydentem Śląska Opolskiego.

Jak donosi prasa niemiecka, wielka sala nie mogła pomieścić wszystkich napływających słuchaczy. W zebraniu wzięli m. in. udział konsul generalny Rzeszy Niemieckiej w Katowicach, Noeldecke, niemiecki członek mieszanej komisji górnośląskiej hr. Matuschka, powiatowy kierownik propagandowy Partji Narodowo-Socjalistycznej Heinrich z Bytomia i „Landesleiter" Partji Nar.-Socj. dla obywateli niemieckich w Polsce Bürgam z Warszawy.

Przemawiał „Gauleiter" nadprezydent Wagner i inni mówcy; na zakończenie odśpiewano „Deutschland, Deutschland über alles", oraz hymn hitlerowski „Horst-Wessel-Lied".

W zebraniu mieli brać udział tylko obywatele niemieccy, zamieszkali względnie zatrudnieni na Śląsku, jak słychać jednak uczestniczyło w nim także wielu Niemców obywateli polskich.

Fakt, że na zebraniu przemawiał „Gauleiter" z Wrocławia, wywołał na Śląsku wielkie poruszenie; powszechnie komentowano to jako rzecz niesłychaną w czasie, kiedy jedynemu polskiemu gimnazjum w Niemczech, gimnazjum bytomskiemu, znajdującemu się na obszarze, podległym władzy „Oberpräsidenta" Wagnera, odmówiono praw publiczności.

Z faktu, że w zebraniu brał udział także „Kreispropagandaleiter N. S. D. A. P." z Bytomia widać, że wogóle kierownicy partji hitlerowskiej z Niemiec zaczynają na dobre agitować w Polsce. Przy okazji zebrania dowiedziała się też opinja publiczna o ciekawym fakcie, że obywatele niemieccy w Polsce mają własnego „Landesleitera" w Warszawie.

Czyż nie idylliczne w Polsce dla Niemców panują stosunki?

Francja w obronie pokoju

Wielka mowa min. Lavala — „Kontynuować będziemy zbiorową organizację bezpieczeństwa" — „Aby mieć pewność co do swoich losów, musimy być silni i jednym ożywieni duchem"

Paryż (PAT) W czasie debaty nad ratyfikacją umów francusko-włoskich, regulujących stan rzeczy w Afryce, zabrał głos min. Laval, który m. in. oświadczył co następuje:

„Ustępstwa, jakie poczyniła Francja Włochom w Afryce w niczem nie przynoszą uszczerbku naszym interesom. Francja nie zapomniała również o tradycyjnej przyjaźni, łączącej ją z Abisynją. Układy rzymskie w niczem nie naruszają jej suwerenności".

Min. Laval wyraził następnie uznanie dla Mussoliniego, który zrozumiał, że nie można zadawalniać się uregulowaniem drobnych spraw między dwoma państwami, ale trzeba również prowadzić politykę, opartą na wielkich wspólnych wysiłkach w celu zapewnienia pokoju. Szczególnie podkreślił Laval fakt, że przed wyjazdem ministrów angielskich do Berlina solidarność trzech państw została stwierdzona w Paryżu podczas spotkania z lordem Edenem i min. Suvichem.

„W krótkim czasie — mówił min. Laval — zobaczymy się ponownie w Stresie z Mussolinim i Simonem. Powtórzymy, że nasza wspólna polityka pokoju nie jest wymierzona przeciwko żadnemu z państw. Bezpieczeństwa, jakiego domagamy się, pragniemy dla wszystkich. Niema powodu zmieniać naszego sposobu działania. Nie zmienialiśmy go nigdy. W Rzymie 7 stycznia, w Londynie 3 lutego i w Paryżu 23 utrzymaliśmy tę samą podstawę. Zmierza ona do zapewnienia pokoju wszystkim z uwzględnieniem honoru i godności: u każdego z państw

„Polityka ta odpowiada najbardziej szlachetnej tradycji Francji. Aby wytrwać na tej drodze nie bierzemy pod uwagę ustroju wewnętrznego poszczególnych państw. To też po zakończeniu podróży do Rzymu, udam się obecnie do Moskwy. W dalszym ciągu kontynuować będziemy zbiorową organizację bezpieczeństwa ze wszystkiemi narodami i ze wszystkiemi rządami Aby podkreślić, że polityka nie zmierza do odosobnienia kogokolwiek, pakty nasze zostaną otwarte dla tych, którzy obecnie nie chcą do nich przystąpić. Oświadczam to ponownie w chwili, gdy w Berlinie prowadzą rozmowy ministrowie brytyjscy.

„W r. 1931 jeździłem wraz z Briandem do Berlina. Wszędzie po drodze, a więc w zniszczonej północnej Francji, w Belgji, Niemczech i w samym Berlinie witały nas entuzjastycznie tłumy, wierząc w to, że dokonamy dzieła pokoju. Uczucia narodu francuskiego nie uległy żadnej zmianie. Nie można dopuścić do tego, aby zaginęła cała cywilizacja. Dzić utrzymujemy nienaruszone nasze przymierza i węzły przyjaźni. Powinniśmy umieć je wzmocnić, ale na to trzeba, aby Francja była zdecydowana zagwarantować sobie sama niezbędną obronę. Aby mieć pewność co do swoich losów, musimy być silni i jednym ożywieni duchem".

Sprawa autonomji śląskiej

Katowice. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmu śląskiego omawiano budżet z punktu widzenia finansowego znaczenia autonomji.

Referent Dąbrowski (B. B.) wyraził przekonanie, że istnieje potrzeba samorządu gospodarczego, który mógłby wykazać konieczności ekonomiczne, socjalne i kulturalne.

Pos. Prus złożył w imieniu Ch. D. i N. P. R. deklarację stwierdzającą naruszenie autonomji śląskiej przez fakt, że ciała ustawodawcze Rzeczypospolitej przeszły do porządku dziennego nad prawami, przyznanemi ludowi śląskiemu przez cały naród, zadając śmiertelny cios autonomji i statutowi organicznemu województwa śląskiego. Deklaracja kończy się zapowiedzią, że zespół Ch. D. i N. P. R. nie będzie głosował za budżetem.

Polemizując z tą deklaracją, pos. Witczak obraził posłów i marsz. Wolnego, za co został wykluczony z posiedzenia. B. B. opuścił salę, ale niebawem wrócił. Ich głosami został budżet przyjęty.

Rozmowy berlińskie bez wyniku

Kanclerz pragnie wbić klin między Francję i Anglję — Nieprzejednane i wygórowane żądania Hitlera — Przedstawiciele Rzeszy obstają przy dwustronnych paktach

Warszawa. (Tel. wł.). Doniesienia, napływające z Londynu, Berlina i z Paryża stwierdzają, że rozmowy prowadzone w stolicy Reszy nie dały pozytywnego rezultatu. Simon miał oświadczyć, że rozmowy te zadawalają go, gdyż umożliwiają zrozumienie intencyj niemieckich

NIEOKREŚLONA SYTUACJA

Podkreślają, że nie czyniono prób doprowadzenia do jakiegoś porozumienia, chociaż istotnym celem rozmów jest przecież ugoda europejska, do której należałyby Francja, Anglja, Niemcy, Włochy, Polska, Sowiety, Czechosłowacja itd. Dyskusja ujawniła różnice zdań Dziś nie da się jeszcze ustalić obrazu sytuacji, który można będzie sprecyzować dopiero po powrocie Edena z Warszawy, Moskwy i Pragi oraz po konferencji w Stresie.

DĄŻENIE HITLERA

Korespondenci pism paryskich, przebywający podczas narad w Berlinie, bardzo jasno postawili kwestję. Kanclerz dążył do oderwania Anglji od bloku zachodniego i jest niemal pewny, że W. Brytanja postawi Francji ultimatum: „albo Paryż pójdzie z Londynem, albo z Moskwą".

NIEMIECKIE ŻĄDANIA

Korespondent „Le Journal" donosi, że Hitler i rząd Rzeszy domagali się prawa żądania według własnego upodobania i w każdej chwili, którą będą uważali za odpowiednią, rewizji klauzul terytorjalnych i klauzul kolonjalnych traktatu wersalskiego. Ministrowie angielscy wiedzieli wprawdzie dokładnie dzięki informacjom ambasadora angielskiego w Berlinie o rozległości żądań niemieckich, nie przypuszczali jednak nigdy, aby były one tak dalece nieprzejednane. Hitler domaga się również plebiscytu w Austrji i nie zgadza się na to, aby jakiekolwiek państwo miało prawo wtrącać się w sprawy wewnętrzne Niemiec. Żąda dalej parytetu zbrojeniowego z Francją, wyrzeczenia się przez Francję sojuszów militarnych z innemi państwami, a jako warunek powrotu do Genewy jest odseparowanie paktu Ligi od traktatu wersalskiego.

ZNAMIENNE UWAGI

W takiej sytuacji bardzo znamienne są uwagi b. ministra sir Austena Chamberlaina, który podpisuje się pod hasłem sformułowanem przez Litwinowa, że pokój jest niepodzielny. Tylko człowiek obłąkany, wedle Chamberlaina, mógłby przypuszczać, że Anglja zdolna byłaby popychać jakiekolwiek państwo do napaści na Rosję sowiecką.

POD WPŁYWEM ROSENBERGA

Z tych doniesień, napływających z Londynu, widać, że Hitler usiłował usunąć pakt wschodni, przeciwstawiając mu dwustronne pakty nieagresji. W Berlinie widać wybitnie silny antyrosyjski front i wpływ na politykę Rzeszy znanych planów wschodnich Rosenberga. Prasa londyńska dodaje, że kanclerz się myli, jeżeli przypuszcza, że dla takiej koncepcji znajdzie sympatję w opinji angielskiej. Simon miał ostrzegać przed podobnemi złudzeniami Hitlera. (w)

WYJAZD DO MOSKWY

Berlin. (Tel. wł.) Lord Eden po zakończeniu rozmów berlińskich odjechał we wtorek o godzinie 21,30 pociągiem pośpiesznym do Moskwy.

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś o godz. 9,10 min. Eden przejeżdżał przez Warszawę.

POWRÓT MIN. SIMONA

Berlin. (Tel. wł.). Angielski min. spraw zagranicznych sir John Simon opuścił dziś przed południem Berlin. Około godz. 9.45 Simon udał się pieszo z hotelu „Adlon" do ambasady angielskiej, aby się pożegnać, poczem wyjechał samochodem na lotnisko Tempelhof, gdzie oczekiwali go min. von-Neurath, a w zastępstwie Hitlera podsekretarz dr. Meissner, podsekretarz von Buelow i inni mężowie stanu Niemiec

Simon po krótkiem pożegnaniu się wsiadł do aeroplanu „Delia", brytyjskiej linji samolotowej „Imperiał Airways" i odleciał do Londynu.

Oficjalny komunikat o przebiegu rozmów

Berlin. (PAT.) W wyniku ukończonych rozmów ogłoszono następujący urzędowy komunikat:

„Rozmowy niemiecko-angielskie, prowadzone z jednej strony pomiędzy sekretarzem stanu do spraw zagranicznych sir Simonem, lordem prywatnej pieczęci A. Edenem, a z drugiej kanclerzem Rzeszy i min. spraw zagranicznych von Neurathem, w obecności ambasadora brytyjskiego Phippsa i komisarza Rzeszy von Ribbentropa, które toczyły się w ciągu ostatnich dwóch dni, zostały ukończone. „Omawianym tematem były zagadnienia zawarte w komunikacie londyńskim z 3 lutego.

Rozmowy toczyły się w duchu zupełnej szczerości i w bardzo przyjaznej formie, doprowadzając do całkowitego wyjaśnienia obustronnych punktów widzenia. Stwierdzono przytem, że celem polityki obu rządów jest zabezpieczenie i ustalenie pokoju w Europie przez popieranie międzynarodowej współpracy. Ministrowie brytyjscy i niemieccy przekonani są o korzyści bezpośrednich rozmów. Min. Simon powraca w środę samolotem do Londynu, min Eden zaś wyjeżdża w dalszą podróż, jak było przewidziane, do Moskwy, Warszawy i Pragi.

Oświadczenie min. Simona wobec przedstawicieli prasy

Berlin. (PAT.) W gmachu ambasady brytyjskiej odbyła się konferencja prasowa, na którą przybył min. Simon w towarzystwie min Edena.

Min. Simon, odczytawszy tekst komunikatu wyjaśnił następnie motywy, które doprowadziły do obecnych rozmów. Wskazał na obszerne dyskusje, prowadzone w przededniu podróży ministrów angielskich do Berlina.

Rząd uważał za ważny moment osobiste zetknięcie się ministrów brytyjskich z kanclerzem Hitlerem. Potrzeba tego bezpośredniego spotkania uznana została przez komunikat londyński, ustalony pomiędzy przedstawicielami rządu francuskiego i angielskiego. Min. Simon odczytał odpowiednie ustępy tego komunikatu, podkreślając, iż aż w dwóch miejscach wymieniona została potrzeba rozmów z Niemcami. Tyczyły się one koło punktów zawartych w komunikacie londyńskim, a zatem: 1. bezpieczeństwo. 2. rozbrojenie, 3. system paktów.

„W rozmowach nie zmierzaliśmy — ciągnął min. Simon — do osiągnięcia układu dla prostej przyczyny, że: 1. celem naszej podróży było „poinformowanie się"; 2. w całokształcie obecnych rozmów niema mowy o układzie niemiecko-angielskim, lecz o układzie ogólnym, w którym mają wziąć udział wszystkie państwa. Dowodem tego stanowiska angielskiego są podróże lorda Edena do Moskwy, Warszawy i Pragi. Nie zmierzaliśmy do osiągnięcia jakichś kompensacyj, opartych na wzajemnym targu, lecz do wyczerpującego poinformowania się. Spotkanie obecne jest jednem z mających po sobie kolejno nastąpić dalszych spotkań. W ciągu rozmów wyjaśniliśmy i rozpatrzyliśmy nasze stanowiska. Najlepszym systemem przy rozbieżności zdań jest ich otwarte wyjaśnienie."

Wspominając o wszystkich, toczących się obecnie rozmowach, Simon wskazał na trudności tej „niezmiernie skomplikowanej roboty" i zakończył, wyrażając z naciskiem głębokie zadowolenie z przyjazdu do Berlina.

Z komisji regulaminowej Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś odbyło się posiedzenie komisji regulaminowej, zwołane z powodu sprzeciwu pos. Trąmpczyńskiego, wniesionego za przywołanie go do porządku z zapisaniem do protokółu przez marszałka Sejmu podczas nocnego posiedzenia z soboty na niedzielę.

Marsz. Świtalski odczytywał wówczas przygotowany poprzednio elaborat, uzasadniający jego postępowanie przy głosowaniu. W momencie, kiedy oświadczył, że w takim razie po odrzuceniu pewnych poprawek niewiadomo, coby się stało z konstytucją, marsz. Trąmpczyński, siedząc na ławach Klubu Narodowego, powiedział najspokojniej:

„Obowiązywałaby dotychczasowa konstytucja".

Marsz. Świtalski w tonie poirytowanym zawołał:

„Panie pośle Trąmpczyński, przywołuję pana do porządku z zapisaniem do protokółu".

Przeciwko temu zarządzeniu pos. Trąmpczyński zgłosił protest tem bardziej, że oznacza ono już wyższą karę, niż normalną.

Otwierając obrady przewodniczący odczytał depeszę pos. Trąmpczyńskiego, w której prosi o odroczenie posiedzenia na dzień jutrzejszy, gdyż dziś nie może przybyć do Warszawy, ale komisja regulaminowa, na którą przeszło bardzo wielu posłów z B. B., odrzuciła wniosek, poczem przewodniczący pos. Podoski zreferował sprawę, proponując przejście nad nią do porządku dziennego.

Pos. Stroński Stanisław uzasadniał odwołanie pos. Trąmpczyńskiego, do czego przyłączył się także poseł Świątkowski (P. P. S.) 9 głosami przeciwko 4 odwołanie pos. Trąmpczyńskiego odrzucono. (w)

Redukcje w ubezpieczalni

Warszawa. (Tel. wł.). Ubezpieczalnie społeczne w całym kraju przystępują od 1 kwietnia do redukcji personelu. Nastąpi to wskutek różnych reform i zniesienia obowiązku ubezpieczania się dla zarobkujących ponad 725 zł miesięcznie.

Na 1 kwietnia otrzyma 3-miesięczne wymówienie 130, a na 1 maja 100 pracowników w Ubezpieczalni warszawskiej. Redukcje obejmą przedewszystkiem emerytów, oraz mężatki, których mężowie znajdują się na posadach. Redukcje uznano za konieczne, budżet bowiem ubezpieczalni warszawskiej za marzec wykazuje około 300 tys. zł deficytu. (w)

Wiadomości

Zastępca kanclerza min. Hess wydał rozporządzenie, zabraniające członkom partji nar.-socjalistycznej, oraz jej organom wszelkiego udziału w publicznych debatach na temat reformy ustroju Rzeszy. Komunikat urzędowy podkreśla, że zakaz dotyczy nietylko przyszłego podziału Niemiec na okręgi, lecz również kwestyj urządzeń organizacyjnych oraz ich obsady personalnej.

*

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wiednia, że w ciągu ostatnich dni wykryto trzy tajne drukarnie komunistyczne i skonfiskowano obfity materjał propagandowy. Przy tej sposobności aresztowano 12 osób.

*

„Deutsche Allgemeine Ztg." donosi, że kilku korespondentów zagranicznych, którzy zamierzali wyjechać razem z min. Edenem do Moskwy nie otrzymało wiz sowieckich. Korespondenci ci towarzyszą Edenowi tylko do Warszawy i tam oczekiwać będą jego powrotu.

*

Prasa czeska coraz więcej miejsca poświęca przyszłym wyborom do parlamentu, podając jako termin drugą połowę maja br.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 190.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.93 zł, gotówką 172.59 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5 proc. poż. konwers. 68¼ — 68½ proc., przyczem ostatni kurs płacono tylko za większe sztuki.

W pożyczkach komunalnych obracano 8 proc. obl. m. Poznania z r. 1927 po 57.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½ proc. dol. listy zast. po 47.50, natomiast płacono za 4½ proc. dol. listy zast. w złocie 45¾: pozatem obracano 4 proc. listy zast. konwert. po 46¼ oraz 4½ proc. złotowe listy zast. po 48, ostatnie w zaofiarowaniu.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 89.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% Państw. Poż. Konwers. 68,25—68,50 +
8% obligacje m. Poznania z 1927 r. 57 +
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziemstwa Kred 47,50 O.
4½% dolarowe listy zast. serji K z r. 1933 w złocie Pozn. Ziemstwa Kred 45,75 P.
4½% złotowe listy zastawne s. K. z r. 1933 Pozn. Ziemstwa Kred. 48 O.
4% listy zastawne konw. ostempl. P. Z. K. 46,25 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 89.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 27. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob spokojne)	13.75— 14.00
Pszenica (Uspos. spokojne)	15.00— 15,25
Jęczmień browarowy	19.50— 20,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	17.75— 18.00
Jęczmień 680—690 g/l.	16.75— 17,25
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob spokojne)	14.50— 15.00
Owies nad się do siewu	15,10— 15,50
Usposobienie spokojne.	
Maka	
żytnia I gat. 0.55% wł. w	20.50 21,50
żytnia I gat 0.65% wł. w	19.50— 20.50
żytnia II gat 55—70% wł. w	14,00 15.00
żytnia pośl. pon 70% wł. w	12.00 13.00
żytnia razowa 0.95% wł. w	16.00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat IA 0.20% wł. w	26,00— 28.50
pszenna gat IB 0.45% wł. w	25,50— 26.00
pszenna gat IC 0.55% wł. w	24,50— 25,00
pszenna gat ID 0.60% wł. w	23,50— 24,00
pszenna gat IE 0.65% wł. w	22.50— 23.00
pszen gat IIA 20.55% wł. w.	21,50— 22,00
pszen gat IIB 20.65% wł. w	21,00— 21.50
pszen gat IID 45-65% wł. w	18,00— 18.50
pszen gat IIF 55-65% wł. w	15.25— 15.75
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w	14.25— 14.75
psz gat. IIIB 70-75% wł. w.	11,75— 12,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,75— 11.25
Otręby pszen. grube stand	11.25— 11,75
Otręby pszenne średnie st.	10.50— 11.00
Otręby jęczmienne	10.25— 11.50
Rzepak zimowy	38,00— 40.00
Rzepik latowy	36,00— 38.00
Siemię lniane	44.00— 47,00
Gorczyca	38,00— 40,00
Wyka jadowa	31.00— 33.00
Peluszka	33,00— 35,00
Groch Viktorja	35,00— 40,00
Groch Folgera	30.00— 32.00
Łubin niebieski	10.50— 11.00
Łubin żółty	12.50— 13.00
Seradela	13,00— 15,00
Mak niebieski	34,00— 37.00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	155,00—165.00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	220,00—240.00
Koniczyna żółta odłuszczona	70.00— 80.00
Przelot	75,00— 85,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100.00
Makuch lnian. w taflach	18,75— 19.00
Makuch rzepakowy w tafl.	12,75— 13.00
Makuch słon. w tafl. 42,43%	19,25— 19,75
Śrut Soja	20,00— 20,50
Słoma pszenna luzem	3,00— 3,20
„ pszenna prasowana	3,60— 3,80
„ żytnia luzem	3,25— 3,50
„ żytnia prasowana	3,75— 4,00
„ owsiana luzem	3,75— 4,00
„ owsiana prasowana	4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem	2,45— 2,95
„ jęczmienna prasow.	3,35— 3,55
Siano zwykłe luzem	7,00— 7,50
„ zwykłe prasowane	7,50— 8,00
„ nadnoteckie luzem	8,00— 8.50
„ nadnoteckie pras.	8,50— 9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 160 tonn, pszenicy 385 tonn, jęczmienia 102 tonny, owsa 37,5 tonn, mąki żytniej 79 tonn, mąki pszennej 128.8 tonn, otrąb żytnich 75 tonn, otrąb pszennych 37,5 tonn, gorczycy 5.4 tonn, łubinu żółtego 7 tonn, łubinu białego 4,5 tonn, wyki 8 tonn, peluszki 1.25 tonn, siemienia lnianego 2.5 tonn, seradeli 2,8 tonn, maku niebieskiego 1,5 tonn, koniczyny czerwonej 0,45 tonn, koniczyny Bastarda 2 tonny, rajgrasu 1.15 tonn, lucerny 0,86 tonn, przelotu 0,55 tonn, nasion 16,57 tonn, makuchu lnianego 3 tonny, makuchu słonecznikowego 2 tonny, śrutu Soja 15 tonn, ziemniaków sadzonek 30 tonn, słomy 80 tonn, odchodów zbożowych 28 tonn.

Anglja, Rosja Sowiecka i Japonja

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Moskwa, 25 marca.

Lord prywatnej pieczęci Eden ma tu przybyć niedługo jako przedstawiciel rządu angielskiego. Po raz pierwszy będzie Moskwa sowiecka gościła ministra Wielkiej Brytanji. Już sama ta okoliczność nadaje zdarzeniu dużą doniosłość polityczną.

Ale inne jeszcze okoliczności mogą się złożyć na wielką wagę wizyty angielskiego ministra. Znana jest historyczna rola Wielkiej Brytanji jako arbitra spraw europejskich. Rola ta zasadza się na niedopuszczaniu żadnego z mocarstw europejskich do stanowiska przemożnego, decydującego. Mniej natomiast szeroka opinja orjentuje się w tem, że i na terenie Azji Anglja gra podobną rolę. Jest ona przeciw Rosji, gdy ta, jej zdaniem, jest zbyt silna i mogłaby rościć sobie pretensje do dominującej pozycji w Azji. Ale jest też Anglja przeciw Japonji, gdy uważa, że ta ostatnia osiąga nadmierną, w jej wyobrażeniu, potęgę.

A jakie będzie stanowisko Anglji wobec tych państw, gdy w pewnym momencie, jak zdaje się być teraz, dochodzą one do porozumienia i postanawiają żyć obok siebie w spokoju?

W jednej z poprzednich naszych korespondencyj zobrazowaliśmy przyjaźń i manifestacje ze strony sowieckiej pod adresem Japonji, manifestacje, które nastąpiły bezpośrednio przed i po parafowaniu w Tokio w dniu 11 bm. układu w sprawie sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej. Uwieńczeniem odnośnych manifestacyj był wywiad sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, udzielony korespondentom moskiewskim prasy japońskiej. Wywiad miał charakter bardzo serdeczny, a najważniejszym jego momentem był ustęp, w którym Litwinow przewidywał możliwość wzajemnego wycofania z nad granicy sił wojskowych, nie wyłączając jednostek lotniczych. Ponieważ Rosja Sowiecka do swego lotnictwa wojskowego na Dalekim Wschodzie i do umieszczenia jego baz możliwie najbliżej granicy przywiązuje niezmierną wagę, łatwo sobie przedstawić, jakie znaczenie ma deklaracja Litwinowa w tej sprawie.

23 bm. odbyło się w Tokio uroczyste podpisanie wyżej wspomnianego układu w sprawie kolei wschodnio - chińskiej. Teraz nastąpiły wzamian przyjazne deklaracje ze strony Japonji i Mandżukuo. Japoński minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył, że odtąd niema spornych spraw między Rosją Sowiecką a Japonją, i wyraził nadzieję, że oba państwa i Mandżukuo ułożą swe stosunki przyjaźnie.

Są istotnie dane, przemawiające za tem, że zarówno Rosja Sowiecka jak i Japonja życzą sobie wzajemnych pokojowych stosunków. Rosja Sowiecka czuje się zagrożona od strony Niemiec. Dzień w dzień z łamów jej prasy padają gorące wezwania do wszystkich państw europejskich o zorganizowanie wielkiego, jednolitego bloku antyniemieckiego.

Japonja zaś podejmuje dziś wielkie starania o pozyskanie Chin i zacieśnienie z niemi przyjaźni. Wczoraj wojna, dziś przyjaźń. Czy może to specjalnie dziwić? Istnienie solidarności rasy żółtej jest zjawiskiem niewątpliwem. Była jednak kwestja, pod czyją egidą ta solidarność ma się zorganizować i zrealizować. Otóż w tym względzie Japonja dała niedawno wyraźny dowód siły. Stworzyła państwo Mandżurji i państwo to, mimo protestów całego świata, utrzymuje się i utrwala. Świeżo podpisany układ w sprawie sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej jest właściwie pośredniem uznaniem państwa mandżurskiego przez Rosję Sowiecką, bo kontrahentami w tym akcie kupna-sprzedaży są właśnie Rosja Sowiecka i Mandżukuo.

I trzeba stwierdzić, że zabiegi japońskie o pozyskanie przyjaźni chińskiej nie pozostają bez rezultatu. Ton prasy chińskiej wyraźnie w stosunku do Japonji złagodniał. Niedawno bawił w Tokio reprezentant Chin w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości w Hadze, Uang-Czung, który odbył szereg konferencyj z różnemi czynnikami, a następnie w wywiadzie prasowym oświadczył, że „wkrótce położony zostanie kres sporowi, który dzielił dwa wielkie kraje Dalekiego Wschodu od szeregu lat", oraz, że „uregulowanie tak bolesnej sprawy, jak problem chińsko-japoński, będzie korzystne nietylko dla Chin i dla Japonji, lecz przyczyni się również do utrzymania pokoju światowego".

Czy Anglja będzie patrzyła na tę sprawę podobnie, jak Uang-Czung? Oto, zdaje się, problem, od którego zależny będzie również kierunek polityki angielskiej w stosunku do Niemiec.

Opinja publiczna i prasa w Rosji Sowieckiej daje dziś wyraz swemu niezadowoleniu z powodu miękkiego i niezdecydowanego stanowiska Anglji po głośnej deklaracji Hitlera, wprowadzającej w Trzeciej Rzeszy powszechną służbę wojskową z widmem przeszło sześciusettysięcznej armji niemieckiej na stopie pokojowej. „Biała Księga" angielska zdaje się wskazywać, że główne niebezpieczeństwo widzi Wielka Brytanja w Niemczech. Z drugiej jednak strony Anglja jest państwem, pragnącem istotnie utrzymania pokoju, to też jej chwiejna polityka może się tłumaczyć względami ułatwienia i znalezienia za wszelką cenę jakiegoś kompromisu, jakiegoś „modus vivendi".

Ale jest też rzeczą możliwą, że w zakres rozważań łagodnej polityki angielskiej wobec Niemiec wchodzą względy azjatyckie. Tu właśnie politycy sowieccy będą mieli wdzięczne pole popisu. Samo jednak popisowe zadanie nie będzie łatwe.

Anglja lubi pokój. Lubi naprawdę. Nietylko go głosi, lecz też szczerze go pragnie, bo jako państwo nasycone nie wieleby miała na wojnie do zyskania. Zgodnie z tem Anglja wszędzie, gdzie grozi konflikt, ofiarowuje swe pośrednictwo.

Ale Anglję, nie chcącą wojny, równocześnie drażni zbytni spokój. Traci ona wtedy jakby orjentację. Nie widzi dostatecznie jasno przyszłości.

To też tak trudno przewidzieć, jak Anglja zareaguje na możliwość bardziej pokojowego ułożenia się stosunków między Rosją Sowiecką a Japonją. Jeśli zaś Anglja nie wierzy w długotrwałość tych stosunków, to jej pozycja będzie zależna od tego, kogo ma uważać za potężniejszego, a zatem groźniejszego: Rosję Sowiecką, czy Japonję. Może pobyt Edena w Moskwie, a następnie w Warszawie i Pradze rzuci nieco światła na tę interesującą dla sytuacji międzynarodowej ,a więc i dla nas kwestję.

SZAŁAWA.

Wilno — Poznań — Łódź

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Wilno, 26 marca.

Od pewnego czasu oczy całej Polski zwrócone są na Poznań i Łódź, jako te wielkie ośrodki, gdzie w samorządzie miejskim obóz narodowy posiada bezwzględną większość. Obserwując postępowanie tej większości, można sądzić o tem, jak wygląda realizowanie haseł i postulatów, głoszonych przez narodowców, zarówno na długo przedtem w prasie, jak i z trybuny sejmowej.

W Wilnie narodowcy nie mają decydującego wpływu, gdyż dzięki znanej „technice" wyborczej otrzymali zaledwie część tych mandatów, jakie byłyby im przypadły w normalnych warunkach. Jednakże, mając 21 radnych na 72, posiada Narodowo Koło Radnych poważny wpływ i nieraz zmusza „sanatorów" do zbaczania z tej drogi, po której byliby chętnie kroczyli.

Rzecz jasna, że nie możemy nawet marzyć o bezwzględnem realizowaniu swego programu, ale trybuna radziecka pozwala nam zaznajamiać społeczeństwo z tem, jak ma wyglądać gospodarka samorządowa obozu narodowego. Nieraz też w przemówieniach swoich radni narodowcy powołują się na przykład Poznania i Łodzi. Drażni to „sanatorów" i ich wiernych sojuszników Żydów, ale w rozmowach prywatnych ci pierwsi chętnie słuchają i nawet rozpytują o to, co słychać w Poznaniu, a przedewszystkiem w Łodzi.

Wprawdzie Wilno nie ma komisarza, ale prezydent Maleszewski, po rozwiązaniu poprzedniej rady miejskiej przez pół roku sprawował rządy komisarskie i tak widocznie duchem komisarskim przesiąkł, że nieraz stosuje metody wyraźnie komisarskie. Ujawnia się to nietylko w stylu prowadzenia obrad rady miejskiej, ale także w zaskakiwaniu radnych i zarządu miejskiego wnioskami. Tak np. było na jednem z posiedzeń komisji finansowo-budżetowej, gdzie prezydent wystąpił z wnioskami, które nie były przedtem rozpatrywane ani przez zarząd, ani bodaj nawet i przez prezydjum zarządu.

W każdym razie arbitralne rządy prezydenta Maleszewskiego mocno przypominają politykę komisarycznego prezydenta Więckowskiego.

Poza tem pracujemy w warunkach wręcz odmiennych od poznańskich, gdzie przedewszystkiem nie istnieje zagadnienie żydowskie w tej formie, w jakiej ciąży ono nad życiem naszego miasta Pod tym względem mamy wiele wspólnych trosk i kłopotów z Łodzią.

Echa poczynań łódzkiej rady miejskiej mają i u nas swój oddźwięk. Co uczciwsi „sanatorzy", mający jakitaki kontakt ze społeczeństwem, chętnieby naśladowali wzory łódzkie, chociażby dla zdobycia popularności i poklasku, bo wszelkie wystąpienia przeciwko panoszeniu się żydostwa wywołują w społeczeństwie wileńskiem żywe poruszenie. A że Żydzi korzystają u nas z niebywałych przywilejów, wykazano nader dobitnie podczas dyskusji nad budżetem miasta.

O stosunkach w rzeźni miejskiej jużeśmy w „Kurjerze Poznańskim" pisali, więc ograniczymy się na ten raz do stwierdzenia, że za pośrednictwem rzeźni miejskiej wypompowuje się z kieszeni obywateli Wilna na rzecz gminy żydowskiej i monopolu rzeźaków i wozaków przeciętnie 200 tysięcy zł rocznie, co przy 6-miljonowym budżecie zwyczajnym miasta, przy niebywałem zubożeniu ludności, stanowi kwotę bardzo poważną.

O uprzywilejowaniu Żydów wymownie świadczą cyfry z dziedziny oświaty i gospodarki elektrowni miejskiej. Okazuje się, że na każde żydowskie dziecko w szkołach powszechnych żydowskich łoży miasto o 4 złote więcej, niż na dzieci chrześcijańskie, uczęszczające do szkół publicznych.

Jednak najbardziej rażące przykłady mamy w dziedzinie taryfy elektrycznej. Gdy dotychczas rzemieślnicy za prąd gospodarczy płacili po 32 gr za kilowat-godzinę, większym przedsiębiorstwom przemysłowym liczono za jednostkę zużytego prądu poniżej 20 gr. Nie potrzebujemy dodawać, że 9/10 takich przedsiębiorstw należy w Wilnie do Żydów, gdy gros rzemieślników stanowią Polacy. Jak daleko posuwano się w tych uprzejmościach dla przemysłowców żydowskich, ilustrują chociażby takie cyfry, jak 15 gr za kilowatgodzinę dla młyna Kirznera, lub 13 gr dla młyna Kinkulkina. 13 i 32 gr — rozpiętość nader wymowna.

Otóż pod wpływem wypadków łódzkich radni „sanacyjni" zdobyli się na częściową przynajmniej rewizję tej polityki taryfowej elektrowni. Wprawdzie przywilejów żydowskich nie tknięto, ale przynajmniej względem rzemiosła zastosowano niższe stawki, obniżając je z 32 gr na 25 gr.

Niedość tego, bo oto na posiedzeniu komisji finansowo - budżetowej jeden z radnych „sanacyjnych" „ośmielił się" krytykować przedłożony przez zarząd miejski preliminarz budżetowy i m. in. wspomniał o uprzywilejowaniu Żydów w budżecie oświatowym. Wystąpienie to wywołało w mieście duże wrażenie i dzięki niemu udało się radnym narodowcom przeforsować na komisji finansowo - budżetowej skreślenie zapomogi na teatr żydowski.

Niestety, zapał reformatorski „sanatorów" nie przetrwał nawet 24 godzin. Już następnego dnia na komisji finansowo - budżetowej ów „odważny" radny począł się wycofywać z pozycji zaczepno - bojowej, a na plenum rady „sanatorzy" poparli wniosek żydowski o przywrócenie skreślonej pozycji subsydjum dla teatru żydowskiego.

W każdym jednak razie te nieśmiałe próby niektórych „sanatorów" przeciwstawiania się zachłanności żydowskiej nie miałyby miejsca, gdyby nie wrażenie, jakie wywierają także i na spokojnych mieszkańców Wilna śmiałe i zdecydowane posunięcia polskiej większości w łódzkiej radzie miejskiej.

Okazuje się, że nawet w obecnych, ciężkich czasach, przy „głodowych" budżetach miast, można znaleźć pozycje, na których da się poczynić poważne oszczędności, ale trzeba przytem zdecydowanie zerwać z polityką zaspakajania żądań żydowskich. Domaga się tego z coraz większą stanowczością opinja społeczeństwa, a z wyraźną wolą społeczeństwa nawet reprezentanci „sanacji" muszą się liczyć.

W tych warunkach przykład miast zachodnich ma dla nas ogromne znaczenie.

P. K.

UWAGI

Na jednej z mniej znanych wysp archipelagu duńskiego, wyspie Als, — nawiasem mówiąc, pamiętnej brawurowym czynem kawalerji polskiej w walkach przeciw Szwedom, o czem pisze uczestnik walk z r. 1657, imć Pan Jan Chryzostom Pasek, — otóż na tej właśnie wyspie rozpisały miejscowe władze przetarg publiczny dość niezwykłej, zdawałoby się, treści. Ogłoszenie brzmi, że jest na sprzedaż — tor lokalnych kolei żelaznych. Poszukuje się kandydatów na rozbiórkę szyn, podkładów, nasypu. Na uzasadnienie podano, że kolej się nie rentuje, stała się zbyteczna. Wiek XX stoi pod znakiem samochodu! Ludność tych stron nie korzysta już z „staromodnej" kolei, tak samo i towary przewożone są teraz prędzej i dogodniej zwinnemi ciężarówkami na oponach.

Dodać należy, że zjawisko likwidacji kolei nie jest odosobnione. Za wyspą Als poszła niebawem inna wyspa, Amager. Wprawdzie są to narazie tylko koleje o charakterze lokalnym. Ale nie da się zaprzeczyć, że konkurencja kolei i samochodu wyrasta w wielu krajach Europy do rozmiarów poważnego zagadnienia komunikacyjnego.

Niech sobie eksperci łamią głowę, jak problem ten w przyszłości rozwiązać! Jedno jest pewne: na rozkwicie automobilizmu dobrze wyjdzie — turystyka.

*

Podróżowanie kolejami staje się w naszej epoce rzeczą coraz bardziej „trywialną". Sakramentalny „Cook" czy „Wagons-Lits", banalny „guide", ten sam uśmiech konduktora, portjera, kelnera. Nuda wielkich Hotel-Palace'ów, jednostajność ciągle tych samych szlaków turystycznych, których racją istnienia stworzyła kolej. Nie wolno tobie, wędrowcze, spojrzeć zbyt w lewo lub prawo od wytkniętego, żelaznego toru. Nie dotrzesz wgłąb kraju, nie poznasz jego ludzi. Kolej narzuca bezdusznie swe godziny jazdy, swój szablon.

Aż zerwał się krzyk protestu: automobilizm jako pionier nowo pojętego turyzmu, jako wyraz nowoczesnych, bardziej indywidualnych potrzeb generacji! A przy tem wszystkiem jakże mile przypomina czasy z przed stu lat, — czasy starych dyliżansów ...

*

Nowa forma turystyki: samochodowa powoduje zarazem niemałą rewolucję w dziedzinach społecznej i obyczajowej. Przyczynia się przedewszystkiem do nieznanego dawniej ożywienia prowincji. Auto penetruje różne zapadłe kąty kraju, tam, gdzie nie sięga władza kolei. Daje szanse dla całkiem nowego zastępu ludzi, żyjących z turystyki, — dla gospod, hoteli, różnych dostawców, — armji mieszkańców wsi i małych miasteczek, dla których linje kolejowe jako źródło zarobków nie istniały. Być może owa decentralizacja i indywidualizacja turyzmu, jaką powoduje samochód, odbije się również korzystnie na wymianie duchowej wsi i miasta. Zatrze jaskrawe przeciwieństwa, zbliży jednych do drugich.

Tak jak ongiś trąbka dyliżansu była w zapadłem miasteczku radosnym znakiem łączności ze światem, tak oto teraz ową ważną funkcję społeczno-wychowawczą obejmuje samochód wędrującego turysty.

Łódź narodowa pod znakiem oszczędności

Większość narodowa w radzie miejskiej wypowiedziała się przeciw remuneracjom dla dygnitarzy magistrackich, a komisarz rządowy uznał, że remuneracje uchwalono

Łódź (Tel. wł.) Na wczorajsze pierwsze posiedzenie budżetowe radzieckie frakcje opozycyjne (B. B., P. P. S., Żydzi) zjawili się w komplecie. Jedynie z Klubu B. B. nie przybył radny Piątkowski, który jak wiadomo, siedzi w więzieniu. Mobilizację radnych opozycyjnych zarządzono na wspólnej konferencji wszystkich przywódców celem stworzenia jednolitego frontu przeciw oszczędnościowej taktyce Klubu Obozu Narodowego.

Pierwszym punktem debaty budżetowej była sprawa przywrócenia pełnego dodatku komunalnego dla urzędników miejskich. Radny adw. Kowalski złożył w imieniu Klubu Obozu Narodowego oświadczenie następującej treści:

„Ponieważ komisarz rządowy ma możność wystarania się u czynników rządowych o kredyty na rozporządzenie robót publicznych, sprawa obcięcia dodatku komunalnego urzędnikom miejskim, z której to pozycji pewna suma miała być przeznaczona na roboty publiczne, w tej chwili przestała być aktualną i dlatego Klub Narodowy będzie głosował za przywróceniem 10 proc. dodatku komunalnego".

Zkolei przystąpiono do osławionych 200 tys. zł, przenaczonych na remunerację dla dygnitarzy miejskich. Klub Narodowy zajął negatywne stanowisko, stwierdzając, że tą sumą komisarz rządowy dysponuje według swego uznania, co wytwarza niezdrowe stosunki w magistracie. Klub Narodowy, domagając się obcięcia remuneracji, pragnie owe 200 tys. zł przeznaczyć na roboty publiczne.

W szerokiej i gorącej dyskusji wszystkie frakcje opozycyjne z Żydami na czele wypowiedziały się przeciwko skreśleniu remuneracyj. Przy głosowaniu 36 głosów padło za skreśleniem, a 35 przeciwko. Jak widać z powyższego, połączone frakcje „sanacji", Żydów, socjalistów i Chrześcijańskiej Demokracji, nie mogły same przeprowadzić uchwały utrzymania remuneracji. W tym stanie rzeczy komisarz rządowy oświadczył, iż on również przyłącza się do głosów przeciwko skreśleniu tej pozycji i ogłasza, że wniosek Klubu Narodowego upadł.

Przeciw takiemu przedstawieniu sprawy mocno zaprotestowali radni narodowcy, opuszczając salę obrad. Wobec braku quorum komisarz rządowy zamknął posiedzenie o godz. 1-ej w nocy. (tr)

Ostatnie posiedzenie Senatu

Warszawa. (Tel. wł.) W Senacie przy podwyższeniu dodatku kryzysowego do podatku dochodowego uczynił pewne zastrzeżenia sen. Horbaczewski (Ukrainiec).

Do ratyfikacji umowy o porozumieniu kompensacyjnem polsko - niemieckiem zabrał głos sen. Seyda, którego zasadnicze przemówienie wprawiło w kłopot B. B. Nikt z jego grona nie replikował i wiceminister spraw zagranicznych p. Szembek wycofał się przez lożę z sali obrad, a referent sen. Pawelec z B. B., Ślązak, broniąc pozycji, zsolidaryzował się z polityką zagraniczną rządu, ponieważ prowadzi ją nietylko p. Beck, ale i marsz. Piłsudski.

Pod koniec posiedzenia sen. Perzyński (B. B.) uzasadnił ustawę o pełnomocnictwach, traktując ją jako wyrażenie raz jeszcze zaufania do rządu, sen. Głąbiński wskazał, że Klub Narodowy stoi konsekwentnie na stanowisku negatywnem wobec tak nieograniczonych pełnomocnictw już dlatego, że wymagałoby to pełnego zaufania, czego Klub Narodowy nie ma. Pozatem takie systematyczne uchwalanie bez koniecznej potrzeby nieograniczonych pełnomocnictw pociąga za sobą ujemne następstwa, zarówno w zakresie prawodawczym, jak i w całym przygotowywaniu projektów ustaw. Przez cały rok wychodzi stosunkowo bardzo mało tych dekretów, a dopiero, niemal w przededniu parlamentu wylewa się cała powódź. Okazuje się tendencja wyeliminowania kompetencji prawodawczej Sejmu. Innem ujemnem następstwem to powierzchowne przygotowanie projektów zarówno dekretów Prezydenta, jak i ustaw sejmowych. Najlepszym tego przykładem jest projekt o podatku gruntowym, który był niedostatecznie opracowany.

Przeciw pełnomocnictwom wystąpiła również sen. Kłuszyńska (PPS) i sen. Horbaczewski, lecz uchwalono je głosami B. B.

Ważna encyklika Ojca św.

Rzym. (PAT) Wychodzący we Florencji dziennik „Il Nuovo Giornale" omawia w korespondencji z Rzymu encyklikę, którą przygotowuje obecnie Papież. Ma ona być jednym z najdonioślejszych aktów Piusa XI.

Encyklika ta ma stwierdzić, że nadeszła właśnie chwila, aby ze strony najwyższego autorytetu duchownego wypowiedzieć w imię najszczytniejszych ideałów chrześcijańskich słowo pokoju. Ojciec św. zwrócić ma uwagę ludów na poważne niebezpieczeństwo, wynikające z egoizmów narodowych. Niebezpieczeństwo grozi zniszczeniem cywilizacji chrześcijańskiej, w związku z czem Papież ma przestrzec przed barbarzyństwem, którego dowody są niemal na każdym kroku.

Ojciec św. sądzi, że sprzeniewierzyłby się swojej misji, gdyby zaniechał wskazywania na ciężkie godziny, jakie przeżywa świat i gdyby nie nakłonił narodów, oraz rządów do zastanowienia się nad największą odpowiedzialnością, jaka spaśćby mogła, gdyby w dalszym ciągu zajmowały obecne stanowisko.

Dalej encyklika ma stwierdzać, że dokonano już wiele szlachetnych wysiłków celem umożliwienia powrotu do braterskiego współżycia pomiędzy narodami w nastroju wzajemnego zaufania i przy należnem uznaniu uprawnionych interesów każdego. Jednak te wysiłki nie osiągną celu ponieważ na świecie panuje trwoga, brak zaufania i niepewność. Gwałcenie paktów i układów, uroczyście zawartych, wywołuje w narodach przeświadczenie, że żadna siła moralna nie może już powstrzymać nadmiernych żądań i że spokój oraz bezpieczeństwo narodów nie będzie miało już nigdy silnej rękojmi.

W zakończeniu Papież ma wzywać narody świata, aby posłusznie słuchały głosu Boga, jedynego głosu, który nigdy nie zdradza. Narody winny wszelkiemi siłami pomagać dobrym poczynaniom rządów, aby uczynić je skutecznemi oraz współpracować z niemi przez życie chrześcijańskie, a zwłaszcza przez modły.

Kongres Frontu Pracy

Połączenie z samodzielną organizacją rzemieślniczą — Mowa dr. Schachta

Berlin. (PAT). W Lipsku otwarto kongres organizacyj Niem. Frontu Pracy z udziałem 5 tys. kierowników poszczególnych grup krajowych. Specjalną uwagę nadaje obradom fakt, że proklamowano połączenie odrębnej dotychczas niemieckiej „organizacji gospodarki i rzemieślniczej" z Frontem Pracy. Obecny na kongresie minister gospodarki Rzeszy dr. Schacht odczytał orędzie kanclerza Hitlera, zawierające przez ministra zasadą jest: „postulaty polityki socjalnej nie mogą być przeprowadzone bez uwzględnienia możliwości gospodarczej; z drugiej strony żądania o charakterze gospodarczym nie mogą być zrealizowane bez należytego uwzględnienia wymogów, stawianych przez politykę socjalną".

Zaznaczyć należy, że organizacja rzemieślnicza stała się korporacyjną całością Frontu Pracy.

Groźba powodzi w Wilnie

Wilno. (PAT.) Na Wilji i jej dopływach wody podnoszą się w dalszym ciągu. Przybór w niektórych porach dnia był tak znaczny, że wynosił od 10 do 20 cm na godzinę. W południe notowano w Wilnie stan wody na Wilji 425 cm, tj. 236 cm ponad poziom normalny. Kra nie płynie. — Wysoki stan wody utrudnia rozpoczęte już prace nad dalszą regulacją brzegu rzeki w obrębie Wilna.

Brasław. (PAT.) Wczoraj w godzinach południowych lody na rzekach Dźwinie i Drujce ruszyły. Poziom wody podniósł się o 333 cm ponad stan normalny. Niebezpieczeństwa powodzi mimo to niema, gdyż śnieg już zupełnie stopniał w ciągu jednej doby. Kra na rzece Dźwinie całkowicie spłynęła.

Gość z międzyplanetarnych przestworzy

Warszawa. (PAT). Prof. M. Kamieński, dyrektor obserwatorjum astronomicznego uniwersytetu warszawskiego, komunikuje:

Dnia 26 b. m. po otrzymaniu bliższej wiadomości o miejscu spadku meteorytu, zauważonego w nocy z 11 na 12 marca r. b. obserwatorjum warszawskie wydelegowało 2 asystentów dr. Orkisza i M. Bielickiego, którzy odszukali we wsi Krępy, w odległości około 100 klm. od Warszawy, miejsce spadku tego meteorytu.

Wybuchł on w atmosferze ziemskiej i rozpadł się na liczne odłamki, z których kilka znajduje się w posiadaniu stołecznego obserwatorjum. Mają one skalistą konsystencję. Na powierzchni wykazują ślady stopienia wskutek tarcia o atmosferę ziemską. Ciężar właściwy odłamków wynosi około 4,5.

Jeden z odłamków jest obecnie badany w zakładzie mineralogicznym uniwersytetu warszawskiego pod kierunkiem prof. S. J. Thugutta. Wyniki tych badań oraz bliższe szczegóły, dotyczące meteorytu, będą ogłoszone wkrótce.

Pogłoski na temat ordynacji wyborczej

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych krąży m. in. pogłoska, jakoby przyszły Sejm miał składać się z 250 posłów, a Senat z 90 senatorów, w tem 30 nominatów. Wprowadzonoby okręgi jednomandatowe z wyjątkiem Małopolski wschodniej, gdzie byłyby dwumandatowe.

Kandydatów miałyby wystawiać organizacje samorządowe i gospodarcze, t. j. izby przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze i rolnicze oraz samorządy terytorjalne, tj. rady powiatowe i sejmiki powiatowe.

Po wyborach sejmowych miałaby nastąpić zmiana ordynacji do samorządów, a nowy projekt miałby się opierać na tych zasadach, co ordynacja do parlamentu. (w)

Stanowcze wystąpienie Flandina

Paryż. (PAT). Posiedzenie izby deputowanych zakończyło się w sposób zupełnie nieoczekiwany postawieniem przez premjera Flandina sprawy zaufania.

Poseł socjalistyczny Planche zgłosił podpisany przez 50 deputowanych wniosek ustanowienia komisji dla kontroli fabrykacji broni wojennej.

Przeciwko temu wnioskowi stanowczo zaprotestował premjer, stawiając kwestję zaufania.

Po tem energicznem wystąpieniu premjera odbyło się głosowanie, w którem rząd uzyskał votum zaufania 374 głosami przeciwko 210.

Flota Francji

Paryż. (PAT) Izba deputowanych obradowała nad wnioskiem rządowym, w sprawie budowy jednostki linjowej i dwóch torpedowców przed końcem b. r., a po pierwszym stycznia 1936 r. do budowy nowego okrętu linjowego. Wniosek ten upoważnia rząd do rozłożenia na budżety w latach d 1935 do 39 sumy 785 miljonów na jednostki linjowe, 148 miljonów na 2 torpedowce i 132 miljony na inne z tem związane cele. Całość projektu uchwalono 453 głosami przeciwko 125.

Po wyroku kowieńskim

Berlin. (PAT). Zarówno opinja publiczna Niemiec, jak i urzędowa prasa, niezwykle ostro reaguje na wyrok sądu kowieńskiego. Dzienniki nazywają werdykt ten „dokumentem krwawego teroru i policzkiem, wymierzonym poczuciu prawa w Europie" i apelują równocześnie do mocarstw-sygnatarjuszy, aby interwenjowały energicznie u rządu litewskiego.

Londyn. (PAT). Agencja Reutera donosi z Kowna, że prawdopodobnie wyrok śmierci na 4 narodowych socjalistów niemieckich z Kłajpedy będzie złagodzony i zamieniony na dożywotnie więzienie.

Gwałtowny orkan

Nowy Jork. (Tel. wł.) Gwałtowny orkan nawiedził wczoraj północną Karolinę (stan na wschodzie Am. Płn., rozciągający się nad Atlantykiem — red.).

Grozę katastrofy spotęgował fakt, że po huraganie nastąpiło oberwanie chmury. Na ogromnej przestrzeni zalane zostały domy i pola.

Najwięcej ucierpiało miasto Charlotte. Trzy osoby poniosły śmierć, a wiele innych jest rannych.

Antyklerykalizm

Słowo — mit, czarodziejskie jakieś zaklęcie, idealny środek przeciwko wszystkiemu. Rozbrzmiewa ze wszystkich kierunków i stron, gdziekolwiek ktoś jest nieprzychylny katolicyzmowi, hasło walki z klerykalizmem, przyczem zachwala się tę walkę jako jedyny środek zaradczy przeciwko wszystkim współczesnym bolączkom. W tej walce z klerykalizmem jest wiele nieporozumień i niedomówień.

Nasi antyklerykali, walcząc zaciekle na wszystkich terenach z „plagą klerykalizmu", jakoś dotychczas nie zdołali jeszcze wytworzyć pojęcia — definicji, nie zdołali ująć w kategorje rozumowe i logiczne tego, co nazywają klerykalizmem. Inaczej klerykalizm rozumie jakiś bolszewik, komunista, dla którego równoznaczny on jest z wszelką wiarą objawioną, inaczej go rozumie poseł Czapiński z P. P. S., który w klerykaliźmie widzi dążność do oparcia życia społecznego na zasadach religji. Jeszcze inaczej zbliżają się do tego zagadnienia prof. Ułaszyn i „Legjon Młodych", zwracający się w głównej mierze przeciwko porozumieniu państwa i Kościoła, opartemu na konkordacie Dla pp. Boya - Żeleńskiego i Skiwskiego znów walka z klerykalizmem rozgrywa się w płaszczyźnie życia kulturalnego, rodzinnego, obyczajowo - seksualnego.

Inni zaś adherenci idei „wolnego człowieka" podnoszą, iż klerykalizm, to przedewszystkiem niezdrowe dążenie kleru do władzy. Jeśli się do tego doda jeszcze, iż antyklerykalizm występuje częstokroć w roli stróża „prawdziwego chrześcijaństwa", atakując kler i hierarchję z powodu nadużywania ambony dla celów niekościelnych, z powodu rozbratu między teorją a życiem i t. p., to wówczas dopiero otrzymamy obraz tej gmatwaniny, która stanowi sztandar wszystkich mniej lub więcej jawnych, czy też ukrytych nieprzyjaciół Kościoła.

Czasami, chcąc dyskutować z przeciwnikiem, którego program jest całkowicie nieuporządkowany, trzeba zastępczo w miejsce niego zaprowadzić jakąś segregację pojęć. W tym właśnie położeniu znajduje się każdy, kto chce mówić o klerykaliźmie względnie antyklerykaliźmie. Właściwie pretensje antyklerykałów można ująć w trzy punkty: kwestja roli religji w życiu zbiorowem, dążność kleru do władzy politycznej, rozbrat między tem, co kler głosi, a co robi.

Zacznijmy od dążności kleru do władzy. Niewątpliwie były okresy dziejowe, kiedy dążności takie występowały bardzo silnie. Obecnie, zwłaszcza w Polsce, tego rodzaju twierdzenie jest kompletnym anachronizmem. Zasada bowiem, postawiona przez episkopat austrjacki, iż nie potrzeba księdza tam, gdzie jest świecki człowiek, mogący dobrze spełnić funkcje obrońcy zasad katolickich w życiu zbiorowem, jest już obecnie we wszystkich krajach konsekwentnie realizowana, zgodnie ze wskazaniami Stolicy Apostolskiej, która doskonale rozumie, że polityka nie wpływa dobrze na sprawowanie funkcyj duszpasterskich, od rozpolitykowanego bowiem duchowieństwa odsuwa się wielu ludzi, wyznających inne niż kler zasady polityczne.

To też ci, którzy zorjentowali się w anachroniczności twierdzenia na temat światoburczości kleru, stanąwszy na stanowisku socjalistycznem względnie liberalnem, twierdzą, iż nie chodzi tu o personalne sprawy duchowieństwa, lecz, że przedewszystkiem chodzi o miejsce religji w życiu zbiorowem. Wypływa na powierzchnię znane założenie, że religja jest rzeczą prywatną i że wobec tego nic jej do życia politycznego, ustawodawstwa, czy świata kultury. Katolik winien swe przekonania religijne ograniczyć do murów kościelnych i czterech ścian swego domu rodzinnego, a wszystko, co poza te ramy wychodzi, a więc współdziałania Kościoła z państwem, religijne wychowanie, prawo małżeńskie, oparte o prawo kościelne, ocena dorobku kulturalnego z katolickiego punktu widzenia, wszystko to jest klerykalizmem, któremu wypowiada się walkę.

Jest to oczywiście zamaskowany, czasem może nieuświadomiony a t e i z m. Zdać sobie bowiem należy sprawę z tego, że z chwilą, kiedy coś z danego poglądu na świat odrzucamy, to do tego poglądu na świat jako całości przyznawać się już nie możemy. Tak, jak nie może być komunistą ten, kto odrzuca czy to materjalizm dziejowy, czy ideę kolektywizmu, tak też nie może mówić o swym chrystjaniźmie ten, kto umniejsza w czemkolwiek zasięg i obszar terenu, na którym może mieć zastosowanie etyka katolicka — chrześcijańska.

Pozostają jeszcze te „ludzkie — arcyludzkie" błędy kleru. Część tych błędów nie spotyka się z jednolitą oceną, nie może więc być brana jako jakiś objektywny miernik. Podczas, gdy jednego razi przepych — drugiemu on imponuje; podczas gdy jedni oburzają się na widok sutanny w teatrze lub kinie, drudzy, jak np. Boy-Żeleński, rzucają gromy potępienia na biskupa, który w swej diecezji zakazał księżom chodzenia do teatru i kina. Jest jednak kwestja, w której wszyscy są zgodni, i to nietylko antyklerykali, ale też bodaj i wszyscy klerykali. Jest to kwestja moralna. Oczywiście w sprawach, dotyczących moralnego poziomu duchowieństwa i w ocenach z temi sprawami związanych, jest wiele przesady i złej woli, ale nawet i w tych wypadkach, kiedy zarzuty są prawdziwe, a więc strona materjalna jest w sposób objektywny ujęta, trudno się przeważnie antyklerykałom zdobyć na objektywne wyciągnięcie wniosków. Przypuśćmy nawet, że jest dosyć wiele wypadków, w których poziom moralny księdza pozostawia wiele do życzenia. Cóż jednak z tego wynika? Czy jedyną odpowiedzią jest i musi być wojna?

W Kościele mieszają się rzeczy Boskie z ludzkiemi; to jest fakt i prawo; jak również prawem, prawem o charakterze optatywnym jest pragnienie, by nad pierwiastkiem ludzkim górował Boski. Lecz czy droga do zrealizowania tego postulatu prowadzi przez walkę z samą instytucją? Nie — tem mniej zaś do tego celu może prowadzić przygodnie rzucany frazes antyklerykalizmu.

(AIAK)

Pacyfiści w niebie

Stresemann: — Teraz mogę ci już powiedzieć, drogi Arystydzie, że jedyną rację miał kolega Foch, który w roku 1918 chciał zająć Berlin!

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnem złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kiszki. Zalecana przez lekarzy.
Tg 524

a w NPRze pos. Kozubskiego, który wczoraj zmarł w Chorzowie. PPS stawił się cały, z wyjątkiem pos. Daszyńskiego, który od kilku lat jest w lecznicy koło Bystrego na Śląsku.

*

Około północy, jeszcze przed głosowaniem, zjawił się w loży prasowej prezes tow. astrologicznego p. J. Starża-Dzierzbicki. Opowiadają, że przybył zbadać dokładnie czas uchwalenia, tj. narodzenia się nowej konstytucji, aby jej postawić horoskop.

Pono horoskopy na r. 1935 są korzystne, ale niedługo potem...

WARSZAWIANIN

KOMUNIKACJA LOTNICZA W URZĘDOWYM ROZKŁADZIE JAZDY

W urzędowym rozkładzie jazdy pociągów na okres letni od 15 maja br. uwzględnione będą po raz pierwszy wszystkie połączenia samolotowe, oraz kolejowo - lotnicze.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO ŁAZARZ

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się w środę 27 b. m. o godzinie 20 w sali p. Dolatkowskiego, ul. Marsz. Focha 83.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO GŁÓWNA

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się w czwartek 28 b. m. o godz. 19,30 w sali p. Książyka, ul. Główna 30.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Plotki stołeczne

26 marca

Spotykam znajomego:

— Tak pan zapowiadał, że konstytucja zostanie uchwalona dopiero dzisiaj, jako że dzisiaj dwie trzynastki, tymczasem pan nie zgadł..

— Pan się myli. Upieram się stanowczo przy moich kombinacjach trzynastkowych. Wszak i w terminie uchwały konstytucyjnej są trzynastki...

— Co? Gdzież to pan dostrzega?

— Bardzo proste: uchwała zapadła na posiedzeniu dn. dwudziestegotrzeciego. Proszę dodać 23 plus 3 daje 26. Mam rację?

— Wszystko można w ten sposób wyinterpretować.

— W tem sęk, przecież żyjemy w dobie interpretacji...

*

Zaczynają się łamigłówki algebraiczne i rachunkowe Pojawiły się dopiero teraz zestawienia, kto i jak głosował.

Otóż za projektem konstytucji głosowały kluby: Blok Bezpartyjny, klub Michałkiewicza, klub ruchu młodych Dembińskiego i Piestrzyńskiego, klub Zjednoczenia chrześcijańsko-społecznego (grupy Szydelskiego) i klub „Aguda", tj. rabin Lewin. Z pośród „dzikich" głosował poseł Jasiński, który dostał mandat po skazanym w procesie brzeskim St. Dubois'ie; jest to ten poseł, który pisał do marszałka o przyśpieszenie przyznania mu mandatu; dawniej był socjalistą, a dzisiaj pono go nie chciano przyjąć do B. B.

W łonie BB oddali głosy przedstawiciele mniejszości narodowych, a więc Żydzi: Wiślicki i Mincberg; Rosjanie z Pimonem na czele; Czech Meduna; Ukraińcy wołyńscy z Skrypnikiem i Pewnym; oraz Rusini małopolscy z Baczyńskim i Jaworskim.

Niemca w BB niema żadnego.

*

Przeciwko głosowały kluby: Narodowy, Ludowy, PPS, NPR, ChD. Chrześć.-Lud. i grono dzikich.

Jest rzeczą bardzo ciekawą, że kierownicze koła BB nie spodziewały się takiego wyniku głosowania. Pos. Mackiewicz telefonował o godz. 11-tej w nocy do redakcji „Słowa" i zapewniał tam, że wedle najskrupulatniejszych obliczeń opozycja może rozporządzać 124 głosami . Kierownicy kół „sanacyjnych" liczyli, że ponieważ sami posiadają do dyspozycji przeszło 250 głosów, przeto przy takiej frekwencji opozycyjnej uchwała zapadłaby większością dwu trzecich.

Jak to niedobrze coś przepowiadać. Nieraz można się omylić, albo też powiedzieć, coś niepotrzebnego.

*

Klub Narodowy stawił się w komplecie. Nawet posłanka Grossmanówna, która była chora i leżała w swym pokoju w hotelu sejmowym, ściągnęła się z łoża boleści. Bardzo liczny był udział ludowców. Fakt ,że mimo pogłosek nikt z nich się nie uchylił, że secesjonista dr. Wrona, pomimo pokus, głosował solidarnie z członkami klubu, — jest godny zapisania.

WChDem brakowało pos. Tempki,

środka leczniczego jest jedną z jego najważniejszych zalet. Tabletka Aspiriny, rozpuszczona w wodzie, przechodzi przez żołądek niezmieniona a rozwija swe działanie dopiero w jelitach. Dlatego też nie powoduje dolegliwości żołądkowych.

BAYER **ASPIRIN**

mała tabletka, a skuteczna

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Tg 481

Przed konkursem okien wystawowych „Kurjera Poznańskiego" i „Orędownika"

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych odbyło się zebranie czołowych przedstawiceili zorganizowanego kupiectwa polskiego, młodzieży kupieckiej i kół artystycznych w sprawie tegorocznego konkursu okien wystawowych, który z inicjatywy redakcji „Kurjera Poznańskiego" i „Orędownika" odbędzie się poraz trzeci w ramach „Tygodnia Poznania" (od 28. 4. do 5. 5. 1935).

Na zebraniu tem wyrażono wymienionym redakcjom zadowolenie kupiectwa polsko - chrześcijańskiego z powodu dalszego prowadzenia akcji konkursów okien wystawowych, przynoszących niewątpliwie korzyści kupiectwu, oraz ustalono zasady, na których oprze się tegoroczny konkurs.

W najbliższym już czasie podjęta będzie kampanja propagandowa na rzecz konkursu, który niewątpliwie wywoła, jak w poprzednich dwóch latach, najżywsze zainteresowanie w szerokich kołach naszych czytelników.

Z kraju

SPADEK BEZROBOCIA O 5.927 OSÓB

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 23 bm. wynosiła ogółem 514.276 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 5.927 osób.

WOBEC TRZĘSIENIA ZIEMI NA PODHALU

Trzęsienie ziemi w Zakopanem, jak się okazuje, nie było zanotowane przez seismografy krajowe. Instalacje krakowskie są nieczynne, we Lwowie nic nie zauważono, a obserwatorjum astronomiczne w Warszawie nie posiada seismografów w swej pracowni geofizycznej.

Geologowie stołeczni przypuszczają, że trzęsienie ziemi w Zakopanem miało charakter tektoniczny, było więc zjawiskiem miejscowem, spowodowanem przesunięciami warstw ziemi.

GENERALNY STRAJK PIEKARZY W ŁODZI

Wszystkie piekarnie w Łodzi są od poniedziałku objęte strajkiem czeladników piekarskich. Nieliczne tylko piekarnie, obsługiwane przez właścicieli i członków rodziny, są czynne. W kilku wypadkach doszło do awantur, przyczem zostało zatrzymanych przez policję 7 osób. Toczą się pertraktacje o zlikwidowanie strajku.

BEZBOŻNICTWO WYCIĄGA RĘKĘ PO WIEŚ

„Głos Mazowiecki" (19. 3. 35) donosi, że w gminie Sokołowo powiatu rypińskiego rada gminna, rzekomo na żądanie z „góry", uchwaliła założenie na terenie gminy, wbrew energicznym protestom wielu radnych, cmentarze dla bezwyznaniowców. Gmina, która posiada cmentarz katolicki i która, podobnie zresztą jak wszystkie gminy w Polsce, musi borykać się z wielkiemi trudnościami finansowemi, uchwala niepotrzebne, a nawet niezgodne z rozpisami państwowemi wydatki. Czyż prawdę niema ona poważniejszych trosk? Oburzona do głębi ludność katolicka dobrze zdaje sobie sprawę, gdzie należy szukać ręki, która kierowała krokami „wolnomyślnych" radnych gminy Sokołowo.

(KAP)

NOWY KANONIK KAPITUŁY KATOWICKIEJ

Na miejsce zmarłego śp. prepozyta kapituły, ks. Aleksandra Skowrońskiego, Ojciec św. zamianował ks. prał. Jana Milika, diecezjalnego wizytatora szkół w diecezji śląskiej, kanonikiem kapituły katowickiej.

(KAP)

SKAZANI ZA SPRZENIEWIERZENIE PIENIĘDZY WOJSKOWYCH

W Krakowie toczyła się rozprawa sądowa przeciwko sierżantowi Alojzemu Kopciowi i płatniczemu kpt. Janowi Warczewskiemu o nadużycia pieniężne w 20 pułku piechoty. Rozprawa była tajna. Sprzeniewierzenia przy pomocy fikcyjnych list wypłaty sięgają sumy 214 tysięcy złotych, z czego na sierż. Kopcia wypada 80 tysięcy. Na mocy wyroku Kopeć został skazany na 2 lata więzienia i degradację do st. strzelca, a kpt. W. za zaniedbanie kontroli na 2 lata więzienia i pozbawienie rangi oficerskiej.

FABRYKA FAŁSZYWYCH ZNACZKÓW WE LWOWIE

Policja lwowska wykryła fabrykę fałszywych znaczków pocztowych i stemplowych na większą skalę, aresztując w związku z tem 9 osób. Fabryka ta była przygotowana także na podrabianie znaczków dwóch państw ościennych, jak również dolarówek.

PRACE PRZY ODNAWIANIU BAZYLIKI WILEŃSKIEJ

W dalszym ciągu prac renowacyjnych w Bazylice wileńskiej wkrótce ma się rozpocząć odnawianie kaplicy św. Kazimierza. Do Wilna przybędzie znany konserwator dzieł malarskich p. Jan Rutkowski, który obejmie kierownictwo robót, a specjalnie zajmie się odnawianiem cennych fresków.

CIĘŻKA SYTUACJA LEKARZY — I BRAK SIŁ LEKARSKICH NA KRESACH

W prasie warszawskiej pojawiła się wiadomość, że pewien lekarz gra jako skrzypek w orkiestrze, ponieważ jako lekarz nie może znaleźć zajęcia. W związku z tą informacją starosta pow. z Dubna ogłosił list publiczny, w którym zwraca uwagę, iż starostwo zwracało się do uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Warszawie o lekarzy na rejony w pow. dubieńskim. Starosta stwierdza, że na ten apel nie zgłosił się ani jeden lekarz. Pow. dubieński daje 200 zł miesięcznie plus 1 złoty za każdego chorego z Przychodni, ponadto lekarz może praktykować prywatnie. Na prowincji daje się odczuwać również brak weterynarzy, jednakowoż ci taksamo jak lekarze nie bardzo chcą się osiedlać na prowincji.

Cenna spuścizna

Mało komu wiadomo, że po ś. p. prof. Bolesławie Erzepkim, który lat temu trzy — 27 marca 1932 r. — dokonał w mieście naszem pracowitego, całkowicie służbie nauki i kultury polskiej poświęconego żywota, pozostała bogata korespondencja, obejmująca około 2.000 listów.

Znajdujemy tu nazwiska z całej Polski, chlubnie zapisane w dziejach naszego piśmiennictwa, że wspomnimy tylko z nieżyjących Augusta Cieszkowskiego, Karola Estreichera, Nehringa, Kraszewskiego, Przyborowskiego Józefa, Piekosińskiego, Ulanowskiego, Celichowskiego Zygmunta, (70 nrów) Antoniego Mierzyńskiego, Kallenbacha, Małeckiego, Alfonsa Parczewskiego, Ptaszyckiego, Bogusławskiego Wilhelma, ks. prałata Warmińskiego (44 nrów) Antoniego Danysza itd. itd. Nie brak oczywiście i obcych, zwłaszcza niemieckich, oraz pobratymczych czeskich uczonych.

W ciekawej tej korespondencji występuje przedewszystkiem na jaw i mnogość zainteresowań niestrudzonego w swych badaniach naukowych adresata i wielkie zaufanie, — jakie do wszechstronnej jego wiedzy, a zarazem „uprzedzającej uprzejmości" mieli piszący. Wszystkie niemal listy o coś proszą i za jakąś przysługę dziękują, zwłaszcza młodzi naukowcy wyrażają niejednokrotnie gorącą wdzięczność za „ożywczą podnietę", za „utorowanie im drogi", umieszczenie ich prac, wyjednanie stypendjum itp. itp. A wszyscy, którzy mieli sposobność poznać adresata osobiście, stwierdzają, że wywieźli jak najlepsze o stolicy Wielkopolski wyobrażenie, — nikt też bodaj nie umiał z takiem znawstwem i z tak gorącem ukochaniem mówić o naszym Poznaniu i tak jego skarbów uwypuklać, jak ten zapalony rzeczy ojczystych konserwator i miłośnik. „Zwiedzanie Poznania w towarzystwie takiego przewodnika było dla mnie prawdziwym zaszczytem i niemałą korzyścią" — pisze też z Chyrowa d. 15. 8. 1898 r. ks. Rom. Koppens, a Antoni Mierzyński (21. 9. 93) zapewnia, że „poznanie z Nim liczę do najmilszych wspomnień, jakie podczas mego krótkiego pobytu w Poznaniu wyniosłem."

W ostatnim zeszycie „Kroniki miasta Poznania" prof. dr. Dobrzyńska-Rybicka w swej ujmującej „garści osobistych wspomnień", poświęconych dr. Bolesławowi Erzepkiemu, mówi, że był on „chodzącą bibljografją". Że zamiłowanie do tej gałęzi nauki datowało się od bardzo wczesnych lat, świadczy o tem ożywiona wymiana listów z Karolem Estreicherem (30 nrów), który nie szczędzi młodemu, naówczas we Wrocławiu przebywającemu, uczonemu wyrazów uznania za ścisłe i cenne do swego wydawnictwa przyczynki.

Zacytujemy z tych bardzo ciekawych listów choć dwa urywki: „Dzięki uprzejme za przesłane mi d. 9 b. m. notaty. Już je wcieliłem, a część już wydrukowana w dopełnieniu. Rzadko o taką ścisłość, taką dokładność, z jaką mi te spisy podajesz. Gdyby to więcej takich, mielibyśmy raz przecie wyobrażenie o naszej bibljografji." W innem zaś miejscu czytamy: „Ostatnia przesyłka doszła mnie i już ją zużytkowałem. Część jeszcze weszła do dodatku w tomie X. Bardzo a bardzo dziękuję za ten dowód życzliwości dla mej publikacji. Gdyby więcej takich ochotnych pracowników i tak sumiennych, rozumiejących rzecz, to Bibljografja polska byłaby niebawem pełna i jedyna w obrazie swoim, bo nic podobnego jeszcze obce literatury nie posiadają. Daj Boże, abyś Pan dostał się na miejsce po Kanteckim *), bo nikt nad Pana odpowiedniejszym nie jest, — a wtedy miałbym z Poznania pomoc, której dotąd nie mam..."

Serdeczny ten stosnuek trwał aż do zgonu autora „Bibljografji Polskiej, a współpraca przy jego umiłowanem dziele nie ustała i później, jak to z wdzięcznością zaznacza w jednym ze swych listów Estreicher Stanisław.

A ile po tych wszystkich, dziś mniej lub więcej zżółkłych arkusikach, kartach, czy biletach rozsianych jest cennych informacyj czy to o zabytkach piśmiennictwa polskiego, czy też z dziedziny archeologji, numizmatyki, malarstwa, etnografji itd itd., ile tam wartościowych szczegółów do monograficznych opracowań!

Jakie rzewne osobiste wspomnienia nasuwają się zasłużonemu dyrektorowi bibljoteki kórnickiej, gdy wybiera się odwiedzić adresata, który podówczas pełnił funkcje dyrektora archiwum państwowego na Górze Zamkowej! „Pragnąłbym bardzo" — pisze dr. Zygmunt Celichowski 8 lutego 1920 r. — „być u Pana Dyrektora w Archiwum, bo tylko raz — za rządów Prümersa i Warschauera — miałem sposobność rzucenia pobieżnie okiem na ten tak szacowny, kolosalny zbiór kodeksów. Oprowadził mnie Warschauer, a mimo tego, że był bardzo uprzejmy — kłóło mnie strasznie w serce, że ja — Polak musiałem prosić Niemca (naczelnego prezesa) o pozwolenie korzystania z naszego archiwum i że pokazywał mi te skarby niemiec-żyd. Było to takie samo uczucie, jakiego doznałem, gdy podczas oddawania syna do gimnazjum M. Magdaleny, którego sam byłem uczniem i w którem za moich czasów panował jeszcze język polski, rozlegała się tam po korytarzach komenda niemiecka i przeważnie niemiecka mowa — a jeszcze gorzej było, gdy w kościele Bernardyńskim, w którym w r. 1861/2 śpiewaliśmy „Boże coś Polskę" i „Boże Ojcze, Twoje dzieci", rozlegała się komenda niemiecka (ks. Tetzlaffa) podczas przystępowania chłopców do pierwszej komunji. Doznawałem przy takich okazjach wprost fizycznego bólu"...

Pełne życia i humoru są listy znanego heraldyka i numizmatyka Franciszka Piekosińskiego, pisane dużym, czytelnym charakterem na oryginalnych arkuszach z własną podobizną. Dotknięty — jak sam zaznacza (17. 7. 1897 r.) — „przed kilku laty wskutek przepracowania umysłowego chorobą rozstroju nerwowego, na pamiątkę której pozostała mi zupełna głuchota i paraliż nogi" żałuje, że narazie nie może przyjechać do Wielkopolski. Lekarze zaręczają mu wprawdzie, że „kalectwo to jest przemijające i że jak skoro zrujnowane nerwy wrócą napowrót do zdrowia, to i głuchota i paraliż same z siebie ustąpią" — „czy to jednak" — dodaje na wesoło — „nastąpi jeszcze na tym padole płaczu, czy dopiero na sądzie ostatecznym, gdy się Pan Bóg przekona, że z głuchym dogadać się nie można i że ze sparaliżowaną nogą dalekiej podróży do czyśca lub piekła piechotą odbywać niepodobna, tego nie wiem"... W toku tegoż listu z właściwym sobie rozmachem porusza przeróżne kwestje i zamiary, lecz wkońcu przypomina sobie stan swego zdrowia i sam się mityguje: „Ja już jestem stareńki — lada chwilę oczekuję od najwyższej Komendy ordynansu stawienia się do wieczności — nie powinienem bardzo trapić się braniem sobie licznych naukowych ciężarów, aby ich nie odumrzeć niedokończonych"...

W inną dziedzinę przenosi nas obszerny list przezacnego, niedawno słusznie z niepamięci wydobytego ks. Perlińskiego z Ostrzeszowa, zawierający ciekawe szczegóły o Kabatkach z nad jeziora gardzieńskiego (pow. słupski) i nawołujący już wówczas (r. 1902!) do użycia fonografu dla utrwalenia gwary tego zamierającego plemienia. A z jaką swadą opisuje ks. dziekan Józef Kucharzewicz (1891) kłopoty, przebyte przy wysyłce urn, znalezionych w Białczu, z jak powabnem zaambarasowaniem spowiada się innym razem z wielkiego wrażenia, jakie na nim nominacja na członka T. P. Nauk wywarła, i wylicza swój literacki dorobek!

Znajdziemy wreszcie na kartach tej starannie przechowanej spuścizny i wynurzenia politycznej natury — np. u Józefa Kościelskiego, gdy aranżuje przyjęcie Delbrücka w Poznaniu, albo w listach dr. Asmusa Soerensena, podówczas nauczyciela przy zakładzie w Kamienicy (Technische Staatslehranstalt zu Chemnitz), powołanego później na profesora języków słowiańskich do Lipska, który, ubolewając, że Niemcy nie mają sposobu poznać Polaków i, zamyślając stworzyć dla ułatwienia tego kontaktu osobne pismo p. t. „Polnische Revue", wypowiada między innemi o Bismarcku niecodzienne u Niemca zdanie: „Ich halte die Polenpolitik für die schwächste Seite der Politik des grossen deutschen Staatsmannes: Es werden Zeiten kommen, wo wir uns derselben werden schämen müssen." (r. 1892).

Z dalszych listów wynika, że projektowane wydawnictwo nie przyszło do skutku.

Niepodobna więcej cytować. Rzecz jasna, że w tak obszernej całości są i mniej ciekawe i skąpe nieraz w treści pozycje, ale i te mają jeszcze prawie zawsze wartość autografów.

Pokaźny ten zbiór, rzucający światło na okres ruchu umysłowego zupełnie dotąd nieopracowany, właśnie dlatego, że materjał przeważnie rozdrobniony po całym świecie, jako komplet korespondencji pewnego ośrodka, jednoczącego wszystkie zabory — ma niepospolitą wartość i zasługiwałby na gruntowne zbadanie.

R.

*) Kantecki Klemens — konserwator zbiorów T. P. Nauk w Poznaniu.

Anglja przysposabia się na wypadek wojny gazowej, zaprowadzając takie uniformy i maski ochronne dla wojska.

Echa głosowania nad konstytucją

W onegdajszem wydaniu głównem „Kurjera Poznańskiego" wymieniając kluby, które głosowały przeciw projektowi konstytucyjnemu, pominięto klub N. P. R., który również w całości wypowiedział się przeciw projektowi.

Tani pobyt w Poznaniu

podczas Targów Poznańskich

W związku z „Tygodniem Poznania" osobom, przyjeżdżającym do Poznania za zniżką kolejową, taką samą, jak dla urzędników państwowych, będą przysługiwały jeszcze dalsze zniżki w samym Poznaniu, a mianowicie: bezpłatny wstęp na Targi, 20-proc. zniżka w hotelach 10-proc. zniżka w restauracjach, 30-proc. zniżka w operze, teatrach, widowiskach, 30-proc. zniżka na międzynarodowe imprezy sportowe, 40-proc. zniżka w tramwajach oraz 75-proc. zniżka przy objeździe autobusem miasta ze zwiedzeniem Ratusza, Złotej Kaplicy, Fary, Muzeum Wlkp., Zamku, Ogrodu Zoologicznego, Palmiarni (z Victorią Regią) i Muzeum Polonji Zagranicą. W związku z tak tanim pobytem w Poznaniu, ogromne rzesze z całej Polski wybierają się w tym okresie, by ujrzeć największe dotychczas w Polsce Targi (28 kwietnia do 55 maja 1935).

Koszmarne widma

Prasa wydobywa na światło dzienne koszmarne widma z czasów wojny światowej. Widma żyjących i nieżyjących już. Pierwsi żyją i dobrze im się w Polsce dzieje, drudzy, albo zginęli od salwy karabinów z wyroków niemieckich „sądów wojennych". Tak się zaczyna „Gawęda obozowa" („Koszmarne widma") w ostatnim numerze tygodnika „WIELKA POLSKA", jedynego wszechpolskiego organu Młodych. Numer ten przynosi następujące m. in. materjały: „Niezłamany front akademicki" — Jan Rus, „Narodowa Łódź rządzi", „Życie w historji chłopów polskich" — Jan Bielatowicz, „Ruch osiedleńczy", „Za kulisami osławionego Z. M. N.", „Legenda narodowa" (część 1) — Stanisław Statkiewicz.

Pismo zamawiać można w administracji: Poznań, św. Marcin 65. Prenumerata miesięczna 35 gr, kwartalna 1 zł.

Nie jest przyjacielem zwierząt prawdziwym, kto nie jest członkiem Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W Poznaniu: Sekretarjat ul. św. Marcin 43 telefon 24-40, firma „Maszynopis").

DZIAŁ GOSPODARCZY

Co sądzić o nowem rozporządzeniu o zryczałtowaniu?

Nowe rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 6 marca 1935 r. o zryczałtowaniu podatku przemysłowego od obrotu drobnych przedsiębiorstw nie wiele się różni od poprzednich i to właśnie jest jego główną wadą. Zasady bowiem, na których opiera się zarówno dzisiejsze, jak i poprzednie rozporządzenia nie odpowiadają coraz bardziej warunkom gospodarczym.

Obecny system zryczałtowania opierał się na obrotach, ustalonych dla poszczególnych przedsiębiorstw w trybie normalnego wymiaru. Ostatnie normalne wymiary dla przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek zostały dokonane w 1931 r. Jasnem jest, że obroty z tego roku, a tembardziej z roku ubiegłego, również obecnie brane pod uwagę, nie mogą być zupełnie miarodajne dla stosunków obecnych. Jest rzeczą poza sporem, że od tego czasu nastąpił bardzo znaczny spadek obrotów. Jeśli do tego dodać, że nowopowstałe przedsiębiorstwa, mające wszelkie cechy, uprawniające do opłacania zryczałtowanego podatku, według obecnego systemu opłacać go nie mogą, to jasnem jest, że obecnie wydane rozporządzenie nie odpowiada zupełnie obecnym warunkom gospodarczym.

Przepisem, który miał złagodzić niesprawiedliwość nowego rozporządzenia, jest przepis par. 2, postanawiający, że do podatku zryczałtowanego nie będzie pobierany 10 proc., obecnie zmieniony na 15 proc. dodatek. Stanowi to zniżkę w stosunku do podatku zryczałtowanego łącznie z pobieranym dodatkiem o 9 proc., ewentualnie o 13 proc., zupełnie niewspółmierną ze spadkiem obrotu w stosunku do lat 1930 i 1931. Nawet jednak ta zniżka napotkała w sferach urzędowych, myślących o zatkaniu dziur budżetowych, na sprzeciw, jakby to wynikało ze spóźnionego terminu ogłoszenia rozporządzenia.

Zmianą, świadczącą również o nieprzystosowaniu obecnego rozporządzenia do warunków gospodarczych, jest wyłączenie zpod ryczałtowania przedsiębiorstw sprzedaży mięsa, połączonych z wyrębem, przedsiębiorstw drobnej sprzedaży mięsa wędlin oraz przedsiębiorstw wyrobu wędlin. Wysokość obrotów uległa w tych branżach takim zmianom w stosunku do lat ubiegłych, że pobieranie od nich podatku zryczałtowanego wydało się zbyt niesprawiedliwem.

Odpowiedzialność za nieprzystosowanie zryczałtowania do dzisiejszych warunków gospodarczych ponosi przedewszystkiem ministerstwo skarbu. Już od paru lat ustalił się powszechnie pogląd, że dotychczasowa forma zryczałtowania, opierająca się na obrotach z lat ubiegłych, z natury rzeczy jest formą przejściową. Od paru lat zarówno w sferach urzędowych, jak i gospodarczych zaczęto poszukiwać nowych form, któreby można było nadać zryczałtowaniu. Mimo to nie umiano, czy też nie chciano zdecydować się na formy nowe.

Jeśli chodzi o sfery gospodarcze, to tu wchodzi w grę przedewszystkiem niemożność zdecydowania się na jakąkolwiek nową konkretną formę zryczałtowania, którąby można zaproponować. Jeśli chodzi o sfery urzędowe, to tu bardzo ważną rolę odgrywało przywiązanie do dotychczasowych form zryczałtowania, które dają skarbowi państwa więcej niż normalny wymiar od rzeczywistości obrotów drobnych przedsiębiorstw. Nie trzeba zaś zapominać o tem, że obok podwyższenia wpływów drogą podnoszenia podatków i wprowadzania nowych, chwycono się również metod pośrednich powiększania wpływów skarbowych. Z tych metod wymienić należy scalenie podatku obrotowego, przy którem ustala się tak stawkę podatku scalonego, by zapewniała ona wyższe wpływy niż podatek normalny. Objawem tego jest projekt rozporządzenia o przeciętnych normach obrotu i zyskowności, pozwalający na odpowiednie ustalanie tych norm, objawem tego jest utrzymanie obecnego, jawnie niesprawiedliwego systemu zryczałtowania, specjalnie krzywdzącego dlatego, że prowadzi do przeciążenia najdrobniejszych i najsłabszych płatników. Wszystkie te formy podatkowe, same w sobie można uważać za słuszne i celowe, w dzisiejszej formie są one szkodliwe, gdyż mają na celu przedewszystkiem powiększenie dochodów skarbowych.

J. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

Ujednostajnienie okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych

W Dz. Ust. R. P. nr. 19 z dn. 26 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów skarbu oraz sprawiedliwości z dn. 22 marca r. b. o ujednostajnieniu okresów umorzenia i innych warunków wierzytelności długoterminowych i listów zastawnych instytucyj kredytu długoterminowego oraz o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od wierzytelności tych instytucyj.

W związku z tem wprowadzony został nowy okres umorzenia wierzytelności, wynoszący 53 lata, który liczy się dla 4%-wych i 4½%-wych listów zastawnych złotowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, pochodzących z przerachowania listów zastawnych rublowych i markowych — poczynając od dn. 30 listopada 1934 r.; dla 4½%-wych listów zastawnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, pochodzących z konwersji 8%-wych listów zastawnych dolarowych i dla 4½%-wych listów zastawnych tegoż Ziemstwa, pochodzących z konwersji 6%-wych listów zastawnych, określonych w równowartości żyta — poczynając od dnia 1 stycznia 1935 r.; dla 4½%-wych listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego Sp Akc. w Wilnie, pochodzących z przerachowania listów zastawnych rublowych — poczynając od dn. 31 grudnia 1934 r. Dla 4½%-wych listów zastawnych Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pochodzących z przerachowania listów zastawnych koronowych, nowy okres umorzenia wynosić będzie 31 lat, poczynając od dn. 30 kwietnia 1935 r. W pierwszym roku powyższych nowych okresów umorzenia wstrzymuje się splatę kapitału tych wierzytelności.

Listy zastawne, wypuszczone na podstawie wyżej wymienionych wierzytelności, o ile nie są bezterminowe, ulegają konwersji na listy zastawne, umarzalne na zasadach, odpowiadających okresom umorzenia i wstrzymania splaty kapitału tych wierzytelności. Listy zastawne bezterminowe będą umarzane zgodnie z planem umorzenia odpowiednich wierzytelności.

Omawiane rozporządzenie dotyczy poza tem konwersji zaległości z okresu 27 października 1932 r. do 28 października 1934 r., umożliwienia dłużnikom przedterminowej splaty bieżących rat listami zastawnemi, możności umarzania listów zastawnych w drodze losowania lub wypowiedzenia oraz ustala opłaty stemplowe i hipoteczne przy dokonywaniu konwersji. Pod tym względem omawiane rozporządzenie stanowi rozwinięcie zasad, wprowadzonych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Rozporządzenie to jest pierwszem, wprowadzającem ulgi przy spłacie zobowiązań długoterminowych przedwojennych, gdyż wszystkie dotychczasowe przepisy, dotyczące ulg w zakresie kredytu długoterminowego traktowały jedynie o wierzytelnościach powojennych. Nowe rozporządzenie stanowić więc będzie poważną ulgę dla dłużników.

Przepisy omawianego rozporządzenia nie stosują się do wierzytelności banków państwowych. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Szacowanie gruntów, przymusowo wykupywanych, przy przeprowadzeniu reformy rolnej

W Dz. Ust. R. P. nr. 19 z dn. 16 b. m. opublikowane zostało pod poz. 107 rozp. ministra rolnictwa i r. r., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, w sprawie szacowania nieruchomości ziemskich, przymusowo wykupywanych przy przeprowadzeniu reformy rolnej.

Szacunek gruntów, przymusowo wykupywanych, winien być dokonywany na podstawie cen jednostkowych gruntów poszczególnych rodzajów użytkowania i klas w poszczególnych okręgach ekonomicznych. Klasy gruntów poszczególnych rodzajów użytkowania określa się według dołączonego do rozporządzenia obszernego załącznika nr. 1. Grunty w poszczególnych powiatach zalicza się do okręgów ekonomicznych według dołączonego do rozporządzenia załącznika nr. 2. Rozporządzenie ustala ceny jednostkowe gruntów, które zostały uwidocznione w załączniku nr. 3.

W dalszym ciągu rozporządzenie ustala wypadki, w jakich szacunek gruntów zostaje podwyższony, względnie obniżony. Rozporządzenie omawia również sprawę wartości służebności oraz szacunku budynków i t. d. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Zasadniczo omawiane rozporządzenie przyjmuje dotychczasową zasadę szcowania, czyni jednak pewne zmiany zarówno w klasyfikacji, jak i w okręgach ekonomicznych, a przedewszystkiem w samej tabeli cen, a to w związku ze znaczną zmianą stosunków gospodarczych i konjunkturalnych w porównaniu z 1927 r., kiedy były ustalane dotychczasowe stawki.

Klasyfikacja gruntów, ustalona w rozporządzeniu ma być zastosowana do wszystkich celów agrarnych. Jednocześnie identyczne przepisy klasyfikacyjne zostały przyjęte przez radę ministrów do odpowiedniego projektu ustawy, uchwalonego ostatnio przez izby ustawodawcze, a dotyczącego klasyfikacji gruntów w związku z podatkiem gruntowym.

Ceny jednostkowe za 1 ha gruntów poszczególnych klas i użytków uległy obniżeniu, jeśli chodzi o pierwsze 4 klasy użytków rolnych oraz pierwsze 3 klasy łąk i pastwisk, o 20—24%.

Krótkie informacje gospodarcze

— Sekcja rybacka Tow. Rolniczego w Kościerzynie na Kaszubach postanowił zarybić 5000 ha jezior, dotychczas niezagospodarowanych należycie.

— Rząd Cechosłowacji zamierza dokonać emisji bonów skarbowych na sumę 600 milj. koron w celu wyrównania zobowiązań za dostawy państwowe.

— Litwa zawarła z Z. S. R. R. umowę, na której podstawie Sowiety zobowiązały się do zakupu w r. b. na Litwie 120 — 130 tys. sztuk nierogacizny, Litwa zaś zakupywać będzie w Z. S. R. R. benzynę, naftę, maszyny i t. p.

— Rosja Sowiecka rozpoczęła eksport samochodów. Ostatnio dostarczono do portu w Odessie 470 samochodów ciężarowych i 40 autobusów produkcji rosyjskiej, przeznaczonych dla Turcji.

— Czysty zysk Banku Angielskiego za drugie półrocze 1934/35 r. wyniósł 675.572 funtów. Bank wypłaci półroczną dywidendę w niezmienionej wysokości 6%.

— W prasie egipskiej uwidaczniają się coraz silniej tendencje ograniczenia przywozu towarów japońskich do Egiptu.

— Rząd Stanów Zjednoczonych odrzucił projekt włoski umowy kompensacyjnej polegającej na wymianie 100 tys. bel bawełny amerykańskiej za 60 tys. bel jedwabiu włoskiego.

— Rząd Guatemali wszystkie towary pochodzenia japońskiego obłożył cłem o 100 proc. wyższem od innych towarów zagranicznych; zarządzenie to skierowane jest przeciwko dumpingowi japońskiemu.

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 19 Dz. U. R. P. z dn. 26 marca r. b., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawa z dnia 18 marca 1935 r. w sprawie zmiany ustawy z dn. 24 marca 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych (poz. 105); rozp. ministra rolnictwa i r. r. z dn. 16 marca r. b., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu — w sprawie szacowania nieruchomości ziemskich, przymusowo wykupywanych przy przeprowadzeniu reformy rolnej (poz. 107); rozp. ministra skarbu z dn 9 marca r. b. w sprawie zwinięcia urzędu celnego w Lublinie (poz. 108); rozp. ministrów skarbu i sprawiedliwości z dn 22 marca r. b. o ujednostajnieniu okresów umorzenia i innych warunków wierzytelności długoterminowych i listów zastawnych instytucyj kredytu długoterminowego oraz o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od wierzytelności tych instytucyj (poz. 109).

(k) **Dalszy olbrzymi spadek waluty belgijskiej.** Utworzenie — po tygodniowem przesileniu gabinetowem — nowego rządu w Belgii bynajmniej nie wpłynęło na poprawę kursu dewizy belgijskiej na wczorajszych giełdach walutowych. Przeciwnie — spadek jej przybrał rozmiary, dotąd nienotowane. Charakterystyczne jest, że na giełdzie w Londynie olbrzymi spadek belgi nastąpił już po otwarciu giełdy, a więc w chwili, gdy utworzenie nowego rządu belgijskiego było faktem dokonanym. Waluta belgijska jest już zdeprecjonowana w Warszawie o około 8 proc. w Paryżu zaś o około 7 proc. Z pozostałych walut złotych Amsterdam wzmocnił się ponownie (ale nie na wszystkich giełdach), natomiast Zurych z trudem utrzymuje się przy dolnym punkcie złota. Z walut anglosaskich — funt nieznacznie zwyżkował, o ile chodzi o giełdy warszawską i zurychską, wcześnie zamykające swe zebrania; natomiast późniejsze notowania londyńskie wskazują raczej na nieznaczny jego spadek. Dewiza na Nowy Jork przy mocniejszej tendencji utrzymuje się w okolicach górnego punktu złota.

(k) **Podwyższenie granicy emisji biletów skarbowych.** W Dz. Ust. R. P. nr. 19 z dn 26 b. m. opublikowana została pod poz. 105 ustawa z dn. 18 marca r. b. w sprawie zmiany ustawy z dn. 24 marca 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych. Nowela przewiduje podwyższenie granicy obiegu biletów skarbowych do 300 miljonów zł., podnosząc tem samem poprzednio ustaloną grancę o 100 ziljonów złotych, oraz skreślenie rocznego limitu terminu płatności biletów skarbowych.

(k) **Zatwierdzenie wysokości opłaty na rzecz pomorskiej i wielkopolskiej izb rolniczych.** W „Monitorze Polskim" z dn. 26 b. m. ogłoszone zostały dwa obwieszczenia ministra rolnictwa i r. r. z dn. 19 marca r. b. Na podstawie tych obwieszczeń zatwierdzone zostały uchwały rad pomorskiej i wielkopolskiej izb rolniczych, ustalające opłatę na rzecz pomorskiej izby rolniczej na okres czasu od 1 kwietnia rb. do 31 marca 1936 r. w wysokości 3,21% czystego dochodu katastralnego, wyrażonego w złotych, według relacji 0,47 marek nim. = 1 złotemu, opłatę zaś na rzecz wielkopolskiej izby rolniczej na wspomniany okres czasu — w wysokości 2,194% czystego dochodu katastralnego.

(k) **Oczekiwane obniżenie taryfy osobowej na P. K. P.** Ponieważ ostatnia obniżka taryfy osobowej na normalno-torowych kolejach państwowych dotyczyła tylko większych odległości i nie rozwiązała bynajmniej zagadnienia zwiększenia ruchu osobowego na kolejach w przystosowaniu do obniżonych cen towarów i dochodów ludności, ministerstwo komunikacji nosi się ponoć z zamiarem uwzględnienia życzeń kół gospodarczych i szerokich sfer ludności w kierunku dalszego znacznego zniżenia taryfy na wszelkie odległości. Według pogłosek, pochodzących ze sfer urzędniczych P. K. P., obniżka opłat ma być wydatna i dochodzić do 40 proc. Min. komunikacji zamierza natomiast znieść specjalną taryfę podmiejską, jakoteż ograniczyć ulgi, przysługujące członkom rodzin urzędników państwowych oraz wojskowych. Obniżenie taryfy osobowej przyjęte zostanie przez ludność niewątpliwie z wielkiem zadowoleniem, a jeżeli rzeczywiście będzie tak wydatne, jak pogłoski notują, zostanie kolej uprzystępniona dla ludności, zwłaszcza wiejskiej, ograniczającej się dotychczas w używaniu usług P. K. P. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Obroty towarowe polsko - francuskie w 1934 r.** Ostatnio ogłoszone zostały dane statystyczne, dotyczące obrotów towarowych Francji z poszczególnemi państwami w r. 1934. Według tych danych przywóz towarów polskich do Francji obniżył się w ciągu 1914 r. w porównaniu z 1935 r. bardzo poważnie, mianowicie z 206,9 milj. franków do 175,6 milj. fr. Jednocześnie eksport towarów francuskich do Polski wykazał pewne zmniejszenie, mianowicie z 172,7 milj. do 158,9 milj. franków. Saldo wymiany towarowej, kształtujące się dotąd dodatnio dla Polski, uległo wybitnej zniżce i wynosi około 17 miljonów franków, podczas gdy w ciągu 1933 r. wynosiło 34 milj. franków. Należy dodać, że cała wymiana towarowa polsko - francuska wykazała w porównaniu z 1933 r. zmniejszenie się.

(z) **Problem yena japońskiego.** Minister finansów Japonji Takahaszi, odpowiadając na postawione mu w Izbie Niższej zapytanie, oświadczył, iż rząd japoński nie będzie stosował żadnych sztucznych środków, mających na celu podtrzymanie lub kontrolowanie yena, lecz przeciwnie, los waluty pozostawi naturalnemu biegowi rzeczy. Minister zaznaczył, że yen związany jest z funtem angielskim, lecz może być również związany z inną walutą, jeżeli tego będą wymagały okoliczności. Jak wiadomo, z chwilą zaakcentowania się przed paru tygodniami gwałtownego spadku funta, nastąpiła jeszcze gwałtowniejsza baissa yena, który przedtem nie wykazywał już poważniejszych wahań. Na giełdach europejskich spadek yena przypisywano wówczas nie rozmyślnej interwencji rządu japońskiego w kierunku zniżki, lecz poprostu zaniechaniu podtrzymywania kursu waluty, która normalnie — bez tego podtrzymywania — miała, w związku z sytuacją finansowo - gospodarczą Japonji, tendencję zniżkową.

(z) **Nowy proces o klauzulę złota.** W najbliższym czasie odbędzie się w Stanach Zjedn. nowy proces w sprawie złotej klauzuli. Jeden z koncernów autobusowych zwrócił się z żądaniem zapłacenia przez rząd bonów skonwertowanej pożyczki narodowej w dolarach złotych. Koncern opiera się na motywach pierwszego orzeczenia w sprawie klauzuli złotej, stojąc na stanowisku, że w każdym bądź razie procenty od tych obligacyj muszą być zapłacone w złocie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec
28
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Sykstusa III p.
Piątek: Cyryla m.
Kalendarz słowiański.
Czwartek: Bohdara bł.
Piątek: Krzesława
Słońca: wschód 5,38 zachód 18,18
Długość dnia 12 g. 40 min.
Księżyca: wschód 2,43 zachód 10,08
Faza: 6 dzień przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 6 st. Cels. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. — Pogodnie. — Wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12 st. Cels., najniższa plus 5 st. Cels.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pochmurno lub dość pochmurno i chłodno. W nocy temperatura w pobliżu zera.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 1,64 mtr.

KOMUNIKAT ORBISU. Do Ameryki od 2 maja do 12 czerwca **zł 1 975.** Wycieczka atrakcyjna i fachowo prowadzona. Prospekty i bliższe informacje: **ORBIS, Plac Wolności 9 tel. 52-18.** ng 7 652

— * **Z targu.** Dnia 27. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,40—2 60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—3,00 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1.20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mdl. jaj 80—85 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1 30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1.00—1,40 zł; kozimy 1.00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1.50—1.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.80 do 3.00 zł; kaczka 2 50—4,00 zł; gęś 3.50 do 6,00 zł; para gołębi 0.90—1,00 zł; indyk 4.00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,50—2,60 zł; 1 kg okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg lina 2,50—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3.00 zł; leszcza 1,40—2.00 zł: 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg. sandacza 2.80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2.40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej. Śledzie świeże (zielone) 60—70 gr za kg.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 5—6 gr; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; pęczek rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. szpinaku 1.00—1 40 zł; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 gr; 1 kg. buraków 15 gr; główka kapusty białej 20—50 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,20 zł; główka sałaty 20—30 gr.

Za owoce: 1 kg. jabłek 0,60—1,40 zł. 1 kg. pomarańcz 1,40—1,80 zł; owoców suszonych 1,20—1.80 zł. (hu.)

— * **Tajemnicze zaginięcie dziewczyny.** Żona sędziego sądu apelacyjnego p. Krystyna Osten - Sackenowa powiadomiła policję o oddaleniu się w dniu 26 bm. jej 22-letniej służącej Czesławy Pilakówny. Dziewczyna wyszła z mieszkania przy ul. Ogrodowej 18 i dotychczas nie wróciła. Groziła, że popełni samobójstwo. (kl)

— * **Na widok granatowego munduru.** Wczesnym rankiem, dziś w środę, patrol policyjny zauważył w okolicy starego targowiska, na torze kolejowym, w okolicach nowej elektrowni miejskiej, pewnego osobnika. Gdy policjant począł się zbliżać do nieznajomego, tenże zbiegł i porzucił fuzję, która prawdopodobnie pochodzi z kradzieży. (kl)

Zjazd delegatów komitetów obwodowych Tow. Pop. Szkół Powszechnych

odbył się we wtorek w Poznaniu

W dniu 26 b. m. o godzinie 11 odbyło się w gmachu Uniwersytetu Poznańskiego ogólne zgromadzenie delegatów Komitetów Obwodowych Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Zgromadzenie zagaił Rektor U. P. jako prezes Komitetu Okręgowego Torzystwa. Na przewodniczącego powołano inspektora szkolnego Muchę z Kościerzyny, a na ławników księdza prob. Duczmalę z Chodzieży i majorową Zofję Unrużynę z Gdyni; na sekretarza p. Roboka z Puszczykowa.

Porządek obrad składał się zasadniczo z 2 części, z części sprawozdawczy i z części projektodawczej. Wkońcu dokonano wyboru nowego Zarządu.

Sprawozdanie z działalności Komitetu wygłosił rektor Uniw. Pozn. Sprawozdanie wykazało, że Towarzystwo liczyło w dniu 31 grudnia 1934 r. 17 Komitetów Obwodowych, przeszło 2000 Kół Towarzystwa w Okręgu Szkolnym i około 35.000 członków zwyczajnych i 29 członków dożywotnich.

W roku 1934 subwencjonował Komitet budowle szkół powszechnych w 22 miejscowościach w województwach poznańskiem i pomorskiem i udzielił na ten cel razem 298.500 zł ze zebranych w tym roku funduszów, w tem 186.000 zł pożyczek bezprocentowych i 112.500 zł bezzwrotnych zasiłków. Oprócz tego zakupiono pomocy naukowych za sumę 50.000 zł.

Ogólne dochody w roku 1934 wynosiły 488.640 zł, wydatki 418.056 zł. Saldo na rok 1935 wynosiło 70.584 zł. Na rok 1935 nadesłano z Okręgu Szkolnego ogółem 44 projekty nowych budowli, na które zażądano pomocy finansowej z Komitetu Okręgowego w ogólnej sumie 1.577.000 zł, w tem 959.500 zł pożyczek i 617.500 zł zasiłków.

Zarząd Komitetu Okręgowego uwzględnił z nadesłanych projektów 14, na które wyznaczył kwotę 350.000 zł.

Budżet na rok 1935 ustalono w dochodach i rozchodach na kwotę zł 617.000.

Wybrano następnie nowy Zarząd Komitetu Okręgowego, do którego weszli pp.: rektor Un. Pozn., naczelnik wydziału kuratorjum okr. szk. Stefan Glinicki, radca kuratorjum okr. szk. Stefan Jeszke, naczelnik rachuby kuratorjum Adam Lachowicz, inspektor szkolny z Poznania dr. Sperczyński, naczelnik wydziału wojewódzkiego inż. Zakrzewski, dyrektor gimn. pryw. ks. dr. Czesław Piotrowski, starosta powiatu poznańskiego dr. Jerzykowski, radca magistratu w Bydgoszczy Józef Mencel, kierownik szkoły Michał Kopeć z Poznania, kierownik szkoły Bronisław Ikert z Poznania.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: płk. Antoni Kajetanowicz z Poznania, ks. prob. Dudziński z Ujścia, insp. szkolny Leja z Grudziądza, insp. szkolny Tadeusz Seib z Torunia, prof. Franciszek Kazior z Leszna.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14 odbędzie się w ratuszu w Szamocinie posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) budżety administracyjne i przedsiębiorstw miejskich na rok 1935-36, 2) protokół rewizji kasy miejskiej, 3) dodatkowy budżet na rok 1934-35, 4) sprawa niezatwierdzenia wyboru burmistrza, 5) podwyższenie wsparć, 6) wybór przewodniczącego kom. rew., 7) interpelacje. (sp)

— ROBOTY PUBLICZNE. Jak się dowiadujemy, droga z miasta na dworzec w Budzyniu, licząca około półtora kilometra, zostanie w najbliższym czasie podwyższona i przebrukowana. Piasek na podwyższenie drogi dowożą miejscowi rolnicy, za co otrzymują asygnaty zbożowe. Przy pracach znajdą zatrudnienie bezrobotni miasta. (bk.)

Kronika gnieźnieńska

— LEKKOMYŚLNA MATKA. Na dworzec towarowy w Gnieźnie przybyła niej. Roszelewska z 5-letnim synkiem celem załatwienia pewnej sprawy. Pozostawiony przez matkę chłopiec chodził po torach kolejowych, mimo, iż panował tam ożywiony ruch pociągów. Urzędnik kolejowy p. Nadolski, widząc, jakie chłopcu grozi niebezpieczeństwo, wybiegł z kancelarji i zabrał go z toru, na którym w tej chwili nadjechać miał pociąg. Dzięki przytomności p. Nadolskiego uratowano chłopca od niechybnej śmierci. (gb)

Kronika gostyńska

— OBJĘCIE PROBOSTWA. Z dniem 1 kwietnia obejmuje tut. probostwo nowomianowany proboszcz ks. Bronisław Siczyński, dotychczasowy proboszcz w Wielkich Strzelcach. (ak)

— CO BYŁO NA ZEBRANIU? W ub. tygodniu odbyło się w Kunowie pod Gostyniem zebranie Str. Nar., na którem postanowiono założyć Wydział Młodych. Kilka dni później policja gostyńska wezwała kilkanaście osób z tej wsi i przesłuchała ich. Pytano się o przebieg zebrania, ilość obecnych itp. (ak)

Kronika inowrocławska

— OBFITY PLON MISJI. W Inowrocławiu odbywały się dwutygodniowe misje przy licznym udziale wiernych z trzech miejscowych parafij. Kazania wygłaszali wybitni kaznodzieje OO. Misjonarze i Jezuici. Ogółem do Stołu Pańskiego przystąpiło 60 tys. wiernych. Na zakończenie misji odbyły się uroczyste nabożeństwa, poświęcenie krzyży, udzielenie błogosławieństwa i odpustów zupełnych oraz oddanie parafjan pod opiekę Najśw. Serca Jezusowego. (hw)

— ZE SPORTU. Z okazji rozgrywek A-klasowych drużyn piłki nożnej odbył się w ub. niedzielę mecz na stadjonie miejskim pomiędzy K. S. „Goplania" Inowrocław a „Unją" z Tczewa. Wynik meczu 5:0 na korzyść „Goplanji". Sędziował p. Rolniaszek z Torunia. (hw)

— FINAŁY ROZGRYWEK PING-PONGOWYCH. W niedzielę 24 bm. zakończyły się finały rozgrywek indywidualnych ping - pongowych o mistrzostwo miasta Inowrocławia. Tytuł mistrza i I miejsce zdobył K. Wiśniewski (K. S. M Matki Boskiej), II — W. Górny (K. S. M Matki Boskiej), III — S. Wesołowski (K. S. M. Fara), IV — T. Górny (K. S. M. Matki Boskiej) V — W. Kozłowski (K. S. M. Matki Boskiej). W zawodach brało udział blisko 100 osób, członków różnych organizacyj. (hw)

Kronika kościańska

— ZE SPORTU. Walnemu zebraniu Czempińskiego Klubu Sportowego w Czempiniu przewodniczył p. Andrzejewski. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano następujący zarząd: pp. Teofil Andrzejewski — prezes, Stefan Błaszczyk — I. wiceprezes, Roman Wachowiak — II. wiceprezes; Alojzy Michałowski — sekretarz, Henryk Lorenz — skarbnik, Stanisław Szłapka — kier. sport. W dowód uznania za położoną pracę dla klubu uchwalono wręczyć pp. Alojzemu Michałowskiemu i Józefowi Leciejowi dyplomy. Największą bolączką klubu jest brak boiska. (mk)

— Z DZIAŁALNOŚCI BANKU LUDOWEGO w ŚMIGLU. Bank Ludowy w Śmiglu założony został w roku 1893 i cieszy się ogólnem poważaniem i powodzeniem wśród obywatelstwa z powodu racjonalnej i umiejętnej gospodarki zarządu i Rady Nadzorczej. Według sprawozdania za rok ubiegły wynika, że bilans na 31. 12. 1934 r. wynosi 1 041 282 11 zł. — Sumy obrotowe w dochodach i rozchodach wykazują 9 304 671,01 zł, a salda 1 032 319,53 zł: rachunek strat i zysków 72 389,62 zł. Zysk wynosi 6 516,61 zł. Na rok 1935 przechodzi 1051 członków. (mk)

— KRADZIEŻE. Onegdaj skradziono ze strychu pp. Mieczysława Jaworskiego, Franciszka Świta i Migiela Hugona w Racocie większą ilość pierza na ogólną wartość 300 zł. (mk)

— Z RUCHU TOWARZYSTW. Onegdaj odbyło się w Czempiniu w lokalu p. L. Szukalskiego walne zebranie Towarzystwa Przemysłowców, na którem wybrano nowy zarząd w osobach pp.: K. Tarulewski — prezes, St. Wesołowski — wiceprezes, Fr. Przymuszała — sekretarz, Fr. Stachowski — zast., A. Bucher — skarbnik, Fr. Kuczmerowicz — zast. (cs.)

— WSPANIAŁA UROCZYSTOŚĆ. Kościół parafjalny w Bonikowie został dzięki niestrudzonym wysiłkom i staraniom ks. prob. Pawlaka, a przedewszystkiem dzięki ofiarności parafjan rozbudowany i pięknie odmalowany. Ubogi kościółek drewniany stał się godnym świątyni Pańskiej. Uwieńczeniem 3-letniej pracy było wprowadzenie cudami słynącego obrazu Matki Boskiej Łaskawej. Obraz ten od kilkudziesięciu lat znajdował się pomiędzy staremi sprzętami kościelnemi, zniszczony a nawet podarty i czekał na swego odkrywcę. Ks. prob. Pawlak, znawca historji sztuki kościelnej, wydobył obraz z zapomnienia, przyczem stwierdził, że przedstawia on niezwykłą wartość historyczną i artystyczną. Dzięki konserwatorowi artyście malarzowi p. Bukowskiemu, udało się przytem obraz przywrócić do dawnej jego świetności. Stwierdzono, że obraz jest dziełem polskiej szkoły, malowany w r. 1625 przez Stanisława Dolińskiego. Po żmudnej pracy konserwatora wrócił obraz do kościoła w Bonikowie. — W niedzielę, dnia 24 bm. wyruszyła z kościoła uroczysta procesja przy tłumnym udziale parafjan przez wieś do szkoły, gdzie przybrany zielenią i wstęgami stał na wyniesieniu obraz Matki Boskiej. Wśród bicia dzwonów i śpiewu „Bogu Rodzica Dziewica" wróciła Matka Łaskawa do swej świątyni. Obraz umieszczono w głównym ołtarzu. Uroczystą mszę św. celebrował ks. prob. Pawlak Kazanie o kulcie Matki Boskiej wygłosił ks. rektor Cichy z Kościana. Uroczystość miała przebieg podniosły i pozostanie niewątpliwie na długo w pamięci wiernych.

Kronika międzychodzka

— WYKŁADY. W auli gimnazjum koedukacyjnego w Międzychodzie rozpoczęto cykl wykładów popularno - naukowych, które trwać będą do 5 maja r. b. — W niedzielę 24 bm. dyr. p. Sauter wygłosił wykład n. t. „Nowe sposoby współpracy domu i szkoły", p. prof. Szafrański mówił n. t. „Nowoczesne metody nauczania". W dniu 31 bm. mówić będzie p. Tomaszczuk n. t. „Szkoła twórcza", dn. 7 kwietnia ks prefekt Piętka n. t. „Inteligencja dzieci i młodzieży", dnia 14-go kwietnia p. dyr. Sauter n. t. „Typy psychologiczne młodzieży", dn. 28 kwietnia prof. Nowak n. t. „Rozwój fizyczny młodzieży. 5 maja ostatnie wykłady wygłoszą: dr. Kubczak n. t. „Zasadnicze problemy higieny osobniczej i szkolnej" oraz prof. Rybarski n. t. „Wycieczki szkolne". Wstęp na wykłady wolny. (mw)

— WYBORY WÓJTÓW. Rada gminna Międzychód - Wieś wybrała w dniu 21 b. m. wójtem dotychczasowego emerytowanego komisarza straży granicznej p. Braciszewskiego, podwójtem p. Franciszka Jarysza, rolnika z Zatomia Starego. ławnikami pp. Popłoszyka i Dykszaka z Wielowsi. (mw)

Kronika pleszewska

— WYSTAWA. W końcu bież. miesiąca urządzona zostanie w Pleszewie wystawa sztuki współczesnej, którą organizuje miejscowe Koło Przyjaciół Harcerzy. (pw)

— Z URZĘDU STANU CYWILNEGO Urząd stanu cywilnego w Pleszewie zanotował w okresie od 15 do 22 marca 4 urodzenia i 6 zgonów. (pw)

— POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE. W ub. niedzielę odbył się w Pleszewie w auli gimnazjalnej drugi zkolei wykład z cyklu powszechnych wykładów uniwersytetu poznańskiego p. t. „Wojsko polskie za czasów księstwa warszawskiego". (pw)

— ZE SCENY. W ub. piątek Teatr Narodowy wystawił w Pleszewie dwie wesołe sztuki p. t. „Śluby panieńskie" i „Mecz małżeński". Przedstawienia cieszyły się wielką frekwencją publiczności. (pw)

W dniu 4 kwietnia rb. odbędzie się w Pleszewie jarmark kramny, na bydło i konie.

Kronika średzka

— Z ŻYCIA TOWARZYSTW. Ostatnie walne zebrania przyniosły następujące zmiany w zarządach poszczególnych organizacyj. W Tow. Gimn. „Sokół" wybrano prezesem ponownie dh. Romana Tomaszewskiego W Kole Śpiew. wybrano zarząd w osobach pp.: St. Szymanowski — prezes, Br. Iwański — zastępca, Walenty Szlachciński — sekretarz, K. Bogusławska — skarbnik, Nowotarski — dyrygent. Koło obchodzić będzie w maju br. jubileusz swego 35-letniego istnienia.

Wieś w płomieniach

Wielki pożar pod Mogilnem — Aresztowanie gospodarza i jego żony pod zarzutem podpalenia

Mogilno. (mn) Ub. nocy cała wieś Kinno, w pow. mogileńskim, okryła się łuną pożaru. Mieszkańcy wioski zbudzeni zostali gwałtownie ze snu. W zabudowaniach rolnika Franciszka Kamyszka wybuchł o północy groźny pożar.

W płomieniach stanęła 40-metrowa murowana stodoła, która spłonęła wraz z narzędziami rolniczemi. Pożar przeniósł się momentalnie na sąsiednie zabudowania, przyczem spłonęła doszczętnie 50-metrowa murowana stodoła rolnika Łyskowskiego. Pożar począł się szerzyć z gwałtowną szybkością. Na widok wielkiej łuny przyjechała z odległości 23 km zmotoryzowana straż pożarna z Mogilna. W międzyczasie stanęło w płomieniach kilka dalszych zabudowań. W akcji ratowniczej uwzględniono przedewszystkiem domy mieszkalne, które udało się uratować.

Pożar nie przyjąłby tak wielkich rozmiarów, gdyby przybyły oddziały straży pożarnej z bliższych miejscowości.

W toku dochodzeń aresztowano jako podejrzanych o podpalenie gospodarza Kamyszka oraz jego żonę, których osadzono w areszcie w Trzemesznie.

Dalsze dochodzenia policyjne w toku.

Restauratorzy skarżą się na małe obroty

Zjazd wojewódzki delegatów Związku Stow. Restauratorów

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu XV doroczny zjazd delegatów Związku Stowarzyszeń Restauratorów województwa poznańskiego. Na intencję zjazdu odbyło się nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów. Świątynia była przepełniona, przybyli bardzo licznie restauratorzy m. Poznania z rodzinami. Zarząd Związku przybył ze sztandarem.

Obrady zjazdu rozpoczęły się w salonach restauracji „Adria", które zagaił wiceprezes Związku, p. Stanisław Jóźwiak powitaniem delegatów, przedstawicieli władz, prasy, licznych firm handlowych i browarów. Z ramienia władz wojewódzkich przybył wojewódzki inspektor przemysłowy p. Grodnicki, z ramienia władz skarbowych pp. naczelnicy Ostrowski i Guzikowski, z ramienia władz przemysłowych miejskich mgr. Motyliński.

Na marszałka zjazdu powołano prezesa Stow. Restauratorów w Bydgoszczy, p. Teodora Kocerkę, a na sekretarza p. Władysława Kubinkę z Poznania. Na wstępie dokonano wyboru komisji - matki, złożonej z 11 delegatów, z p. Bol. Nowakiem z Bydgoszczy, jako przewodniczącym.

Referat, charakteryzujący położenie zawodu restauratorskiego, wygłosił wiceprezes związkowy p. St. Jóźwiak Mówca podkreślił, że zawód restauracyjno-gastronomiczny odczuwa bardzo dotkliwie kryzys, gdyż w społeczeństwie jest zbyt mały dobrobyt. Ponadto liczne ustawy obciążają zawód restauratorski specjalnemi podatkami, jak patenty akcyzowe, podatki od rozrywek, opłaty na fundusz bezrobocia, podatek od przebywania gości po 12 w nocy itp. Szczególnie ciężkie jest położenie restauratorów na prowincji. Jako dowód spadku obrotów przytoczył referent fakt, że restauracja Bazarowa w Poznaniu, która miała w r. 1929 obrotu 1.305 tys. zł, w r. 1931 miała obrotu już tylko 212 tys. zł

Przy omawianiu aktualnych spraw, dotyczących zawodu restauracyjno-gastronomicznego byli obecni nietylko właściciele przedsiębiorstw gastronomicznych różnego typu, ale również przedstawiciele przedsiębiorstw handlowych, dostarczających swe wyroby restauracjom, jak właściciele fabryk wódek, soków, wód mineralnych, węgliku i innych, wreszcie, przedstawiciele władz przemysłowych wojewódzkich i miejskich, urzędu skarbowego i t. p. Tak w rzeczowych bardzo referatach, jak i w sprawozdaniach zarządu omówiono szereg spraw aktualnych z dziedziny gospodarczej, podatkowej, koncesyjnej i monopolowej oraz organizacyjnej.

Sprawozdania zarządu przedłożyli wiceprezes Związku p. St. Jóźwiak, sekretarz związkowy p. Franciszek Piosek, skarbnik Związku p. St. Orczykowski i sekretarz biura związkowego p. T. Blachaczek. Ze sprawozdań okazuje się, że zarząd związkowy pracował skutecznie w kierunku zorganizowania nowych stowarzyszeń i pobudzenia pracy organizacyjnej. Przeprowadzono ubezpieczenie zbiorowe w Banku „Vesta", załatwiono szereg wniosków i odwołań o rozmaitej treści w sprawach koncesyjnych i podatkowych. Było przeszło 400 interwencyj w izbie, oraz urzędach skarbowych i wygotowano około 100 zeznań o podatkach obrotowych i dochodowych w roku ubiegłym. Była to praca celowa, kótra wyszła na całkowity pożytek członkom, toteż absolutorjum uchwalono zarządowi jednomyślnie.

Po ożywionej bardzo dyskusji i przyjęciu szeregu wniosków, złożonych przez stowarzyszenia zamiejscowe, zreferowanych przez pp.: Kranza z Inowrocławia, Zamlerskiego z Szamotuł, Malczewskiego z Nakła, Nowaka z Bydgoszczy, Marciniaka z Pleszewa, Sibilskiego i Dąbrowskiego, przyjęto rezolucję zjazdu. Rezolucja ta zwraca się do ministerstwa skarbu z prośbą o nieudzielanie koncesyj wyszynkowych osobom niefachowym, zniesienie wydawania przez władze skarbowe jednodniowych koncesyj korporacjom i towarzystwom, dalej w sprawie udzielania zezwoleń na wykup patentów akcyzowych i wprowadzenie w miejsce ich kart rejestracyjnych do posiadanych świadectw przemysłowych nie przekraczających 100 zł rocznie, bez prawa pobierania dodatków komunalnych. Dalej mówi się w rezolucji o sprzedaży w hurtowniach państwowych i prywatnych wódki monopolowej osobom nie posiadającym koncesji w celu zwalczania potajemnego wyszynku, o podniesieniu rabatu przy sprzedaży wódek monopolowych do wysokości 15 proc., a wyrobów tytoniowych do 10 procent. Nowelizacji ustawy o państw. podatku dochodowym w kierunku wprowadzenia 8 klas podatków przemysłowych, podobnie jak w dziale przemysłowym opartej na stałej wysokości obrotu, a nie ilości zatrudnionego personelu. Prosi się o wydanie rozporządzenia izbom skarbowym, ażeby uwzględniały prośby, wnoszone przez płatników do urzędów skarbowych o wstrzymanie przymusowego ściągania różnic, powstałych pomiędzy II a III kategorją handlową świadectw przemysłowych, aż do czasu rozstrzygnięcia wniesionego odwołania, również by urzędy skarbowe wstrzymały się z nakładaniem często kroć bardzo wysokich grzywień.

W wyborach prezesem Związku wybrano p. Stanisława Jóźwiaka, wiceprezesem p. Franciszka Piosska, sekretarzem p. Maksymiljana Brencza, zast. sekretarza p. Wacława Dąbrowskiego i skarbnikiem p. Stanisława Orczykowskiego.

Po zakończeniu obrad odbył się wspólny obiad, podczas którego wypowiedziano szereg toastów. (kl)

Delegaci zjazdu podczas obrad. Na prawo w rogu przewodniczący zjazdu p. Kocerka z Bydgoszczy.

Tragedja w rodzinie alkoholika

W stanie pijanym pokłuł nożem żonę i wyskoczył z III piętra

Inowrocław (Tel. wł.) Wczoraj po południu rozegrała się w Inowrocławiu przy ul. Św. Wojciecha 67 tragedja, która poruszyła całe miasto.

Na III piętrze mieszkał od kilku lat 40-letni maszynista kolejowy Stanisław Milden, nałogowy alkoholik i znany bezbożnik. Między małżonkami, którzy mieli 5 dzieci, dochodziło do częstych awantur. Do podobnej awantury doszło również wczoraj popołudniu. W pewnym momencie Milden, wpadłszy w furję, chwycił nóż kuchenny i zadał żonie kilka niebezpiecznych ciosów w klatkę piersiową i głowę. Następnie podszedł do okna i wyskoczył z III piętra na bruk, doznając złamania klatki piersiowej, obu nóg i ogólnych obrażeń wewnętrznych. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

Milden nawet w obliczu śmierci bluźnił i dopiero kapelan szpitalny ks. Ziarniak zdołał go nakłonić do wyspowiadania się.

Z powodu przekrwienia płuc i obrażeń wewnętrznych, zgon spodziewany jest każdej chwili.

Rada miejska Gniezna uchwaliła budżet

Gniezno. (br) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono budżet: administracyjny w wysokości 1.456.129,87 zł, nadzwyczajny 200.000 zł; w wydatkach zwyczajnych 1.426.338,76, nadzwyczajnych 230.091,11 zł Budżet szpitala miejskiego uchwalono w wysokości 153.980,80, wreszcie budżet przedsiębiorstw miejskich 2.031.900,28.

Dalszym punktem obrad był wybór dwóch członków rady K. K. O. m. Gniezna, na których wybrano pp. Tom. Rezulaka i adw. Łukaszyka z Klubu Narodowego. Przewodniczącym komisji rewizyjnej K. K. P. wybrano p. Wójcika, urzędnika Banku Polskiego.

Dla prezydenta miasta uchwalono pobory według VI grupy plus 20 proc. dodatku reprezentacyjnego i 250 zł dodatku funkcyjnego. Przedstawiciel BB wniósł o uchwalenie dla prezydenta wolnego mieszkania, opału i światła, lecz wniosek upadł.

Również uchwalono warunki rozpisania konkursu na stanowisko prezydenta, którego okres urzędowania ustalono na lat 10.

Podczas uchwalania budżetu warsztatów i magazynów miejskich Klub Narodowy wstrzymał się od głosowania. Wobec takiego stanu rzeczy warsztaty w zakładach miejskich zostaną utrzymane, natomiast stopniowej likwidacji ulegnie składnica.

Wspaniały film patrjotyczny
„Chopin — Piewca Wolności"

Bohaterem jego jest Fryderyk Chopin, jeden z najznakomitszych kompozytorów świata, którego muzyka jest tak bliska sercu każdego Polaka. Fryderyk Chopin — Polak, uczestnik Powstania Listopadowego, patrjota, kompozytor, artysta, odnosi w tym filmie prawdziwe triumfy.

Film ten nosi tytuł:

Po raz pierwszy na ekranach polskich ujrzymy film na najwyższym poziomie artystycznym, który wzbudzi entuzjazm i dumę w sercach tych, którym imię Chopina jest drogie.

Film ten reżyserował twórca wielu filmów europejskich, znakomity reżyser Geza von Bolvary. Biorą w nim udział znani aktorzy sceniczni oraz młode siły teatru i filmu. Role główne odtwarzają: Wolfgang Liebeneiner (Chopin), Sybilla Schmitz (George Sand), Ryszard Romanowski (Profesor Elsner), Hanna Waag (Konstancja Gładkowska). Scenarjusz opracował Wiedeńczyk Ernest Marischka, opierając się na prawdziwych epizodach z życia Chopina.

A strona muzyczna?

Wystarczy powiedzieć, że muzykę Chopinowską nagrał nie kto inny, ale sam Cortot. Film **„Chopin — piewca wolności"** wyświetlany będzie już **wkrótce na ekranie kina APOLLO.**

ng 7011

krzywoprzysięzców na sali sądowej

Szamotuły (sc). Henrietta Lewin, Żydówka z Orliczka pow. Szamotuły, zeznawała w maju ub. r. przed sądem grodzkim w Szamotułach jako świadek w sprawie karnej. Lewin dopuściła się krzywoprzysięstwa i sąd okręgowy z Poznania na sesji wyjazdowej skazał ją na 3 mies. bezwzględnego aresztu.

Również zasiadł na ławie oskarżonych kupiec Józef Balcerowiak z Wronek, któremu akt oskarżenia zarzuca fałszywe zeznania, złożone pod przysięgą do protokółu podatkowego. Sąd skazał go na rok więzienia, a na wniosek prokuratora aresztowano oskarżonego na sali.

Następnie zasiedli na ławie oskarżonych Jakób Kęsy, handlarz z Ostrowa i robotnik Wawrzyn Kurowski. Oskarżeni występowali swego czasu w charakterze świadków w procesie alimentacyjnym, w którym składając fałszywe zeznania pod przysięgą, obronili ojca nieślubnego dziecka od płacenia alimentów.

Sąd po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu prokuratora skazał każdego z oskarżonych na 2 lata więzienia z natychmiastowem odstawieniem z sali sądowej.

Kronika śremska

— PIŁKA NOŻNA. Zapowiedziany na niedzielę mecz piłkarski między „Skrą" z Poznania a „S. K. S."-Śrem nie odbył się z powodu nieprzybycia drużyny poznańskiej. Temsamem „SKS."-Śrem zdobyło dwa punkty walkowerem. W przyszłą niedzielę „SKS" spotka się w Poznaniu z „Pentatlonem". (ad.)

— WYSTAWA MISYJNA. Kat. Stow. Kobiet w Śremie urządza w niedzielę, dn. 31 bm. wystawę misyjną w salce Domu Katolickiego przy ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka. Eksponaty oglądać można od godziny 10—18. Wstęp 15 gr. (ad.)

Kronika szamotulska

— WALNE ZEBRANIE P. C. K. W ub. niedzielę odbyło się w Szamotułach walne zebranie miejscowego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, które zagaiła prezeska p. ordynatowa Twardowska z Kobylnik. Na przewodniczącego wybrano p. dyr. Beika. Jak z sprawozdań zarządu wynika, oddział szamotulski rozwija się pomyślnie, posiada 250 członków, dwie drużyny ratownicze itd. Na powodzian przekazano 500 zł gotówki oraz różne materjały wartości 500 zł. W wyborach uzupełniających wybrano do zarządu pp. dr. Głowacką, Nowicka, sędziego dr. Krzanowskiego, burm. Bartkowskiego, Preussa, Kawalera a do komisji rewizyjnej p. apt. Galińskiego. — Na walne zgromadzenie okręgu poznańskiego delegowano pp. ordynatową Twardowską i dr. Krukowskiego. Poza tem uchwalono budżet w wysokości 4 tysięcy złotych. (ss)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POEZJA TANDETY IDEOWEJ

Tyle się słyszało o „Kordjanie i chamie" Leona Kruczkowskiego, że nie mogłem nie rozciąć egzemplarza nowej powieści tego autora (wydanej u Gebethnera i Wolffa) p. t. „Pawie pióra". Rozciąć — i przeczytać. To, że się łatwo czyta Kruczkowskiego, tłumaczy się niewątpliwie zaletami jego talentu pisarskiego. To jednak, że powieść po przeczytaniu odkładamy z niesmakiem, nie świadczy bynajmniej o niedojrzałości naszego smaku literackiego. Światopogląd autora nie może nasycić umysłu człowieka cywilizowanego.

P. Kruczkowski sztukę pisania dziedziczy po Dygasińskim, Reymoncie i Żeromskim i tą manjerą dawnej sztuki otumania nas, zwodząc na manowiec prostackiego sposobu myślenia, właściwego niedokształconym radykałom socjalnym. To też w czytelniku rodzi się myśl, że autor nadużywa praw do tej sztuki pisarskiej. Bo gdyby kultura umysłowa dawnych pisarzy hodowana była w tak zacieśnionym widnokręgu, w jakim jego myśl przebywa, to nie byłoby mowy o literaturze. P. Kruczkowski oddaje odziedziczoną kulturę artystyczną na usługi agitacji bolszewickiej. I to budzi niesmak w czytelniku.

Światek, na którym autor demonstruje swoje idee, istnieje w Małopolsce zachodniej; jest to wieś Wierzchowice. A rzecz dzieje się w wieku XX, na przestrzeni lat kilku do roku wojny.

Już się było od lat dwudziestu przełamało panowanie szlachty na terenie politycznym wsi. Pan Zbyszewski stracił mandat na rzecz ludowca Smotra. Niemniej ideały ludowcowe okazały się niewystarczające dla „biedoty" wiejskiej. Odczuwa ona srogi ucisk ze strony zamożniejszych chłopów. Dalsza radykalizacja stosunków stała się koniecznością życia. Zło leży w nierówności rozmiarów posiadania. Stało się widocznem, że dwór (p. Zbyszewski), a zwłaszcza kościół (ks. Kolasiński) stoją po stronie chłopów bogaczy (kmieć Korelus, wójt Pierzchała); za nimi stoi też administracja państwowa i samorządowa (pisarz Płonka). Powtarza się to samo, co za czasów Kordjana. Cóż przyszło chamowi z powstania? Ustrój społeczny był już tak pomyślany, aby krew ssać z chama.

Powieść nie wykracza z opłotków chłopskich. Na oko jeden lud, a przecież jaka tam walka się toczy, jaki dramat rozgrywa — i tylko z powodu nierównego podziału dóbr. Autor jak z rękawa sypie obrazkami dla przykładu. Oto w czworakach „popsuła się" wyrobnica, trzeba ją było odwieźć do szpitala. Sprawcą niedoli jest czynnik społeczny, bo rządca ze dworu. Trudno coprawda wymiarkować, jaka tu sprawa socjalna, ale od tego talent pisarski, żeby taką sugestję zrobić. Tam znowu zamożny kmieć dorobił się sadu i ogrodził go dobrym płotem, w dodatku psa złego miał, przyłapał „biedotę" na kradzieży nocnej i zbił. Obraz „socjalny" jeszcze stroższy. Itd.

Nierówność dóbr to postać materjalna stosunków, ale główny wróg biednego człowieka — to przyczyna tego układu, wiadoma tylko ludziom ideowym, mianowicie typ cywilizacji chrześcijańskiej, tradycjonalnej, opartej na wyścigu zasług historycznych, uświęconej przez Kościół, „Bogo-ojczyźnianość" cywilizacji. Dzieło sztuki, jak powieść Kruczkowskiego, byłaby tylko wykładem ekonomicznym, gdyby nie miało tego pogłębienia filozoficznego. Poezją autora „Piór pawich" jest idea tego wywrotu cywilizacyjnego.

I znowu nie traktat, lecz środkami artystycznemi, przez pokazanie głębokich związków „kułaka" i obszarnika z plebanią, p. Kruczkowski usiłuje zniesławić wiarę i w moc religji i w moc idei narodowej. Włada tak biegle środkami obrazowania, że nie ucieka się nigdy do tyrady propagandowej. Ale, gdy mowa o budującym się we wsi kościele, o księdzu, o religijności chłopów, zjadliwość jego farb nie zna miary. Ostrze satyry zaostrza się też, ilekroć wspomni o antysemityzmie chłopów, pragnących wyświęcić ze wsi szynkarza Żyda. Kończy się na tem, — i to jest bardzo znamienne, — że najsympatyczniejszą we wsi osobą (poza paru przedstawicielami „biedoty") jest ów Żyd.

Ironją też dyszą wszelkie wzmianki o Ojczyźnie i o idei „niepodległości", o której, im bliżej wojny, tem częściej się mówi z racji formacyj strzeleckich. Ludowi każą wierzyć, że „strzelcy" idą pod sztandarem reformy społecznej, ale i tu autor jest sceptyczny. On wie, jak to było z chamem i Kordjanem, on też, gdy wojna wypowiedziana, widzi w oficerze symbol złowróżbny (ostatni rozdział). Komendę nad „biedotą" obejmuje dowództwo, wychodzące z gmachu, który ma fasadę w stylu dawnego dworu szlacheckiego.

Powieść p. Kruczkowskiego jest aktem oskarżenia pod adresem tego procesu rozwojowego, który się dokonał w życiu wsi galicyjskiej w ostatnich lat dziesiątkach. Biedna wieś dla tej prowincji zrobiła bodaj więcej, niż jakakolwiek inna warstwa społeczeństwa. Chłop tutaj dla polskości zrobił mniej więcej tyle, co mieszczaństwo w Wielkopolsce, co ziemiaństwo w zaborze rosyjskim. P. Kruczkowski nie uznaje w swym światopoglądzie czynnika historycznego. Radykalizm socjalistyczny poczyna dzieje na nowo. Ale w tym wypadku robota trąci cynizmem, bo cóż leży w podstawie jego dzieła? Chęć zrobienia karykatury z faktu dziejowego, wielce dodatniego, jaki zaszedł właśnie w tej wsi.

Za przedmiot swoich drwin p. Kruczkowski wziął — jak to widzę — „Żywot chłopa-działacza" Franciszka Magrysia, pisarza gminnego we wsi Handzlówce pod Łańcutem. Pamiętnik Magrysia pod tym tytułem ukazał się we Lwowie w r. 1932 w „Bibljotece dziejów i kultury wsi" w opracowaniu dr. Stefana Inglota z przedmową prof. dr. Bujaka. Handzlówka, dzięki niezmordowanej działalności Magrysia, wybiła się na czoło w wyścigu kulturalnym wiosek galicyjskich, zakasowała nawet sąsiednią Albigową. Rozwój Albigowej przypisać trzeba proboszczowi (ks. Tyczyńskiemu), tymczasem Handzlówka czerpała sama z siebie siły twórcze. Poprowadził ją tak świetnie ów proletarjusz Magryś, samouk, człowiek uporczywej woli i wielkiego talentu. Tego to działacza p. Kruczkowski wyśmiał, skarykaturował i zohydził. Jest nieszczerym Tyrteuszem walki ludowej, bo to zrobić jest grzechem przeciwko twórczemu duchowi ludu.

O pamiętniku Magrysia czcigodny prof. Bujak w przedmowie pisze:

Dziś, gdy się w Polsce szerzy niechęć do chłopa, nieufność do jego inteligencji oraz niewiara w jego znaczenie dla państwa i narodu, wspomnienia Magrysia świadczą o wysokiej wartości umysłowej i moralnej naszego ludu... Kto wątpi o przyszłości wsi, kto trwoży się o losy Polski, niech bierze do ręki tę książkę, a znajdzie w niej otuchę i pokrzepienie...

Dziecinnie niedojrzały pogląd na życie p. Kruczkowskiego nabiera szczególnie czarnych cieniów przez to zestawienie z jasną i budującą książką Magrysia. Społeczeństwo ma doskonałą sposobność wyboru między twórczem życiem historycznem, a tępą doktryną mechanika wywrotowego.

Zygmunt Wasilewski

Warszawa.

TROCHĘ KULIS...

FRYCZ DYREKTOREM TEATRU

Kraków, 26 marca.

Zamianowanie dyrektorem teatru na najbliższy sezon Karola Frycza, profesora Akademji Sztuk Pięknych, zostało przyjęte z wielką sympatją, chociaż niejednego trochę zaskoczyło. Sympatja ma źródło w tem, że Karol Frycz jest nietylko artystą-zdobnikiem najwyższej klasy i właściwym twórcą współczesnego polskiego dekoratorstwa, lecz ma w naszem mieście licznych admiratorów. Zaczął ich zdobywać jakieś trzy dziesiątki lat temu, jako młodziutki artysta, z którego talent tryskał poprostu wszystkiemi porami. Był, naturalnie, jedną z podpór Zielonego Balonika i został na kilka lat uwieczniony w piosence, kończącej się refrenem „Nie widział kto Karola Frycza gdzie?" Był przy narodzinach Polskiej Sztuki Stosowanej i między zbiorami Jerzego Warchałowskiego, które stały się punktem wyjścia dla dzisiejszego rozkwitu polskiego zdobnictwa, długo przykuwały oczy słynne fryczowskie wystrzyganki — obrazy „malowane" za pomocą nożyczek i kolorowego papieru. Do teatru też zaglądał nieustannie, komponując dekoracje i obmyślając kostjumy (szczególnie Solska i Wysocka musiały go przechować we wdzięcznej pamięci).

Wkrótce, gdy dr. Szyfman założył w Warszawie Teatr Polski, Frycz został naczelnym dekoratorem i olśnił widzów plastyką sceniczną, jakiej nigdy przedtem nie oglądali. W tem znaczeniu powinno się mówić o „epoce Frycza". Na marginesie tej ogromnej pracy zaczęły powstawać w mieście lokale, przez Frycza komponowane i zdobione (pierwszym była restauracja w hotelu Angielskim), także sklepy itd. Długie lata był w teatrach szyfmanowskich dobrym duchem sztuki dekoratorskiej, później pracował przez jakiś czas w teatrach miejskich, ostatnio zaś, zamianowany profesorem w krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych, oddał znowu swój wytworny smak i niesłychaną pomysłowość na usługi naszego teatru.

Jeżeli więc można mówić o pewnem zeskoczeniu opinji przez nominację Frycza, to tyko w pewnym sensie. Jest on z pewnością człowiekiem teatralnym i to najwyższej rangi — natomiast za człowieka teatru (w najszerszym znaczeniu słowa) dotychczas nie uchodził. Nie dał się poznać w charakterze znakomitego reżysera, jak Solski i Trzciński, ani jako pionier teatralnej literatury, tak jak Kotarbiński i znów Trzciński, ani jako niezmordowany przykręcacz wszelkich teatralnych śrubek, którym, bezkonkurencyjnie chyba, był Solski za swej dyrektury. W reżyserji bodajże raz jeden tylko się był spróbował u Szyfmana, repertoarem zajmował się ze swego dekoratorskiego punktu widzenia, chociaż smak ma i w tem bardzo wyrobiony i delikatny. Ale w każdym razie jest artystą w każdym calu i mechanizm teatru poznał doskonale.

Jeżeli więc dyrektura jego jest do pewnego stopnia eksperymentem, to wszyscy muszą przyznać, że jest to eksperyment godny ryzyka i nawet w gruncie rzeczy nie tak znów ryzykowny. Zwłaszcza, że ma w całym świecie teatralnym stosunki wyrobione jak mało kto drugi, współpracował z najświetniejszymi autorami, reżyserami i aktorami, zna ich wszystkich „od maleńkości" a ma za sobą nietylko wdzięk osobisty, ale powagę artysty, który współtworzył nową erę polskiej sztuki teatralnej, zainaugurowaną przez pionierstwo Teatru Polskiego w Warszawie. Czyli, mówiąc po teatralnemu, „ma warunki na rolę dyrektora" i budzi w niej już dzisiaj powszechną ciekawość.

Nie najgorsze też znajdzie warunki pracy. Ostatecznie teatr ma pokaźną subwencję (od miasta około ćwierć miljona złotych, przy czem część płac aktorskich miasto gwarantuje). Jest o co ręce zaczepić. Główne pytanie, jakie zadają sobie znawcy stosunków, w tem się streszcza, czy Frycz nie natrafi na jakie trudności wewnętrzne, które by go skrępowały. Szczególnie groźnem stać się może współżycie dramatu z „operą", tj. z przedsięwzięciem dyletanckiem, które w gmachu im Słowackiego prowadzi sobie „na boczku" dyrektor administracyjny, p. Bujański, a które niedawno, z okazji rozesłania przez radjo „Toski" z Kiepurą, ukazało się Polsce w swem właściwem świetle, przez muzyczną kurjerkową reklamę skrzętnie zakrywanem. Od wielu lat zaś tak się dzieje, że dyrektorzy artystyczni teatru krakowskiego zmieniają się jeden po drugim, lecz dyrektor administracyjny zostaje na swojem miejscu i swoje dla siebie robi...

K. R. T.

ŻYCIE KULTURALNE

KTO NAPISZE DZIEŁKO POPULARNE O CHOPINIE?

Donosiliśmy o konkursie na pracę popularną o Chopinie, rozpisanym przez warszawski Instytut Fryderyka Chopina. Obecnie nadeszły bliższe warunki.

Dzieło ma mieć za przedmiot życie i twórczość Chopina w takiem ujęciu, aby nadawało się do użytku w szkołach powszechnych. Osnowę ma stanowić znaczenie Chopina dla Polski i dla świata.

Objętość książki może dojść najwyżej do 64 stronic formatu szesnastki. Na każdej stronicy około mniej więcej 37 wierszy druku po 57 liter w każdym wierszu. Czyli razem mniej więcej 3.300 wierszy druku.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 czerwca 1935. Adres: August Zaleski, Prezes Instytutu Fryderyka Chopina, Warszawa, Traugutta 7-9. Warunki zwykłe, t. j. godło na kopercie itd.

Nagród jest dwie: 800, 500 i 200 złotych, pozatem dyplomy uznania. Konkurs będzie rozstrzygnięty najdalej do 1 sierpnia 1935. Do jury wchodzą pp.: J. Balicki, L. Binental, W. Maliszewski, E. Morawski, St. Niewiadomski, J. Piątek, S. Lidzki-Śledziński.

„Święto pieśni". Z Łodzi piszą nam (wp): Towarzystwo Śpiewacze „Halka" w Zduńskiej Woli, w porozumieniu z Wojewódzkim Zarządem Związku Polskich Stowarzyszeń Śpiewaczych i Muzycznych w Łodzi, organizuje na początek czerwca r. b. w Zduńskiej Woli „Święto pieśni". W jego ramach odbędzie się m. in. konkurs chórów i zespołów śpiewaczych, zrzeszonych w Wojewódzkim Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych, oraz konkurs chórów niezrzeszonych.

Na Purim-Bal do Tel-Avivu. Jak donosi PAT, orkiestra jazzowa warszawska Kataszka i Karasińskiego wzięła udział z wielkiem powodzeniem w „uroczystościach purimowych" w Tel-Avivie. Kataszek i Karasiński wyjechali mianowicie z Warszawy na objazd artystyczny do Palestyny. Szkoda, że nie Petersburski i Białostocki, i szkoda, że nie na stałe.

NAUKA

Nowy tom dzieł Balzera. Genjalny historyk polski pracował w ostatnich latach swego żywota nad Kadłubkiem. Przed niedawnym czasem sygnalizowano pojawienie się pierwszego tomu dzieł pośmiertnych zmarłego mistrza. Obecnie wyszedł drugi „Pisma pośmiertne O. Balzera". T. II, we Lwowie 1935. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego we Lwowie, poświęcony również Kadłubkowi. Balzer omawia w nim encyklopedyczną wiedzę historyka, faktyczną jego kroniki stronę retoryczno-stylistyczną, wpływy językowe. Erudycja Balzera jest wprost olśniewająca. Każdy, miłośnik polskiej kultury odczyta z rozkoszą tom, stanowiący walny przyczynek do jej znajomości. Dzieło Balzera o Kadłubku jest pierwszorzędnym wypadkiem w dziejach powojennej polskiej nauki.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

O Giewoncie, całuśkim „z granitu". Audycja radjowa dla szkół d. 21. b. m. miała pokazać przez głośnik Tatry i Podhale. Prelegent, p. Ładosz ma wyborną dykcję i dobrze opracował materjał do pogadanki. Wszystkiego było po trochu i nawet w zupełnej zgodzie ze współczesnym stanem nauki o Tatrach i góralach. Mniej składnie dobrano ilustrację muzyczną (zespół p. Niny Mańskiej). W zbójnickim tańcu i pieśni o Janosiku dodano do zespołu smyczkowego niepotrzebny fortepian. Piosenki śpiewał p. Bogucki. Jedna z nich nie była autentycznie góralską, mianowicie: „Kocham cię, Giewoncie, boś twardy na froncie, od dołuś do szczytu całuśki z granitu". Jest to koncept letników, nie mający z góralszczyzną nic wspólnego, podobnie jak było z głośnym swego czasu lodowcem na Giewoncie, który umieściła tam Deotyma. Giewont jest z wapienia, nie należy więc dzieciom podawać nieścisłych informacyj, przeciwnych temu, czego były lub będą uczone. (J. Mł.)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Rok 1848 w powiecie bukowskim zapisał się krwawemi głoskami. Z początku, podobnie jak w całem W. Księstwie Poznańskiem, na skutek ożywczych prądów „wiosny ludów" i tutaj przystąpiono do tworzenia komitetów miejscowych, oraz formowania związków siły zbrojnej. Rychło jednak zmienił się przychylny kierunek polityki rządowej. W miejsce poparcia zaczęło się prześladowanie i tłumienie wszelkich odruchów narodowych. Przebieg tych wypadków i opis brutalnych wystąpień pruskich w okolicach Buku i Grodziska omówił barwnie Wł. Stachowski w broszurze p. t. „Rok 1848 w dawnym powiecie bukowskim", opierając się na materjałach rękopiśmiennych, jako też i na literaturze już drukowanej. Poprzednio praca ta była drukowana w „Gazecie Polskiej" w Kościanie. (J. St.)

Jutro:

„STAMPERIA POLACCA"

list z Florencji przez

prof. dr. Romana Pollaka

Książki nadesłane

Stanisław Pigoń: „Sąd nad Polską w „Panu Tadeuszu". Kraków, 1934. Nakł. Pol. Akad. Um.

Jan Iwasiewicz: „Bezdroża Rosji Sowieckiej". Warszawa, 1935. Skł. gł. Gebethner i Wolff.

Lot okrężny nad Europą w 5 dniach

Konkurs literacki P. L. L. „Lot" — Zwycięzcą Aleksander Janta-Połczyński — „List otwarty"

W konkursie literackim P. L. L. „Lot" zwyciężył Poznańczyk, Aleksander Janta-Połczyński, poeta i podróżnik w wielkim stylu nowoczesny, odważny i utalentowany. Jemu przyznało jury konkursu pierwszą nagrodę, tj. podróż okrężną nad Europą w dniach od 2 do 6 kwietnia r. b.

Podróż ta będzie w swoim rodzaju rekordem tempa. Podróż ta bowiem obejmuje następujące etapy: W dniu 2 kwietnia o godz. 9,30 odlot z Warszawy do Poznania i następnie do Berlina. — W dniu 3 kwietnia odlot z Berlina do Kopenhagi, Malmoe, Hamburga, Amsterdamu i Londynu. — W dniu 4 kwietnia odlot z Londynu do Brukseli, Kolonji, Frankfurtu n. M., Stutgartu, Zurychu i Monachjum. W dniu 5 kwietnia odlot z Monachjum do Wenecji i Rzymu. — W dniu 6 kwietnia odlot z Rzymu do Wenecji, Klagenfurtu, Wiednia, Brna, Krakowa i powrót do Warszawy.

Korzystając z upoważnienia autora-laureata, podajemy poniżej utwór jego nagrodzony:

List otwarty

Nie pragnę cię przekonać, przyjacielu. Sam musisz poznać prawdziwy smak życia. I wtedy może zrozumiesz, że pośpiech nie jest nigdy ucieczką, a najwyżej przybliżaniem sobie świata. I że świat cały drga tym samym niepokojem, co ciebie i mnie przepełnia.

Mówisz słowo, w którem się mieści najwyższe napięcie tęsknoty: podróż. Nie potrzeba mi go powtarzać. Znam wymowę najwyższych napięć tęsknoty. I wiem, ile z nich może liczyć na spełnienie. Że mianowicie nie wszystkie.

Każde spełnienie jest jednak tylko osobistą sprawą czyjegoś uporu i woli. Otwarte są przecież wszystkie drzwi!

Pełznące węże pociągów pracowicie żrą coraz dalsze kilometry szyn. Samochody wciągają pod koła jednostajnie siwą wstążkę szosy. Na końcu obu szlaków kominy dławią się dymem, a okręt drży, przeniknięty aż do dna dygotem gotowych do drogi maszyn. Najwyższe osiągnięcia techniki, doskonałość pomysłu i wykonania — wszystko na służbie komunikacji. Doborowa i pilna załoga utrzymuje sprawność tej nieustannej wymiany, która wszakże jest istotą życia.

Powiedziałeś to wszystko, przyjacielu. Ale tę samą treść w ileż świetniejszej formie reprezentują dzisiaj w życiu społeczeństw linje lotnicze.

Samochód i pociąg najszybszy, jest zawsze tylko ulepszeniem środków i sposobów dawnych, tak dawnych, jak ludzkie dzieje. Dopiero od faktu powstania komunikacji lotniczej zaczyna się coś nowego, coś, co nie mieści się w pojęciu żadnych czasów, oprócz czasu, w którym mamy szczęście żyć.

Człowiek zawsze umiał jeździć i potrafił pływać. Ale słowo „latać" w stosunku do człowieczych możliwości istniało tylko jako przenośnia. Żyło najwyżej życiem mitów, legendy i literatury.

Poprzez dziesiątki stuleci śniła ludzkość szaleńczy sen o tem, że można osiodłać orły. A dopiero przecież nasze czasy przyniosły podbój trzeciego wymiaru, zorganizowany w regularną służbę międzyludzkiej łączności na szlakach komunikacji lotniczej. Błękitna pajęczyna powietrznych dróg coraz gęściej ziemski glob oplata.

Słuchaj, bo oto dzisiaj pojęcie zbliżenia nabiera pełnych wymiarów. Żyjemy w epoce przełomów: odległość, jako element dzielący, stać się musi przesądem. Od nas samych zależeć będzie, jak długo jeszcze żyć mamy w przesądach.

I dlatego, jeżeli mnie dzisiaj spytasz o odzew na hasło „podróż", odpowiem zawsze: lotem!

Bo tym odzewem święci się teraz zwycięstwo czasu nad przestrzenią i człowieka nad przestrzenią i czasem. Każdym przelotem możesz wziąć udział w tem święcie i w tem zwycięstwie, które się staje twoją także własnością.

Powietrzne państwo nie zna przeszkód ani granic. A świat jest tem piękniejszy, im lepiej go znać.

Patrzaj: mapa. Cały świat! Świat skończony, a więc dosięgalny. Świat w obrębie naszych możliwości. Sto stolic na ciebie czeka. Każde miasto, związane z następnem przez srebrny świergot śmigła samolotów. Tu Polska, a tam Europa. Wszędzie blisko. W oczach podróżnika przegląda się odtąd radość, tysiącom poprzednich pokoleń obca, nieznana zupełnie. Ciągle odnowa ciebie i mnie zachwyca wykonalność tego marzenia, by móc, by umieć latać.

Słuchaj: szkodaby było nie korzystać z życia. Nie czekaj, gdy czeka cię świat. Ucz się i ciesz się. Leć!

Były admirał pustelnikiem na Saharze

Publicysta francuski Edward Schneider podczas wyprawy wgłąb pustyni Sahary uczynił niespodziewane odkrycie: oto w pobliżu dawnych rzymskich ruin w Sheitla, niedaleko Sidi Saad, szukając pewnego wieczora schronienia przed zapadającą nocą, odnalazł dzięki przewodnikom Arabom, którzy go tam zaprowadzili, małą w niewielkiej oazie położoną pustelnię, w której od niemal dziesięciu lat już przebywa jako pustelnik, były świetny oficer marynarki wojennej francuskiej, admirał Malcor. Oficer ten przed trzynastu laty podał się nagle do dymisji i od tej pory wszelki ślad po nim zaginął. Nikt nie wiedział, dokąd się udał i gdzie przebywa, ani nieliczni jego krewni, ani przyjaciele w Paryżu, ani dawni koledzy z wojska. Oto jak opisuje swoje niespodziewane spotkanie, z admirałem Malcorem francuski dziennikarz:

„Noc już zapadła nad pustynią, gdy Arabowie zatrzymali nasze wielbłądy przed samym domkiem, otoczonym kilkunastoma palmami. Teren oazy nie był większy nad obszar przeciętnego obejścia wieśniaczego lub mniejszej fermy. Tuż za nią rozciągała się tajemnicza dal Sahary, którą spowijał szybko nadciągający zmrok. Na progu białego domku powitały nas dwie białe postacie: jednym z pustelników był admirał Malcor. Oto więc gdzie się schronił po wystąpieniu z wojska. Ta oto mała oaza zagubiona pośród piasków pustyni stała się jego królestwem. Wzruszający sprawiała widok ta oaza ze swemi dwoma minjaturowemi domkami o małych celkach. Pośrodku niewielka kapliczka i i refektarz. Jak się okazuje, pustelnię zamieszkuje czterech zakonników. Dwaj pozostali właśnie nauczają tubylców w odległych wioskach szczepów Zlass, potomków dawnych Berberów. Po zachodzie słońca kompletna cisza zapada w pustelni, bowiem pustelcy przestrzegają reguły nocnego milczenia.

Zrana: cóż za niezapomniany widok! Nad pustynią, nad łagodnemi stokami gór na horyzoncie wstaje wielkie złote słońce. Bez słów były admirał marynarki francuskiej, a dzisiejszy bezimienny pustelnik, wskazuje mi szerokim gestem niezrównane piękno tego krajobrazu. Po Mszy św. admirał-pustelnik oprowadza nas po swem obejściu. Na malutkim cmentarzu niedaleko pustelni w innej mniejszej oazie widzimy grób i krzyż, a na krzyżu imię i nazwisko panny de Gournay, która umarła w tych stronach, zaraziwszy się jakąś chorobą od któregoś z tubylców przez siebie pielęgnowanych. Pochowano ją tutaj zgodnie z jej życzeniem... Spojrzałem na pustelnika-admirała: jakże szczupłą, spaloną od słońca i wewnętrznego żaru była jego twarz. Siwe jego oczy miały wyraz właściwy tylko tym, którzy żyją intensywnem życiem wewnętrznem, wpatrzeni w szerokie horyzonty, w dal wieczności...

Odjechaliśmy z pustelni w milczeniu, jeszcze kilkakrotnie oglądając się wstecz w stronę, gdzie pozostała oaza".

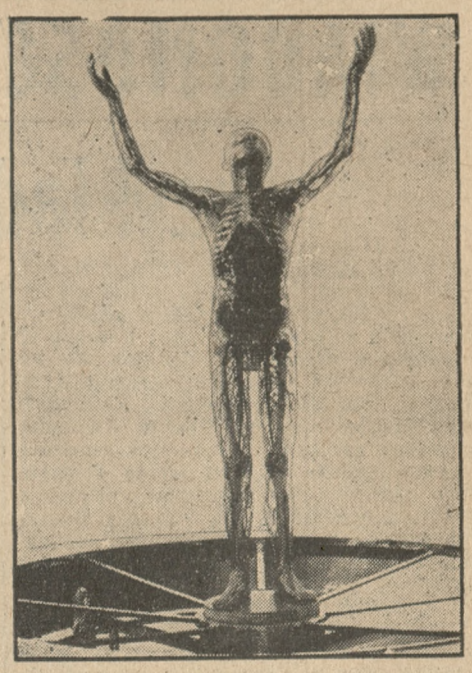

„Człowiek szklany", cudo techniki, w którym uwidocznione jest całe wnętrze człowieka, wszystkie organy, żyły i cały system nerwowy, wystawiony jest obecnie na wielkiej wystawie berlińskiej p. n. „Cud życia".

„Kochanej babci — na ostatnie pożegnanie"

Niezwykle ciekawa rozprawa o pobicie i zniewagę rozegrała się w tych dniach przed sądem w Pradze czeskiej. Oskarżona kobieta około czterdziestki, należąca do znanej i poważanej rodziny czeskiej, stawała przed sądem pod zarzutem dokonania zbrojnego napadu i pobicia na ulicy parasolem znanego w stolicy adwokata Kratochvila, z którym od kilku miesięcy przed wydarzeniem, jakie zaprowadziło ją na ławę oskarżonych, była zaręczona. Adwokat doznał dotkliwych obrażeń cielesnych, wymagających dłuższego leczenia w szpitalu. Przed sądem oskarżona oświadczyła, że została śmiertelnie obrażona przez adwokata, którego znała już od dłuższego czasu, a z którym fatalnego dnia była się posprzeczała. Adwokat ze swej strony zaprzeczał stanowczo, jakoby kiedykolwiek ubliżył lub miał zamiar ubliżyć kobiecie, którą przecież chciał poślubić, twierdząc, że w niczem nie zasłużył na publiczną czynną zniewagę, jaka go spotkała ze strony krewkiej niewiasty. Po czyjej stronie była zatem wina?

Wyjaśnił całą, tak komicznie zawikłaną sprawę posłaniec zakładu ogrodniczego, powołany w ostatniej chwili w charakterze świadka. Otrzymał on owego fatalnego dnia polecenie od adwokata zaniesienia bukietu róż do mieszkania swej bogdanki, a równocześnie drugiego bukietu chryzamtemów do domu zmarłej znajomej starszej pani, której pogrzeb odbywał się właśnie tego samego popołudnia. Fatalnym zbiegiem okoliczności roztrzepany chłopak zamienił bukiety, wręczając róże domownikom zmarłej, a chryzantemy z załączonym biletem następującej treści: „Kochanej babci — na ostatnie pożegnanie" — pokojówce narzeczonej adwokata. Po wyjaśnieniu dramatyczno - komicznego nieporozumienia, sąd — na prośbę adwokata, który odwołał skargę, wydał wyrok uniewinniający i epilogiem sprawy będzie... ślub pogodzonej pary. S. F.

Bunt bezrobotnych przeciw „robotom"

W Detroit (U. S. A.) rzuciło się trzy tysiące bezrobotnych na gmach fabryki Blowmann'a, zdemolowało pracownię, zniszczyło maszyny, podpaliło fabrykę, z której pozostały tylko osmalone mury i kupa pogiętego żelaztwa.

Jak w drugiej połowie XIX wieku, za przykładem robotników francuskich i angielskich, którzy upatrywali w maszynach parowych swego wroga, tak i tu, w Detroit, w królestwie maszyn, robotnicy bez pracy zaatakowali fabrykę robotów automatycznych. W tych naśladujących człowieka automatach upatrywali oni przyczynę i źródło swoich nieszczęść, trapiącej ich nędzy i bezrobocia.

Zakłady fabryczne Blowmann znane są na całym świecie ze swoich „robotów", którzy wędrują do Ameryki Południowej, Australji, Azji, Afryki, do Europy nawet. Blowmann wyrabiał „robotów" różnego typu; nie okazowych portjerów, którzy rzucali we drzwiach klientom „dzień dobry" lub otwierali drzwi, lecz prawdziwych fachowców, których używano do nadzorowania instalacyj elektrycznych, wodociągów, w kopalniach do regulowania wentylatorów, w kotłowniach do regulowania napływu pary etc. etc. W zakładach wodociągowych w Waszyngtonie pracował np. cały bataljon „robotów" Blowmann'a. Ba, nawet funkcje stróżów nocnych pełniły automaty blowmannowskie. A że Blowmann miał patent na fabrykację „robotów", więc wracali oni do niego po rocznej czy półrocznej pracy do kontroli i naprawy. Do 12.000 „robotów" wypuściły w świat zakłady w Detroit. Jedne z nich reagowały na światło, inne na głos, dźwięk. Wszystkie pracowały bez odpoczynku, bez przerwy, nie wymagając ani pensji, ani pożywienia, prócz prądu elektrycznego i oliwy. Niektóre z tych automatów dosięgały wielkich rozmiarów i ważyły do 300 kilogramów.

Zbuntowani bezrobotni z Detroit szukając winowajców, dopatrzyli się ich w postaci automatów - robotów. Zrozpaczeni, zaślepieni poszli za przykładem swych poprzedników z XIX wieku i zburzyli fabrykę, w której wytwarzano ich konkurentów. Pomoże im to tyle, co tkaczom francuskim pomogło zburzenie tkalni mechanicznych w 1852 roku. Or.

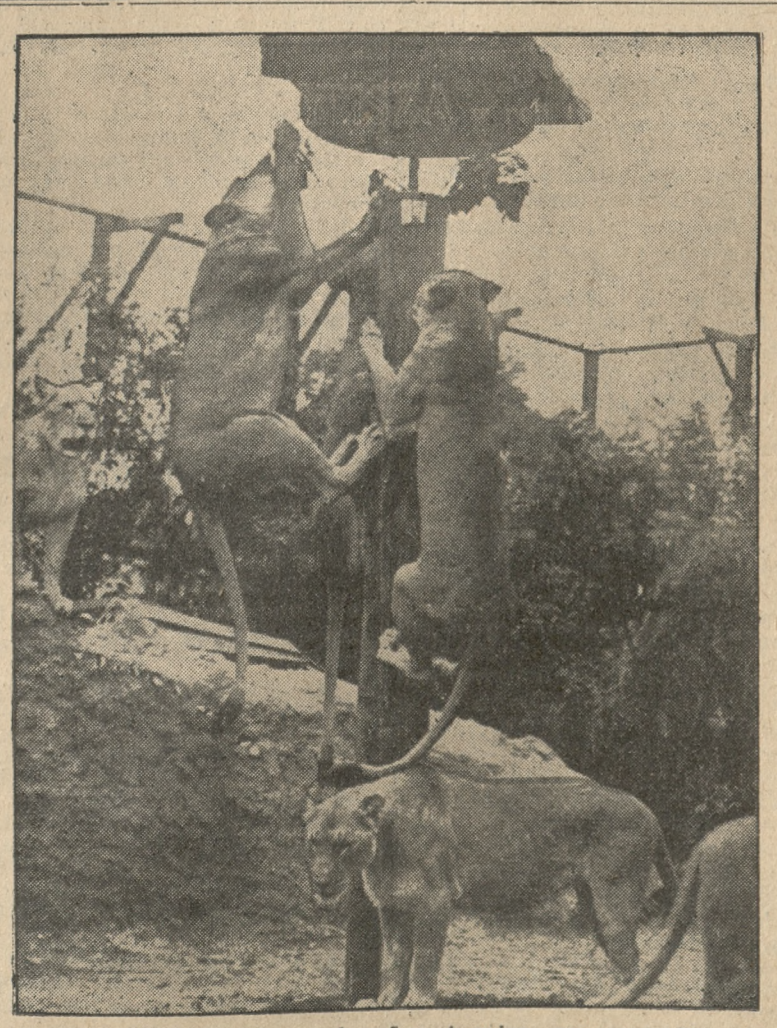

Wychowankowie farmy lwów filmowych w Los Angeles „zapracować" sobie muszą śniadanie. Na wysokim słupie umieszczone porcje mięsa zdobywać sobie muszą walecznemi skokami i wdrapywaniem się po słupie.

Szwed daje sobie radę z gangsterami

Jak sobie dawać radę z teroryzującymi Nowy Jork gangsterami, można się nauczyć od pracującego na jednym z okrętów szwedzko - amerykańskiej linji rzeźnika.

Bror Nilson, ów rzeźnik, z kilku towarzyszami siedział sobie spokojnie przy kieliszku w jednym z nowojorskich barów, gdy wtem przed lokal zajechał samochód, z którego wysiadło dwóch gangsterów, trzeci pozostał przy kierownicy. Jeden z opryszków przystąpił z rewolwerem w ręku do właściciela baru, drugi zaczął obchodzić stoliki. Gdy zbliżył się zkolei do Nilsona, ten, jak sam mówi, „rozochocił się". W okamgnieniu, zanim opryszek zdołał wyciągnąć rewolwer, Szwed unieszkodliwił go potężnym ciosem pięści w szczękę; drugą ręką chwyciwszy krzesło, przytomny Nilson cisnął je przez pokój tak celnie, że poturbowani gangsterzy rzucili się do natychmiastowej ucieczki. Ale Nilson nie poprzestał na tem, podbiegłszy do okna, zdołał zanotować numer odjeżdżającego samochodu z gangsterami. Numer auta umożliwił policji ujęcie poszukiwanych od kilku dni zbiegów, którzy dali się we znaki, jeżdżąc od baru do baru, od kina do kina, łupiąc i teroryzując kogo się dało.

Przytomność umysłu i odwaga Szweda wzbudziły podziw mieszkańców Nowego Jorku.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Przykładne kary

Komunikat w. g. i d. PZOPN pozbawia pomiędzy innemi stanowisk honorowych na terenie Poznańskiego OZPN niżej wymienionych członków zarządu: Prezesa K. S. „Britania" Poznań p. Witkiewicza na okres dożywotni. Członków zarządu K. S. „Britania" pp. Matuszewskiego, Koszyciarka i Chmielę Jana na okres dwuletni. wszystkich za: 1. Usiłowane przekupstwo, 2. wprowadzenie w błąd władz Poznańskiego ZOPN, 3. nakłonienie członków Czempińskiego K. S. do złożenia fałszywych zeznań, 4. składanie fałszywych zeznań. Ponadto karze się za powyższe przewinienia K. S. „Britania" Poznań grzywną 50 zł, a „Czempiński K. S." 25 zł.

Tyle komunikat PZOPN. Ze swej strony możemy wyrazić tylko nasze zadowolenie, że takich panów „prezesów" odsuwa się radykalnie od wpływu na wychowanie młodzieży, a mniej będzie bójek na boiskach.

Przypomnieć należy, że ukaranie K. S. „Britania" nastąpiło po przeprowadzonych przez PZOPN dochodzeniach, które ustaliły, że członkowie zarządu z prezesem na czele usiłowali przekupić członków „Czempińskiego Klubu Sportowego" i obiecując im pokrycie wszelkich kosztów i wydatków, nakłonić ich, aby zeznali, że w barwach „Czempińskiego" grało przeciw „Britanii" dwóch graczy nieuprawnionych do gry. „Britanii" bowiem chodziło o zweryfikowanie na swoją korzyść meczu „Britania" — „Czempiński", rozegranego jesienią w ćwierćfinale rozgrywek o mistrzostwo kl. C. i wejście do kl. B. Mecz ten zakończył się jak wiadomo wynikiem remisowym. „Britania" za wszelką cenę chciała zapewnić sobie udział w dalszych rozgrywkach C-klasy, brak jednego cennego punktu obrócił jej nadzieje w niwecz. Potrzebny punkt zamierzała „zdobyć" kombinacją z „Czempińskim". PZOPN jednak po nadesłaniu odpowiedniego odwołania przez „Britanię" wysłał do Czempinia swego delegata, który na miejscu przeprowadził konfrontację obwinionych.

Ostatni, obawiając się groźniejszych następstw wyśpiewali wszystko. Przy tej okazji podkreślić należy, że już poprzednia „Britania", klub młody, bo zaledwie dwa lata istniejący, „wsławił się nie bardzo sportowemi wyczynami". Szczególnie głośna była sprawa ciężkiego pobicia na stadjonie śródeckim na meczu z „Sokołem" rawickim graczy gości. Wówczas interwenjować musiała policja, która w tej sprawie przeprowadzała odpowiednie dochodzenia, a PZOPN ze swej strony wymierzył winnym wysokie kary, których termin minął dopiero niedawno, względnie w dwóch wypadkach krzepkich „wychowawców i sportowców" zdyskwalifikował dożywotnio.

Terminarz wioślarski

Kalendarzyk regat wioślarskich na rok 1935 ustalony został następująco:

28 kwietnia otwarcie sezonu we wszystkich ośrodkach wioślarskich.

26 maja — regaty „otwarcia sezonu" we wszystkich ośrodkach.

Czerwiec: 2 — regaty w Płocki, 16 — regaty polskie w Gdańsku i w Kaliszu, 23 — w Krakowie, 30 — w Warszawie.

W lipcu: 7 — międzynarodowe regaty w Bydgoszczy i międzynarodowe regaty na jeziorze Trockiem. 14 — regaty w Grudziądzu, 21 — w Poznaniu na jeziorze witobelskiem, 28 — we Włocławku.

W sierpniu: 3 i 4 — regaty związkowe o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy. 11 — regaty w Łomży, w Kruszwicy i Grodnie, 15 — w Łucku, 18 — regaty p. n. „pierwszy krok wioślarski" we wszystkich ośrodkach, 25 — regaty w Toruniu.

We wrześniu: 1 w Wilnie, Kaliszu i Tczewie, 8 — w Warszawie, 15 — w Krakowie i kobiece w Warszawie, 22 w Poznaniu.

6 października regaty długodystansowe we wszystkich ośrodkach.

Terminarz naszych wyjazdów zagranicę ustalony został następująco: W czerwcu: 23 — udział w międzynarodowych regatach w Gdańsku — i do Wrocławia. 30 — udział w regatach w Malborku.

Lipiec: 14 — udział w regatach w Królewcu. 28 — w Rydze.

Sierpień: 16 do 18 udział w regatach FIS o mistrzostwo Europy w Berlinie.

Przed sezonem kolarskim

Tegoroczny ogólnopolski sezon kolarski, ujęty w imprezach organizowanych przez Pol. Zw. Tow. Kolarskich, rozpoczyna się w dniu 28 kwietnia br. W dniu tym odbędzie się w stolicy kolarski bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski. W tym dniu obradować będzie w stolicy walne zgromadzenie PZTK.

Z ważniejszych imprez sezonu wymienić należy: 3 maja — zawody międzynarodowe na torze warszawskiej Legji. 14 sierpnia — szosowe mistrzostwa Polski, 21 sierpnia — torowe mistrzostwa Polski i wyścig górski o mistrz. Polski, 27 sierpnia do 2 września — wyścig szosowy Berlin — Warszawa, 8 września — torowe mistrzostwa Polski w biegu drużynowym na 4 km. (PAT)

Ciężka atletyka

Kalendarzyk tegorocznych międzynarodowych spotkań w zapaśnictwie został już w ogólnych zarysach ustalony przez Pol. Zw. Atletyczny i przedstawia się następująco: 20 — 21 kwietnia — udział w mistrzostwach Europy w Kopenhadze, w końcu kwietnia drużyna polska startować będzie w Malmö, Berlinie, Hamburgu i Wrocławiu.

29 czerwca: Wrocław — Śląsk, 7 sierpnia: Polska — Estonja, 4 sierpnia: Polska — Łotwa. (PAT)

Polski Zw. Atl. wyznaczył przed wyjazdem na mistrzostwa Europy do Kopenhagi dwie grupy zawodników, którzy będą trenowali w Warszawie pod kierunkiem p. Ziółkowskiego i w Katowicach pod kierunkiem p. Gałuszki. Do grupy warszawskiej wyznaczono: Rokitę, Mianowskiego, Pyca, Świętosławskiego, Neuffa, Ślązaka, Szajewskiego, Zembrzuskiego, Rejniaka, Hebdę i Skrockiego. Do grupy katowickiej: Stefana, Kusza, Kulikowskiego, Błażycę, Kryszmarskiego, Urgasza i Dworoka. Gałuszka i Gwóźdź wyjeżdżają na kilkodniowy trening do Berlina. Zestawienie reprezentacji nastąpi około 13 kwietnia, wyjazd 17 kwietnia z Gdyni.

Hippika

Odznaka za sprawność jeździecką. W tych dniach Polski Związek Jeździecki uchwalił regulamin polskiej odznaki jeździeckiej, co do której zapadła już w swoim czasie uchwała walnego zgromadzenia związku. Odznaka służyć ma popularyzacji sportu konnego w Polsce. Regulamin jej wkrótce zostanie opublikowany (PAT)

Pięściarstwo

Na mistrzostwa Polski przyjeżdżają z Warszawy: W muszej Wieczorek i mistrz Polski Czortek, w koguciej — Rotholc, w piórkowej — Polus i mistrz Polski Forlański, w lekkiej — Bąkowski, w półśredniej — Doroba II i mistrz Polski Seweryniak, w średn. — Pilnik, w półciężkiej — Doroba I i w ciężkiej — Mizerski.

Piłka nożna

Mistrz Polski „Ruch", zaproszony został do Niemiec na dwa mecze, a mianowicie: 22 czerwca w Berlinie z Berliner Sport-Verein, 23 czerwca — w Hamburgu z drużyną Rothweddera. (PAT)

Rozgrywki o mistrzostwo ligi, rozpoczynające się w nadchodzącą niedzielę trwać będą niemal bez przerwy do dnia 10 listopada br.

Udział w rozgrywkach bierze 11 drużyn, w tej liczbie — benjaminek ligi K. S. Śląsk.

Program kwietniowych rozgrywek ligowych przedstawia się następująco:

7. 4.: „Polonja" — „Garbarnia", „Wisła" — „Śląsk", „ŁKS" — „Warszawianka", „Ruch" — „Pogoń", „Warta" — „Cracovia".

14 kwietnia: „Legja" — „Garbarnia", „Cracovia" — „ŁKS", „Pogoń" — „Polonja", „Ruch" „Wisła", „Warta" — „Warszawianka".

28 kwietnia: „Warszawianka" — „Warta", „Cracovia" — „Pogoń", „ŁKS" — „Ruch", „Śląsk" — „Polonja". (PAT)

Wyniki spotkań o spadek z klasy B: „Polonja" Główna — „Rawicki K. S." 0:1 (0:0), „Rogoziński K. S." — „Pentatlon" Poznań 3:2 (2:1).

Finał klasy C: „Czarni" Poznań — „Orkan" Fabianowo 3:1 (3:1), „Sokół" Gniezno — „Szamotulski K. S." 4:1 (1:0), „Sparta" Oborniki — „Promień" Opalenica 1:0 (0:0), „Nielba" Wągrówiec — „San" Poznań 3:6 (2:4), „Sokół" Jeżyce — „Kania" Gostyń 0:3 (0:2), „Unja" Poznań — „Legja" Środa 3:4, „Sokół" Rawicz — „Sokół" Mosina 2:2 (0:1), „Warta" III — „Wiktoria" Września 5:2 (2:1).

Zawody towarzyskie. „Olimpja" I — „H. C. P." 2:8 (0:4), „Obra" Zbąszyń — „Czarni" Wolsztyn 2:0 (2:0), „Sokół" Kępno — „OKS" 4:1 (1:0), „Lipno" Stęszew — „Stella" Żabikowo 1:1, „Kościański K. S." — „Polonja" Leszno 5:2 (3:1), „Cybina" II — „Warta" Ib 5:0 (2:0), „Korona" I — „Legja" I 0:7 (0:3), „Korona" II — „Cybina" II 2:2 (0:1), „Admira" I — „Warta" II zawody z powodu nieprzybycia drużyny „Warty" nie odbyły się. „Sokół" I Wolsztyn — „Sokół" II Wolsztyn 10:3 (5:1).

Kto wygrał w II-ej klasie?

We Lwowie padły następujące wygrane: 20.000 zł na Nr. 111 049, tyleż na Nr. 155 742, 100 000 zł na Nr. 561. Ostatnią kwotą podzielą się pp. Łukasiewicz, urzędnik, Engel, przekupień uliczny, W. U., studentka i B. J., młynarz.

Druga setka tysięcy przypadła stolicy na Nr. 125 858, mianowicie: pp. Wiesławowi Polkowskiemu, uwidocznionemu na fotografji, żonę pracownika tramwajowego, pani M., Zdzisiowi, synowi sierżanta, L. A., drobnemu kupcowi i p. K.

Dwie wygrane po 50.000 zł podzieliły między siebie Poznań (Nr. 75 332) i Brześć n/Bugiem (Nr. 149 701).

Ciągnienie III-ej klasy rozpoczyna się 11-go kwietnia i potrwa 3 dni.

Na mecz ligowy w Łodzi ŁKS — Warszawianka wyznaczony został przez P. O. K. S. p. Rudolf Brzeziński.

Wioślarstwo

Sejmik PZTW uchwalił doroczną nagrodę dla najlepszego instruktora wioślarskiego. Ubiegać się o nią mogą zarówno instruktorzy zawodowi jak i amatorzy, którzy winni zarejestrować się u kapitana sportowego PZTW p. Długoszewskiego.

Na zarządzie PZTW uchwalono ostatnio nowy regulamin sędziów, który przewiduje również rejestrację dotychczas mianowanych sędziów i ich weryfikację.

Tennis

Jędrzejowska, najlepsza nasza tenisistka startować ma w tym sezonie na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Italji, które rozpoczynają się 15 kwietnia w Rzymie i będą bardzo silnie obesłane przez czołową klasę europejską. Między innemi udział w turnieju zgłosiły: Dunka Krahwinkel - Sperlingowa, Szwajcarka Payot, Francuzki Mathieu i Henrotin, Węgierki Sarkany i Schreder, Niemki Horn i Aussem, Angielki Thomas i Round, Amerykanki Ryan i Jacobs, Austrjaczki Kraus i Herbst. (PAT)

„SWIT"?
św. Marcin 65
kinoteatr o pierwszorzędnym dźwięku
dobrych filmach
niskich cenach
lokal całkowicie przebudowany i odnowiony
kino duże, przewiewne
dobrze ogrzane
dz. 1511/15

O poprawę doli pracowników budowlanych

Otrzymujemy poniższy komunikat z prośbą o zamieszczenie:

Pracownicy budowlani m. Poznania, zorganizowani w Związku Prac. Budowl i pokrewnych zawodów Z. Z. P., Związku Czeladzi i Podmistrzów Murarskich, oraz w Związku Cechowej Czeladzi Ciesielskiej, zebrani na sali p. Ciesielskiego w Poznaniu w dniu 21 marca 1935 r., po wysłuchaniu referatu z przebiegu pertraktacyj celem zawarcia umowy zbiorowej w zawodzie budowlanym z Związkami Pracodawców Przemysłu Budowlanego i przeprowadzonej dyskusji, uchwalono następujące rezolucje:

I

Zaproponowana zmiana przez Związki Przedsiębiorstw Budowlanych do § 6 umowy zbiorowej zebrani uważają za prowokację pracowników budowlanych miasta Poznania.

Zebrani oświadczają kategorycznie, że nie zgodzą się nigdy na zaproponowaną klasyfikację pracowników budowlanych m. Poznania i uważają za szykanę ze strony pracodawców wysuniętą propozycję klasyfikacji jak i również obniżkę tak już głodowych zarobków.

II

Zebrani stwierdzają, że uchwalone rezolucje w dniu 25 maja 1933 r. w sali p. Jarockiej na ogólnem zebraniu pracowników budowlanych, które to rezolucje w dużej mierze przyczyniły się do usunięcia partactwa w zawodzie budowlanym, z czego obecnie odnoszą korzyść budowniczowie, którzy dziś odwdzięczają się pracownikom w postaci wysuniętych pomysłowych klasyfikacyj pracowników budowlanych i obniżki zarobków.

III

Zebrani wzywają wszystkich pracowników budowlanych do zorganizowania się celem odparcia wysuniętych zamierzeń przez Związki Pracodawców zaproponowanych klasyfikacyj pracowników budowlanych i obniżce zarobków oraz do poparcia wysuniętych przez Związek Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów Z. Z. P. i Związku Czeladzi i Podmistrzów Murarskich oraz Związku Czeladzi Ciesielskiej, wysłane do Związków Przedsiębiorstw Budowlanych, ujęte w piśmie z 5 lutego 1935 r., które mają służyć za podstawę do zawarcia umowy zbiorowej w zawodzie budowlanym na rok 1935-36.

IV

a) Zebrani potępiają wystąpienie Kowalewskiego i tow. z Związku P. P Siackiego na ogólnem zebraniu pracowników budowlanych w dniu 16 marca 1935 r.,
b) zebrani stwierdzają, że damagogja i rozbijacka robota klasowców przyczynia się do pogorszenia stosunków w zawodzie budowlanym,
c) zebrani pracownicy budowlani potępiają jak najenergiczniej klasowców za ich antyreligijne i obrażające uczucia katolików oraz szydercze wykrzykniki przeciw wierze katolickiej na zebraniu zawodowem.

JAN SEBASTJAN
B A C H

SŁUCHOWISKO PRZEZ RADJO
WE CZWARTEK 28.III. O GODZ. 17.15

Dziś koncert symfoniczny z Ginette Neveu

W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym koncercie symfonicznym orkiestry miejskiej z udziałem 15-letniej fenomenalnej wiolinistki Ginette Neveu. Koncertem dyryguje dr. Zygmunt Latoszewski, pod którego dyrekcją orkiestra odegra M. Karłowicza „Symfonję e-moll" (po raz pierwszy w Poznaniu), oraz uwerturę Mendelssohna „Sen nocy letniej". Z powodu wielkiego zainteresowania dzisiejszym koncertem zaleca się nabyć bilety w przedsprzedaży.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś utwór według powieści Vicki Baum pt. „Studentka" z B. Ludwiżanką w roli tytułowej. Jutro premjera nieopisanie komicznej krotochwili w przeróbce K. Szuberta „Zmiana dam". Reżyser Zawistowski ze znaną maestrją wydobył z niej wszystkie zabawne momenty. Obsadę tworzą pp. Chaniecka, Czarnecka, Niedziałkowska, Zasadzianka, Baryka, Kierczyński, Hańcza, Przystański i Szubert. Nowa piękna wystawa w meblach i dekoracjach projektu Z. Szpingiera.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Rewelacyjny odczyt dla kobiet

medyka Hansa Morawitza z Wiednia.

W Polsce bawi słynny prelegent wiedeński Hans Morawitz, który wygłosił w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i in. miastach polskich, szereg sensacyjnych odczytów na temat **racjonalnej pielęgnacji zdrowia u kobiet, chorobach kobiecych i zapobieganiu im, nowoczesnej higjenie kobiet, co wiedzieć się powinno o małżeństwie według metod Dr. Knausa i Ogino, tragedji okresu przejściowego, jak znieść i jakie zabiegi higjeniczne należy stosować w okresie przejściowym, niebezpieczne lata, histerja itd.**

Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami i oparty jest na naukowej wiedzy **słynnych lekarzy ginekologów Dr. Knausa (Wiedeń) i Ogino (Japonja).**

Hans Morawitz wygłosi na powyższy temat dwa odczyty:

1. **we wtorek, dnia 2 kwietnia dla kobiet,**
2. **w środę, dnia 3 kwietnia dla mężczyzn,** wieczorem o godz. 8-mej w sali Domu Ewangelickiego, ul. Wjazdowa 8.

Bilety na te sensacyjne odczyty do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20 w cenie 1,— do 3,— zł (plus ustawowe dodatki).

Ld 10 787

Dnia 24 marca 1935 r. o godz. 11 przed południem, zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy i nigdy niezapomniany ojciec, nasz ukochany brat, szwagier, wuj, teść i dziadek, ś. p.

Jan Brzeziński

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w Kościanie w czwartek, 28. 3. o godz. 5 po poł. z domu żałoby, ul. Polna 5.

W smutku pogrążeni

zg 113 **żona z dziećmi i rodzina.**

Kościan, Kopyczyńce, Łabiszyn, Poznań, Ostrów, Bydgoszcz, Puck.

Dnia 24 marca 1935 r., zmarł nagle, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, ś. p.

Walery Samberger

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28. bm. o godz. 17 z kostnicy szpitala powiatowego na cmentarz parafjalny.

Msza św. za duszę ś. p. Zmarłego nazajutrz rano w kościele parafjalnym.

W głębokim smutku pogrążona

Wyrzysk. **rodzina.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zg 10 787

†

Dnia 25 marca 1935 roku, o godz. 23.15, zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, kuzyn, szwagier i wujek, ś. p.

Ignacy Wysogórski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28. bm. o godz. 5 po południu z domu żałoby, ul. Rataje 122 na nowy cmentarz św. Jana, o czem zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona

zg 10 785 **żona z rodziną.**

Poznań, Kostrzyn.

†

Dnia 29 marca 1935 r. odprawi się w kościele św. Marcina w Poznaniu o godz. 9,30

msza św. żałobna

za spokój duszy, ś. p.

z hr. Potockich

Izabelli Poraj Biernackiej

I. voto Witoldowej Sokolnickiej

na którą zapraszają

w ciężkim smutku pogrążeni

zg 10 788 **synowie, synowe, siostra i rodzina.**

O powodzeniu w życiu...

decyduje również dobrze skrojony garnitur.

Nasz **DZIAŁ MIAROWY,** kierowany od lat przez doskonałych fachowców oraz **DZIAŁ MATERJAŁÓW** zaopatrzony w ostatnie nowości deseni i gatunków przy odpowiednio nastawionej ekspedycji zadowoli Pana pod każdym względem.

K. Bogajewski

Poznań

Stary Rynek 77

Pg 3163-13.49

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.S.W. Nr 1599 ZNAK FABR. z KOGUTKIEM SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEWRALGJA BÓLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P. ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJĄ APTEKI

ng 6675

Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

„BARWA-KAŁAMAJSKI"

Filje we wszystkich dzielnicach m. Poznania.

Pg 2925/6-10.62/3

Najtaniej oddaję papę, smołę, lepik

do krycia i konserwowania dachów.

IGNACY MANDOWSKI

Fabryka papy dachowej i przetworów smołowcowych.

Telefon 34-69 POZNAŃ, Grobla nr. 3. Pg 3160-54.95

FARBY – LAKIERY

zawsze najtaniej w znanym

Specjalnym Składzie Farb i Lakierów

FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.

ng 7566 **telefon 56-93, 37-93**

Potrzebna

pierwszorzędna siła na kierownicze stanowisko do magazynu bławatów.

Tylko Panów o prima świadectwach i referencjach uprasza się o zgłoszenie do Kurjera Poznańskiego pod **zg 10 739**

Testament

Cały majątek zapisuję córce mojej Irenie. Ale niech pamięta i ma na uwadze, że jedynie piękność i powabny wygląd pozostają prawdziwym skarbem bez względu na złe czy dobre czasy. Dlatego polecam córce mojej Irenie, by w celu zachowania pięknej i matowej cery, używała stale kremu, pudru i mydła Benignina D-ra Stenzla, gdyż tylko Beningnina zawiera ambrę, otrzymywaną z rośliń Mórz Południowych. Składnik ten działa zbawiennie na skórę, usuwa dokładnie wszelkie jej nieczystości, jak piegi, pryszcze, liszaje itp., nadając równocześnie cerze matowość i blask młodzieńczej świeżości.

BENIGNINA

ng 7690

Budujesz – Kupuj

wszelkie **materjały budowlane** w firmie

Gustaw Glaetzner

Poznań 3 Jasna 19

Telefony 65-80 i 46-80

składnica Kraszewskiego 10

Pg 3169-13.60

„HAFTOPLIS"

wykonuje mereżkę, okrętkę, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej

STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja Rom. Szymańskiego 1.

Pg 2917

OGŁOSZENIE

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza

przetarg ofertowy

na dzierżawę restauracji - Kawiarni „Europa", oraz kawiarni na „Basenie" w Ciechocinku.

Termin składania ofert do dnia 10 kwietnia 1935 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 kwietnia 1935 r.

Oferty należy składać wyłącznie na formularzach przetargowych, które można otrzymać w Państwowym Zakładzie Zdrojowym w Ciechocinku. Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenie dodatkowego ustnego przetargu.

ng 6863 **Dyrektor Zakładu Zdrojowego** St. Wiśniewski.

Techników

rutynowanych, energicznych, z dłuższą praktyką w budowie maszyn, **przyjmie**

„STOMIL" Spółka Akcyjna, Poznań

Życiorys, odpisy świadectw, referencje do Zarządu, ul. Sew. Mielżyńskiego 1.

Pg 3167-13.53

NA NADCHODZĄCY SEZON

polecamy nasze bogato zaopatrzone działy.

Kolosalny wybór wszelkich gatunków jakości i wzorów **firan po cenach bezkonkurencyjnych** oraz nie mniej bogato zaopatrzony dział **wszelkich obić meblowych i kilimów** jest rewelacją sezonu największego magazynu na Wielkopolskę firmy

MICHAŁ PIECZYŃSKI, Poznań, Stary Rynek 44

parter i piętro. Telefon 24-14 narożnik Woźnej.

Pomimo rewelacyjnych niskich cen udzielamy jeszcze **10%** rabatu. dg 1847

CUKIERNIA I KAWIARNIA G. ERHORN POZNAŃ FR. RATAJCZAKA 39

zg 8 024

Dobrze i tanio

każdy maluje kto u nas

farby i lakiery

kupuje.

Centr. Skład Farb

Piekary obok składu kołder.

Tel. 32-05

Obsługa ściśle fachowa.

ng 7 517/8

Ogłoszenie!

Z powodu inwentury biura nasze będą

zamknięte

w czasie od 1 do 13 kwietnia 1935 r.

Zarząd Miejski w Poznaniu

Lombard Miejski

ul. Sieroca narożnik Nowej. ng 7752/3

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Bławat Polski S. A. w Poznaniu, Stary Rynek 87/88, po wysłuchaniu wydziału wierzycieli co do możliwości przyjęcia propozycji ugodowej dłużniczki wyznacza się termin ugodowy oraz termin do badania dodatkowo zgłaszanych wierzytelności na dzień 12 kwietnia 1935 godz. 11-tą w gmachu tut. Sądu, pokój 45. Propozycje ugodowe i oświadczenie wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretarjacie pokój 47 do wglądu przez zainteresowanych. Ponadto termin powyższy wyznaczony jest dla powzięcia decyzji co do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Poznań, dnia 18 marca 1935. **Sąd Grodzki.** ng 6892

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń" lub „ofert" do „Kurjera Poznańskiego" za Nr..., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,
św. Marcin 70

zdg 57 675

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazuje (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość" lub „Adres" wskaże „Kurjer Poznański" Nr.....

Administracja.

1. KAMIENICE

Administrację
domu przyjmie solidny obywatel. Oferty pod „Radny Miejski" do Kurjera Pozn. zdg 67 878

Kamienicę
nowsza, śródmieściu sprzedam 65 000.— wpłaty 30 000.— dochód 10 000.— Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 68 740

Kamienicę
kupię rentującą, dobry stan — śródmieście do 150 000. Wpłaty połowę. Wyczerpujące oferty właściciel Kurjer Poznański zdg 69 056

Dom
w Poznaniu kupię, wpłacam 10000 Oferty Kurjer Poznański zdg 69 106

2. PIENIĄDZ

5 000.—
pożyczki poszukuje na 1 rok, — pierwszorzędna gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 991

Pożyczkę
Narodową sprzedam. Oferty ilość cena Kurjer Poznański zdg 69 129

Kupię
Pożyczkę Narodową. Oferty z podaniem ilości i ceny Kurjer Poznański zdg 69 130

Ulokuję
kilkadziesiąt tysięcy. Poważne szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 69 058

4 000,—
gotówki proszę o propozycje dyplomowany technik rolny. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 319

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Starszy
pan z pielęgniarką poszukuje od 15. 5. na latowe miesiące w Puszczykowie lub okolicy 1—2 pokoi na parterze w kulturalnym domu, mieszkanie suche, słoneczne, z utrzymaniem lub bez. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 087

4. OSOBISTE

Nieodpartem pragnieniem każdego człowieka, jest uniknąć tej troski, co na niego czeka. Troski nie unikniesz ale ja osłodzisz, gdy

na podwieczorki
do Webera chodzisz!
ng 6 755

Konstytucja 23 marca
pełny tekst 50 groszy. Skład główny Księgarnia Dippla, plac Wolności 11. zdg 69 411

Poszukuje
się osoby do transfuzji krwi. — Zgłoszenia od 4—5 popoł. Zakład Przemienienia Pańskiego. zdg 69 268

6. OŻENKI

Panna
lat 32, przystojna, inteligentna, gospodarna, posiadająca 2 pokoje i kuchnię umeblowane 1000 gotówki szuka męża, urzędnika lub dobrego rzemieślnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 037

Panna
lat 25, średniego wzrostu, posag pokój i kuchnia oraz 1.000 zł gotówki. Panowie na stałej posadzie zechcą złożyć zgłoszenia pod zdg 69 237 Kurjer Pozn. Cel matrymonjalny.

7. SPRZEDAŻE

Szkło
okienne ogrodowe lustra, kit szklarski, miniowy najkorzystniej „Patria" Hurt, szkła, Wały Zygm. Augusta 1 dg 1454

Urządzenia domowe jadalnie — sypialnie
oraz wszelkie meble używane sprzedaje Woźna 16 Nowy Dom Komisowy. ng 6750

Szkło okienne, kit
szklarski najkorzystniej
„Patria",
św. Marcin 41. dg 1455

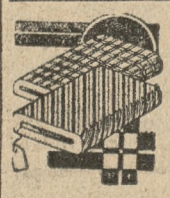

Materjały
Wiosenne. Nowości wielki wybór
Molenda
Poznań. — Plac Świętokrzyski 1.
Pg 2 903-6.12

Centralny Magazyn Mebli
Marjan Buśko
św. Marcin 59
Wielki wybór Przystępne ceny. ng 6768

Opony samochodowe
dostarcza
„WUL-GUM"
A. Kwiatkowski, Poznań, Wielkie Garbary 8, tel. 18-64. Przedstawicielstwo na woj. Poznańskie opon. gum pełnych i półpneumatyków.

Pirelli.
Posiadamy na składzie opony „Stomil", „Michelin", „Dunlop", „Englebert", „Firestone". Akcesorja, akumulatory, smary oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce.
Protektownia
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żądajcie cenników.
Pg 2938-12,34

Jajka drażetkowe
likworowe karmelowe, pomadkowe, zajączki czekoladowe, baranki cukrowe poleca najtaniej. — Parowa Fabryka cukrów, czekolady, marmelady i drażetek. — Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. zdg 66 650

Kapelusze damskie
skromne, gustowne, modelowe. Olbrzymi wybór! Hurt. Detal.
Jan Sozański
St. Rynek 84. Wejście Zamkowa 6, I. ptr. Pg 2 939-12,53

Narzeczonym
ślubne obrączki od 12 zł para — własny wyrób poleca Chwiłkowski, św. Marcin 40. dg 1 400

Dom
masywny mieszkalny, z dużym sklepem w którym mieści się skład bławatów i obuwia z dobremi budynkami gospodarczemi oraz 8½ morg roli w dużej wsi kościelnej przy szosie i kolei zaraz do sprzedania. Philippstaht, Lubasz, k. Czarnkowa.
ng 7679

Największa fabryka pianin Sommerfelda
dostarcza nowe pianina za wpłata 300.— zł reszt apłatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny Gwarancja. Skład fabryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 7257

Waga
decymalna 500 kg 50.—. Pocztowa 29, m. 6. zdg 69 212

Płaszcze damskie, swetry, bluzki, spódniczki, bieliznę pończochy
poleca najtaniej
S. Cichocki
Wrocławska 5/6. dg 1318

Kajak
dwuosobowy sprzedam lub zamienię rower. Szyperska 9, m. 52. zdg 69 104

Sprzedam
patent dla fabrykantów lub mechaników, dobra egzystencja. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 210

Skład
tytoni, papieru — egzystencja, sprzedam. Pocztowa 20. zdg 69 212

Wanna
kąpielowa cynkowa, używana — 25.—. Pocztowa 29, m. 6. zdg 69 215

Sprzedam
skład żywnościowy z mieszkaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 69 216

Bujak
sprzedam. Podgórna 8 — 8. zdg 69 183

Samochód
mały 3 osob. gotowy do jazdy sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 51. zdg 69 342

Wózki
Trąbczyńska, Pierackiego 11 — podwórze. Asygnaty „Kredyt" zdg 63 990

Maszyny do pisania
biurowe
i
kufereczkowe
„Continental"
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo:
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. nr 7657

Parcele
Debiec, Wilda pod wille, kamienice sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 51. zdg 69 343

Sprzedam
pianino. Działyńskich 9, m. 7. zdg 69 358

Singera
damska (okrągłe). Wodna 17/18, m. 7. zdg 69 150

Półciężarówki
tanio. Półwiejska 36, skład 3. dg 1526

Płyt
żelaznych 50 do dachówek cementowych tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 314

Wózek
dwukołowy, warsztat stolarski z śrubami sprzedam. Strzelecka 13, Plac Węgla. zdg 69 080

Hutę
szkła zaraz sprzedam lub wydzierżawię. Sypniewski, Poznań-Rataje. zdg 69 089

Parcelę — Sołacz
korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 424

Okazja
Dobrze zaprowadzony i doskonale prosperujący skład manufaktury na prowincji Poznańskiej, w najlepszym punkcie miasta, skutkiem wyjazdu — natychmiast do sprzedania. Reflektanci z kapitałem circa zł 50 000 raczą złożyć zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 69 322

Skład
pieczywa centrum korzystnie. — Łakomy, Młyńska 4. zdg 69 323

Pokój męski
dobrym stanie korzystnie. Plac Nowomiejski 5, m. 31. zdg 69 225

Rower
używany, dobry. Skryta 11, Anders. zdg 69 330

Dom
dwa składy, jeden od 30 lat, dużej wsi kościelnej bogatej okolicy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 421

Maszyny do pisania

małe i duże nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. — Skóra i S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 3689

Gramofony
płyty, ceny najniższe F. Bałoń. Poznań, ul. 27 Grudnia 3 (w podwórzu). dg 1 416-17

Nowości Wiosenne na płaszcze, suknie, komplety,
oraz jedwabie, płótna, inlety, firany, narzutki, serwety poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych
W. Nadolski, Poznań, St. Rynek 90.
ng 7350/1/2

Okazyjnie
bufet, szafa, krzesła, skrzynia. — Ogrodowa 13 — 5. zdg 69 180

Osie, resory
do przyczepek samochodów ciężarowych, rolwag sprzeda Auto Bazar, Bukowska 11-13. dg 1521

Tapczany
fotele, leżanki najkorzystniej u fachowca, Wrocławska 13. dg 1524

Lampy
elektryczne, stylowe najtaniej wprost z wytwórni, Masztalarska 7. dg 1525

Maszyna
do pisania. Szkolna 7-8 — 8. zdg 69 243

Tanio kilkanaście pokoi nowoczesnych, jadalni, gabinetów
sypialni, kuchni, jadalnia, 12 krzeseł 185.—, sypialnia 150.—, kluby, leżanki, biurka oraz inne meble pojedyńcze. — Woźna 1 a, Polski Dom Komisowy. zdg 69 259

Szyny
wywrotki, zwrotnice poleca gotówkę stacja Chodzież. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 415

Prądnica
220 stały, 23 siły, 1 400 obrotów, jako motor 1 100 obrotów, rozrusznik gotówkę sprzeda. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 414

Torf
2 kopaczki trzy metrowe, prasę Dolberga, prasę i elewator Schlickeysena poleca okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 412

Singera
krawiecka tanio. — Słowackiego 29 — 10. zdg 69 403

Wózek
dziecięcy. Polna 5, m. 11. zdg 69 389

Skład
urządzony na cukry, odstąpię — centrum — zwrot kosztów. Adres Kurjer Pozn. zdg 69 374

Sprzedaż — zamiana Kamieniczka dwupiętrowa nowobudowana
przedmieście Poznania trzy razy trzypokojowe mieszkania 1 800 rocznego dochodu ogrodem bez ciężarów, wpłaty 7000 sprzedam lub zamienię na gospodarstwo od pięćdziesiąt mórg. Nowak, Poznań, Krama ska 15. zdg 69 164/5

Meble kuchenne
najtaniej Łąkowa 4a, stolarnia. zdg 69 156/7

Samochód
Lancia okazyjnie tanio na sprzedaż. Brzeskiauto, Jakóba Wujka 8, godz. 1—3. zdg 68 633

Restaurację
kawiarnię, pełen wyszynk, dobrym punkcie w Poznaniu, z całkowitym towarem etc. z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 041

Kolonjalkę
maglem, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 69 039

Gablotkę
tanio. Marsz. Focha 119, Dutkiewicz. zdg 69 162

Okazyjny skład
Wielka 26 sprzedaje
jadalnie, sypialnie, gabinety
męskie wszelkie inne meble użyt ku domowego — biurowego. n 6751

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13.
Pg 2901/2

Płaszcze damskie, swetry, bluzki, spódniczki, bielizne, pończochy
poleca najtaniej
S. Cichocki
Wrocławska 5/6 dg 1442

Składnicę
drzewa budowlanego stolarskiego. Objęcie pięć tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 302

Zakład
fryzjerski mieszkaniem tanio sprzedam Kraszewskiego 10 — 2 zdg 69 292

Krzesła
stoły restauracyjne.
Urządzenie
kolonjalki. Dąbrowskiego 94 zdg 69 287

Skład
delikatesów przy ruchliwej ulicy dobrze prosperujący mieszkaniem sprzedam okazyjnie 5000.— Bukowska 32 — 6. zdg 69 284

Ogrody - restauracje pensjonaty - zakłady
kupujcie — Porcelanę — Szkło — Noże, widelce, łyżki tylko wprost Wroniecka 24 (podwórze) tamże najtaniej Hurt Porcelany zdg 69 409

Łóżeczko
dziecięce, jak nowe zaraz sprzedam. Wroniecka 24, Lesiński. zdg 69 408

Parcele
zwarta budowa przy Słowackiego razem 1471 mtr.² korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 406

Fryzjerski
zakład sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 273

Minerwa
limuzyna dobrym stanie 1 300 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 69 370

Piłę taśmową
na kulkowych łożyskach sprzedam. Górczyńska 14, parter. — Poznań. zdg 64 571

Rowery

męskie 105.—, ballon 115.—, 5 lat gwarancji tylko firmie Nowaczyk, Poznań, G. Wilda 30. dg 1401/2

5 mórg buraczanej
budynki masywna, nowe, przy Jarocinie 5 700, wpłaty 5 000. — Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdg 68 932

Gospodarstwo
Poznań Główna dom willowy pięciopokojowy zabudowania gospodarcze ogród 5000 m² sprzedamy zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 267

Salonik
Biedermeyer czeczot inkrustowany, obrazy Pautsch, Augustynowicz, Hanytkiewicz, bardzo tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 369

Samochód
ciężarowy Ford 2½ tonnowy — mało używany sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 368

Futro
karakułowe, grzbiety, wysoką figurę okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 366

10. MAJĄTKI

Majątek
kupię 500—700 mórg bliżej Poznania. Wysoka wpłata. Opis do Kurjera Pozn. zdg 69 264

Folwarczek do pięćset mórg kupię lub wydzierżawię
szczegółowy opis, cenę wpłaty — Kurjer Pozn. zdg 69 176. Pośrednicy wykluczeni.

11. KUPNA

Złoto
srebro, kwity lombardowe kupuje, najwyższe ceny płaci „Lamus". Strzelecka 1.
Pg 2923-53.450

Włosie końskie
czarne z ogona w każdej ilości kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 692

Szafę
żelazną kupimy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 047

Naboje do sztucera
7,9 kupię. Wroniecka 17, mieszkanie 4. zdg 69 048

Rolwagę
kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 050

Parcelę
kupię korzystnie, śródmieście. Dokładne oferty posiedzicieli Kurjer Poznański zdg 69 057

Bilard
francuski w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 119

Ping-
pongowy stół kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 315

Vakum kociołek hermetyczny
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 134

Kawiarnię
dobrze prosperującą kupię lub wydzierżawię, gotówka 10 000 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 69 078

„Leica"
w dobrym stanie okazyjnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 113

Czosnku
kupię każdą ilość. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 198

Srebro
ciężkie 6 osób kupię. Oferty z podaniem ceny Kurjer Pozański zdg 69 350

Kolejkę
polną, wywrotki tanio kupi gotówkę, podać postój, cenę Kurjer Pozn. zdg 69 413

Kupię
lub wydzierżkawię skład spożywczy śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 254

Perski dywan
duży kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 247

Krzesła
stoły kawiarniane, restauracyjne kupię. Stary Rynek 16/17. zdg 69 328

Kolonjalkę
dwa lub trzypokojowem mieszkaniem kupię. Adres Kurjer Poznański zdg 69 316

Dom
z składem nawet w większem mieście powiatowem przy wpłacie 25 tysięcy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 061

12. DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
pierwsze piętro 55, dwupokojowe łazienką 65.— Ostrówek 10, dozorca. zdg 68 680

Pięciopokojowe
komfortowe III piętro. Pocztowa 16, dozorca. zdg 68 681

Meble
objęciem dwóch pokoi kuchni sprzedam. Jeżyce, Bukowska 23, parter. zdg 68 686

Pokój
wraz ubikacją na cichy warsztat do wynajęcia. Ul. Długa 11. zdg 68 899

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne, Sołacz, Podolska 14. zdg 68 104

Ośmiopokojowe
nowoczesne. Wyspiańskiego III p. Wiadomość tel. 61-54 zdg 67 444

Komfortowe
I. piętro 5 pokoi. Wielka 16 od 1. 4. 35. Inf. Mostowa 11, biuro. zdg 69 042

3
pokojowe Górczyn. Inform. Bóżnicza 15, m. 1. zdg 69 088

Puszczykowo
trzypokojowe słoneczne mieszkanie tanio, elektryczne oświetlenie zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 097

Czteropokojowe
komfortowe willa. Aleja Szelągowska 28. zdg 69 114

Dwupokojowe
trzypokojowe. Piekary 11. Wedzikowski. zdg 69 222

Trzypokojowe
centrum, oddam. Wiadomość Kurjer Pozn. zdg 69 196

2 pokoje
kuchnią wydzierżawi gospodarz. Łukaszewicza 18, obok Rynku Łazarskiego. zdg 68 155

4 pokojowe
komfortowe II ptr. od zaraz ul. Zupańskiego 16. Informacje m. 9 sutereny. zdg 69 349

2
pokoje, kuchnia, centrum. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 69 182

2
próżne. Fredry 6 — 6. zdg 69 228

Czteropokojowe
80.—, trzypokojowe 62.—, dwupokojowe 45.—, centrum. „BE-EM-ES". Marcinkowskiego 21. zdg 69 224

3 pokojowe
1. 4. wynajmę. Małopolska 9. zdg 69 246

3 pokoje
słoneczne balkon, duża kuchnia centralne Łazarz, III piętro od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 290

8 pokoi
balkon, gaz. Łazarz zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 291

6
komfortowe II piętro, słoneczne (piece) od maja Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 407

Próżny
duży, słoneczny bieżąca woda, prąd klatka schodowa, dojazd szóstką, trójką Grodziska 26 — gospodarz. zdg 69 271

Próżny
mały, niekrępujący, gospodarz. — Focha 142 — 4. zdg 69 388

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowego
łazienkę centrum, wprost gospodarza poszukuje pewny płatnik. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 68 646

Mieszkania
jednopokojowego bezdzietni pracujący, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 146

Stały płatnik
bezdzietne 2 kuchnia śródmieściu rok zgóry, gwarancja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 143

Trzypokojowego
centrum czynsz zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 123

Adwokat
zamieszka 5—6 pokoi centrum. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 084

Pokoju
kuchni słoneczne, rok zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 090

Bankowiec
na stałej posadzie, poszukuje 3, 4 pokojowe komfortowe mieszkanie. Cena oferty Kurjer Poznański zdg 69 207

Poszukuję
2 pokoi z kuchnią, czynsz zgóry Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 251

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię 5 pokojowe Ratajczaka 18, I.
na 3 pokojowe, górne śródmieście, gospodarz Gładysz. zdg 69 231

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
Długa 4, mieszkanie 25 — 6, parter. zdg 69 241/2

Grottgera
14 — 3. zdg 68 551

Mickiewicza
3, m. 6, elegancki, ew. dwuosobowy. zdg 67 879

Most Teatralny
solidnym. Dąbrowskiego 15 — 3. zdg 68 870

Umeblowany
balkonowy czysty. Małeckiego 22 m. 11, zdg 68 952

Nowomiejski
5a, m. 9, dwa łączne komfortowe. zdg 67 404

Korzystnie
jedno — dwuosobowy. Matejki 2 m. 2. zdg 69 005

Jednoosobowy
dwuosobowy. Dąbrowskiego 41, mieszkanie 6. zdg 68 994

Klatka
Niekrępujący, elektryczność. — Żupańskiego 21—10. zdg 68 748

Niekrępujący
Chwaliszewo 73, Fryzjer. zdg 69 029

Tanio
duży, elektryczność. Skryta 7, m. 1 zdg 69 044

Frontowy
łazienka, elektr., I., utrzymaniem bez. Stroma 26 — 6. zdg 69 045

Mielżyńskiego
22, I., m. 7. Dwuosobowy, elegancki. zdg 69 046

Pokoje
utrzymanie — bez, telefon. Matejki 61 — 6 zdg 69 049

Niekrępujący
Wierzbięcice 51, m. 2. zdg 69 051

Pokój
wynajmę. Ogrodowa 19, m. 6. zdg 69 169

Ratajczaka
11 a, — 5, — 85, dwuosobowy. zdg 69 160

Centrum
Garncarska 2, m. 2, wspólny. zdg 69 158

2
lub 1 panu lub paniom. Grobla 13, m. 5, II. zdg 69 155

Panience
wspólny. Mostowa 29, m. 3. zdg 69 153

1
lub 2 osobowy zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 1, m. 19. zdg 69 152

Jeden-
lub dwuosobowy. Śniadeckich 17 mieszkanie 11. zdg 69 074

Frontowy
słoneczny Zielona 3 — 6. zdg 69 122

Pokój
jedno dwuosobowy, Skryta 14, 3. zdg 69 133

Ciepły
jasny, frontowy. Skarbowa 3—5. zdg 69 174

Elegancki
dwuosobowy pierwszorzędne utrzymanie. Kreta 6 m. 7. zdg 69 136

Paniom
Wierzbięcice 43 — 23. zdg 69 076

Pokój
frontowy dobrem utrzymaniem. Strzelecka 6, m. 10. zdg 69 079

Pokój
Słowackiego 35, m. 11. zdg 69 101

Jedno
dwuosobowy. Dąbrowskiego 35/37 m. 8. zdg 69 102

Balkonowy
słoneczny. Wierzbięcice 55, m. 3. zdg 69 139

Męski
dobrze umeblowany. Fredry 4, II. zdg 68 921

Jeden
dwuosobowy inteligentnym. Kanałowa 3, mieszkanie 2. zdg 69 211

Próżny
lub umeblowany. Strusia 10 — 4. zdg 69 209

Dwuosobowy
frontowy. — Marszałka Focha 41 — 6. zdg 69 214

Pokój
Focha 35 — 9. zdg 69 205

Urzędniczce (dwom)
słoneczny, frontowy bardzo korzystnie. Aleje Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 69 203

Pokoje
z klatki schodowej od zaraz. — Szyperska 3, mieszkanie 12. zdg 69 202

Dwuosobowy
frontowy. Ratajczaka 10 — 5. zdg 69 194

Pokój
panienkom. Marcin 66-67 — 41. zdg 69 193

2
dla 2 lub 3 panów od 1. 4. Górna Wilda 76 a, m. 13. zdg 69 192

Utrzymaniem
Marcinkowskiego 2, m. 6. zdg 69 189

Świętokrzyski
3 — 12, czysty, solidnym panom. zdg 69 188

Pokój
frontowy panom — paniom. Rybaki 9, m. 10. zdg 69 187

Słoneczny
Żupańskiego 2, m. 8. zdg 69 186

Komfortowy
z telefonem. Działyńskich 9, m. 8 Pg 3162-13.48

Niekrępujący
Rybaki 20 a — 8. zdg 68 970

Zamek
Skośna 16 — 8. zdg 68 941

Jednoosobowy
dwuosobowy, utrzymaniem, bez. łazienka. Cieszkowskiego 7, m. 11 zdg 69 364

Pokój
słoneczny zaraz. Działyńskich 9, m. 7. zdg 69 357

Panu
Józefa 3 — 5. zdg 69 334

Pokój
św. Szczepana 32, Poznań-Debiec. zdg 69 337

Łąkowa
10 — 6. zdg 69 420

Nobliwy
spokojny tylko solidnemu. Przecznica 10, m. 1. zdg 69 352

Pokój
utrzymaniem. Ogrodowa 2 — 8. zdg 69 181

Tani
panom. — Wielkie Garbary 29, m. 10. zdg 69 179

Pierackiego
17 — 9. zdg 69 159

Aleje Marcinkowskiego
21 — 14, tani. zdg 69 175

Balkonowy
(używanie kuchni). Grunwaldzka 25, Kostecka. Pg 3150-54.99

Pokoik
sympatyczny. Czesława 17 a — 20 zdg 69 240

Dwuosobowy
frontowy, słoneczny, solidnym. — Strzelecka 10, m. 6. zdg 69 234

Z klatki
utrzymaniem lepszemu panu. — Woźna 18 m. 7. zdg 69 229

Słoneczny
plac Bernardyński 1 a, III. zdg 69 225

Czysty
utrzymaniem — bez. Ratajczaka 11 a, m. 106. zdg 69 260

Małżeństwu
(bezdzietni). — Nowy Rynek 13, m. 5. zdg 69 258

Pokój
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 69 256

Plac Wolności 9 — 12
dla pań. zdg 69 249

Słowackiego
29 — 10. zdg 69 398

Słoneczny
balkonowy, utrzymaniem — bez. Różana 4 — 6. zdg 69 389

Utrzymaniem
bez. ul. Asnyka 1, m. 3. zdg 69 347

Czysty
Ratajczaka 14 — 22 a (parter). zdg 69 384

Nowomiejski
6 a — 25, duży — mały. zdg 69 383

Wrocławska
38 — 32, tanio, słoneczny, miły. zdg 69 381

Pokój
paniom zaraz. Wielkie Garbary 43, m. 4. zdg 69 372

Pokoik
Słowackiego 39 — 9. zdg 69 373

Jedno-
dwuosobowy łazienka, elektryczność, pianino. Plac Bernardyński 4 — 9. zdg 69 371

Pokój
Rzeczypospolitej 8, mieszkanie 11. zdg 69 312

Klatki
jedno-; dwuosobowy. Aleje Marcinkowskiego 24 — 35. zdg 69 305

2 paniom
panom frontowy, niekrępujący elektryczność. Strzelecka 28b, m. 6 zdg 69 306

Stroma
26 — 5. zdg 69 300

Elegancki
pokój Marcina 2, m. 6. zdg 69 297

Słowackiego
33—17, dwom zdg 69 293

Słowackiego
wejście Prusa 2, m. 10, słoneczny ewentualnie małżeństwu. zdg 69 286

Pokój
Reya 1, I prawo. zdg 69 282

Pokoik
bezdzietnemu małżeństwu. Żydowska 10, m 6. zdg 69 423

Półwiejska
2—6 (utrzymanie). zdg 69 410

Centrum
telefon, wysoki parter, także przyjezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 69 274

Pokój
słoneczny utrzymaniem tanio. — Wały Jana 12 — 13. zdg 69 272

Plac Nowomiejski
9, mieszkanie 7. zdg 69 269

Niekrępujący
swobodny. Szyperska 1, m. 15. zd 69 236

Pokój
umeblowany z elektrycznością od 1 kwietnia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8. zdg 69 321

Pokój
Poplińskich 12, m. 23. zdg 69 327

Dwuosobowy
Małeckiego 5 — 19. zdg 69 404

Pokoik
ciepły. Kanałowa 5, m. 6. zdg 69 418

Jedno-
dwuosobowy. Reja 1, m. 5. zdg 69 417

Dwuosobowy
jasny, czysty utrzymaniem. Kreta 23, m. 7. zdg 69 416

16. SZUKA POKOJU

Próżnego pokoju
bez kuchni (młode małżeństwo), od 15. 4. Ofetry Kurjer Pozn. zdg 69 054

Poszukuję
pokoju bez pościeli, śródmieście, cena 25 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 059

Pokoju
czystego, jasnego, 1 kwietnia — okolica Jeżyce Łazarz poszukuje studentka Oferty Kurjer Poznański zdg 69 070

Pokoju
słonecznego Jeżyce, Łazarz, szuka spokojna osoba. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 072

Panienka
poszukuje pokoiku, centrum, cena 10 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 105

Inteligentny
pan poszukuje niekrepującego pokoju z utrzymaniem w kulturalnym domu. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 69 375

Pani
szuka pokoju niekrepującego w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 278

17. LOKALE

Pokój
z meblami na biuro pl. Wolności do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 900

Lokale
handlowe, blisko Rynku, duże frontowe parterowe na biura i wagonowe składnice do wynajęcia. Mostowa 39, Woźna. Pg 2928-11.38

Restauracja
urządzeniem, pełnym biegu, objęcie 600, centrum Poznania. — Wodna 27, skład cukierków. zdg 69 235

Na biuro
telefonem 2 pokoje, względnie jeden balkonem. Mlyńska 4, m. 4 zdg 69 226

Składu
z mieszkaniem lub bez na nabiał wzgl papieru poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 280

Skład
obszerny warsztat wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zd 69 265

Lokale
na kuźnię, warsztaty mechaniczne, garaże i stajnie razem lub oddzielnie do wynajęcia. Bukowska 9, stróż pokaże. zdg 69 329

18. DZIERŻAWY

Kino — salka
nadająca się — wolne mieszkanie lub skład
Gdynia — Chylonja przy kościele do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 935

Poszukuję
zaraz lub od 1. 7. 35 r. dzierżawy majątków od 800 do 2000 mórg bez lub z inwentarzem na Pomorzu lub w Poznańskim. Oferty pod adresem Jan Thiel, Białowierza powiat Tuchola. zd g64 305

21. LICYTACJE

Z likwidacji gabinet
meski krzesła w skórze taksa 300,—

sypialka
kompletna 180.— 3 kompletne

jadalki,
zegar Beckera, 3 kilimy, 2 mostki perskie, Expressaparat, maszyna „Ideal" długi wałek, głośnik dynamiczny Phillipsa, wentylatory, biurka oraz różne pojedyńcze meble, lustra, obrazy, kryształy, lampy etc. sprzeda.

Lokal Licytacji
Stary Rynek 46/47, telefon 21-26 otwarty 8 do 18). Pg 3166 13.57

22. ZGUBY

Znalazca
obrączki ślubnej o inicjałach F. B. 29. VII. 22 zgubionej w dniach 21 albo 22 3. b. r., proszony jest oddać przy ulicy Rolnej 19, m. 1, za wynagrodzeniem zdg 69 052

Bronzowy
pinczerek, mój wierny towarzysz i obrońca, zginął mi. Proszę oddać za dobrem wynagrodzeniem ul. Piotra Wawrzyniaka 37, m. 22 zdg 69 392

23. ROZMAITE

Wróżę
Przepowiadam przyszłość. Ostrzegam przed złemi wypadkami. — Poznań Spokojna 16a, m. 20. zdg 68 927

Dodatki do ubrań
najtaniej największy wybór — **Andrzejewski,** Szkolna 13. dg 1 344/5

Transporty samochodowe
przeprowadzki wykonuje korzystnie firma spedycyjna **W. Mewes Nast.** św. Wojciech tel 2335 dg 1 221

Przerabiam
wykonuję tanio swetry, pullowery, bluzki kostjumy sportowe itp „Tricot". Pocztowa 23. Pg 2 916-9.25

Koncesji
wódczanej poszukuje (inwalida). Zgłoszenia ul. Szewska 6, m. 5. zdg 69 098

Bezpłatnej
praktyki szuka miła, młoda, inteligentna panienka z ukończoną szkołą handlową. Oferty Kurjer Poznański dg 1528

Mapy
zgubiono na dworcu w Poznaniu wieczorem dnia 25. 3. b. r. Uczciwego znalazce prosi się o oddanie za wynagrodzeniem. — Poznań, Sew. Mielżyńskiego 5, m. 6. dg 1522

Motocykle
remontuje, dorabia wszelkie części. Czernak. Mickiewicza 18. zdg 69 255

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety gotowe. — Gorsety na miarę. Pasy do ciąży. — Paseczki sportowe. Biustonosze-wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajszaka nr 27, parter. zdg 69 200

Przeprowadzki
uskutecznia solidnie. **Meble, Towary** przechowuje starannie we własnej wzorowej składnicy, wszelkie **zwózki** wykonuje tanio „Transport", A. Rocławski i S-ka, Nowy Rynek 13, telefon 25-00. zdg 68 270

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań — centrum, Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od Placu Świętokrzyskiego. zdg 60 257

Dziecko
w płaczu się utula **Biszkoptem Gurgula** Pg 2221 10.26

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 6 086

Tapczany
materace sprężynowe, nakładki wykonuje najtaniej pracownia Półwiejska 33, podwórze. dg 1430

Trwałą ondulację
farbowanie włosów, manicure, peruczki itd. wykonuje fachowo „Salon de Coiffure" Muszyńskiego, 27 Grudnia 4, 3 Maja 3. IG3 69 zpz

Naprawa maszyn biurowych
Nowakowski, Półwiejska 40 — telefon 3757 zdg 69 043

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart — ręki. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 front. zdg 69 157

24. NAUKA

Koncesjonowane
kursy kroju, szycia. Nowak, ul. Wrocławska 33. dg 1466

Kroje
wiedeńskie na miarę powszechnie chwalone jako najlepsze u Strojny Kroju, szycia, modelowania wyuczam gruntownie systemem najłatwiejszym. Podgórna 7 — 3. zdg 66 553

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs **1 kwietnia** zdg 60 223

English lady
gives lessons conversation. Szamarzewskiego 8, m. 7. zdg 69 108

Kursy
handlowe Sawickiego plac Wolności 2, początek 1 kwietnia. zdg 69 339

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Alej Marcinkowskiego 1, m. 8, III. p. dom narożnikowy. zdg 69 320

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Starsza
uczciwa osoba zajmie się domem i opieka starszego emeryta. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 720

Panna służąca
dobrze obeznana z krawiectwem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 633

Były
długoletni podoficer zawodowy W. P., powstaniec Wlkp., obecnie wskutek dłuższego czasu bez zajęcia, w skrajnej nędzy, zwraca się ta drogą do litościwych serc z gorącą prośbą o łaskawe zaofiarowanie jakich znoszonych rzeczy, obuwia. Chętnie przyjmie jakiebądź zajęcie. Za okazaną pomoc odwdzięczenie w przyszłości. Łaskawe oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod zdg 68 710

Młynarz
w średnim wieku, znający dobrze swój zawód, obznajmiony z motorem ropowym i na gaz ssany pragnie zmienić posadę zaraz lub później. Złoży 500 zł kancji. — Zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 68 936

Gospodyni
rutynowana wszechstronnie w swym zawodzie z długoletnią praktyką poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 128

Kreślarz techniczny
poszukuje pracy w wykonywaniu rysunków technicznych. — Oferty Kurjer Poznański zdg 68 319/20

Starsza
osoba poszukuje posady u samotnego pana, może być chorowity. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 958

Magistra
farmacji z półtora roczną praktyką, znająca język niemiecki poszukuje posady od 1 maja. — Łaskawe ofetry z podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 69 040

Młoda
dziewczyna szuka posady do prac domowych lub dzieci. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 035

Bufetowa
obsługa gości poszukuje posady od zaraz. Miejscowość obojętna Oferty Kurjer Poznański zdg 69 036

Jestem
kupcem branży kolonjalnej, poszukuje przedstawicielstwa lub zastępstwa na jakikolwiek artykuł lub przyjmę inne zatrudnienie. Proszę o łaskawe propozycje. Dobre świadectwa i referencje. Kaczorowski, Leszno, Król. Jadwigi 16, m. 4. zdg 69 032

Mistrzyni krawiecka
poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 830

Rządcy
posady pod dyspozycje bezpłatnie celem dalszej praktyki. Matura 2½ roku praktyki, bardzo dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 053

Posługi
gotowaniem szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 208

Z dobremi
świadectwami poszukuję posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 173

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dnia 28. marca.

6.30 audycja poranna; **8.00** audycja dla szkół; **12.05** audycja dla szkół; **12.30** poranek szkolny z Filharmonji Warszawskiej. Wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego, L. Kmitowa, (skrz.) Łuczaj (śpiew) i J. Lefeld (akomp.); **13.00** chwilka dla kobiet; **13.05** dziennik południowy; **13.10** d. c. konc. szkoln. z Filh. Warsz.; **13.45** z rynku pracy; **15.45** „Po jednej piosence" (płyty); — **16.30** pogadanka w jez. franc. Lucien Roquigny, „Causeries Littéraires" — (Le roman moderne: Mauriac, A. Therive, A. Gide, J. Giraudoux); **16.45** kwadrans słynnych artystów — Alfred Cortot (płyty); **17.00** „Fale elektryczne w służbie badawczej nad materją" — Reportaż z Zakł. Fiz. U. J. w Krakowie, dr. B. Dobrzyński, (Tr. z Krakowa); **17.15** Słuchowisko z okazji 250-tej rocznicy urodzin Jana Sebastjana Bacha; **17.50** poradnik sportowy; — **18.00** utwory na cytrę w wyk. W. Jodko. (Tr. z Wilna); **18.15** „W Bristolu" na Danilewiczowskiej" — szkic literacki wygł. Melchjor Wańkowicz; **18.30** — „Skrzynka ogólna"; **18.45** muzyka salonowa w wyk. Ork. Marka Webera (płyty); **19.15** „Kącik dla młodzieży wiejskiej"; **19.25** wiadomości sportowe; **19.35** pieśni w wyk. Eug. Maja; **19.50** pogadanka aktualna; **20.00** muzyka lek. Wyk Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i H. Dudziczówna (śpiew — tr. z Poznania); **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce"; **21.00** koncert wieczorny. Wyk. Ork. symf. P. R. pod dyr. Olg. Straszyńskiego i Eug. Umińska (skrzypce); **21.15** muzyka salonowa; **23.30** odczyt w języku angielskim p. t. „Polskie obyczaje" wygł. Katy Małecka.

POZNAŃ

Czwartek, dnia 28. marca.

Poznań — 6.30 audycje poranne z Warszawy; **7.45** progr. na dz. bież.; **7.50** wskazówki praktyczne; **8.00** tr. z W.; **11.57—13.55** tr. z W.; **13.55** przegląd giełdowy; **14.00** muzyka Schuberta i Brahmsa; (płyty); **15.45** najnowsze nagrania na płytach; **16.30** tr. z W.; **16.45** kwadrans słynnych artystów — (płyty); **17.00** tr. z Krakowa, Warsz. i Wilna; **18.30** program **18.38** życie kult., art. i społ. Poznania; **18.40** muzyka instrumentalna (płyty); **19.00** słuchowisko dla dzieci „Wyprawa po ukryte skarby", Reż. Trojanowskiej; — **19.30** tr. z Warsz.; **20.00** muzyka lekka: Wyk.: Ork. P. R. Warszawa i H. Dudziczówna śpiewa **20.45** i **22.15** do **23.05** tr. z Warsz.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 28. marca.

Hilversum — 20.55 koncert symf. z Amsterdamu. **Radio Paris — 22.45** koncert ork. państw. **Koenigswusterhausen — 12.00** koncert z Kolonji; **14.00** rozmaitości z płyty; **16.00** koncert z Sztutgartu; **17.55** utwory fortep. Schumana; **19.00** europ. pieśni ludowe i tańce z płyty; **20.10** „Ulubieni śpiewacy" wyjątki z oper; **23.00** współczesna muzyka z Wrocławia. **Londyn — 23.15** koncert smyczkowy; **22.00** koncert organowy. **Luksemburg — 21.20** koncert popularny; **21.40** płyty; **22.05** koncert rozrywkowy i koncert galowy. **Motala i Sztokholm — 20.30** koncert Schumana. **Kalundborg i Kopenhaga — 20.10** koncert symfoniczny. **Oslo — 19.30** norweska muzyka ludowa; **20.00** koncert Bacha. **Budapeszt — 19.30** „Wesele w karnawale", opera kom. Poldiniego; **23.20** koncert kwintetu salon. **Beromuenster — 20.00** koncert utworów Brama. **Sztutgart 19.00** opowiadania i bajki z muzyką; **20.15** słuchowisko; **21.00** słuchowisko regi z muzyka. **Wiedeń 20.00** koncert z udz. chóru, ork. i kwartetu smyczk.; **21.40** koncert. **Praga — 10.15** koncert jazzowy; **11.00** koncert bałałajkowy z Brna; **17.20** śpiew; **19.30** kwartet salonowy; **19.50** „Muzyka belgijska dawniej i dziś"; **20.20** słuchowisko muzyczne. **Kolonja — 19.00** pieśni ludowe; **20.10** muzyka rozrywkowa; **20.20** koncert; **21.20** „Dobry wieczór sąsiedzie" operetka Poisa. **Monachjum — 19.00** muzyka i recytacje; **20.10** koncert rozrywkowy. **Rzym — 20.10** audycja dla Grecji; **20.45** muzyka włoska; **20.30** komedja. **Medjolan — 21.00** koncert Mozarta. **Bukareszt 19.35** „Norma" opera Belliniego (z oper państw.). **Wrocław — 20.10** słuchowisko śląskie; **20.40** recytacje i balady; **21.00** muzyka taneczna; **23.00** współczesna muzyka. **Królewiec — 20.15** wesoły wieczór taneczny.

Fabryka Bielizny
Dom Płócien
J. SCHUBERT
teraz Stary Rynek 76
Dom Czerwony
naprzeciw Odwachu
poleca
Wszelką bieliznę osobistą i zawodową.
Pg 3919-9,39

Służąca
starsza, z gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 177

Panienka
inteligentna poszukuje posady do dzieci w lepszym domu, miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 197

Posługaczka
uczciwa przed lub popołudniu szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 333

Panna
uczciwa, dobre świadectwa, poszukuje posługi lub jakiegoś zajecia. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 219

Osoba
starsza uczciwa spokojna przyjmie posadę w mniejszym skromnym domu lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 318

TEATRY

Poznań, środa, 27. 3.

TEATR POLSKI: — Dziś „Studentka".

Czwartek, 28. 3. „Zmiana dam", premjera.

TEATR WIELKI (Opera): Dziś Koncert symfoniczny

Czwartek, 28. 3. „Nieszpory sycylijskie".

Piątek, 29. 3. „Kraina uśmiechu".

TEATR WIELKI KONCERTY SYMFONICZNE: — Dziś: XII Koncert symfoniczny z udziałem 15-letniej laureatki międzynarodowego Konkursu im Henryka Wieniawskiego. Ginette Neveu — dyrygent Dr. Zygmunt Latoszewski.

TEATR NOWY: Dziś: — „Ja to zrobiłam".

Czwartek, 28. 3. „Ja to zrobiłam".

Piątek, 29. 3. „Ja to zrobiłam".

Do święconego wódka PODBIPIĘTA jest nieodzowna

KINA

Poznań, środa, 27. 3.

APOLLO: „Sprzedany głos"
CORSO: „Wielkomiejskie Cienie".
GWIAZDA: „Kocha... Lubi... Szanuje..."
METROPOLIS: „Tajemnica salonu piękności".
MOJE: „Nie będziesz kurtyzaną".
OŚWIATOWE T. C. L. „Białe szaleństwo" oraz „Pori"
ORZEŁ: „Postrach Meksyku" i „Walka o szyb".
RENAISSANCE: „Córka dżungli".
STINKS: „Ich ostatnie spotkanie".
SŁOŃCE: „Ludzie w bieli".
TĘCZA Łazarz: „Nowa Płeć".
TĘCZA Wilda: „Testament Dra Mabuse".
WILSONA: „Baroud".

Praczka
szuka prania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 69 208

Posługaczka
poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 218

Starsza
wiejska dziewczyna, uczciwa, czysta, pracowita, z gotowaniem, do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 221

Posługi
szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 355

150,—
kaucji złoże za otrzymanie stałej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 172

Dziewczyna
uczciwa szuka posługi praniem 1. lub 15-go. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 236

Sierota
inteligentna, wychowanka zakładu sióstr, poszukuje posady dzieci, pokojowej, pomocy pani od pierwszego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 257

Przychodnia
z gotowaniem, do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 252

Pokojowa
i do dzieci poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 401

Dziewczyna
starsza, samodzielna, poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 399

Dziewczyna
młodsza, samodzielnem, dobrem gotowaniem, do wszystkiego, 2 osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 390

Gospodyni - kucharka
z wykwintnem gotowaniem, pieczywem, chowem drobiu, prasowaniem, uczciwa, sumienna szuka posady od 1 kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 311

Posługaczka
starsza uczciwa sumienna poszukuje posług dobrem gotowaniem, najchętniej na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 121

Dziewczyna
uczciwa, dobrze polecona z długoletniemi świadectwami do wszystkiego lub jako pokojowa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 275

Poszukuję
posługi od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 276

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 1. 4. 35. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 267

Samodzielna
dobrem gotowaniem przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 69 263

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi całodziennej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 425

Angielka
z Londynu, wychowawczyni poszukuje posady od zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 69 324

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 326

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem pozsukuje posady z poleceniem od 1. 4. 35. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 69 167

Uczciwa
dziewczyna szuka posady od 1. z gotowaniem, praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 145

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 142

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszelkich prac domowych, skromne gotowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 141

Panienka
poszukuje posady z zamiłowaniem do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 060

Praczka
rzetelna, czysta szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 063

Młoda
posługaczka poszukuje posługi zaraz z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 064

Panienka
do dzieci poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 065

Dziewczyna
poszukuje posady cośkolwiek z gotowaniem 1 kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 071

Starsza
sierota poszukuje posady pracowita uczciwa pilna. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 281

Panienka
poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 073

Inteligentna
szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 115

Uczciwa
sierota szuka całodziennej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 116

Panienka
do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 118

26 letni
sumienny poszukuje posady robotnika lub woźnicy. Mała kaucja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 69 120

Posługaczka
uczciwa z dobremi świadectwami poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 124

Szofer
ślusarz mechanik, kowal z praktyką, poszukuje posady od 1. 4. na majątek. Wymagania skromne. Jan Piotrowski, Bogucin, — Poznań X. zdg 69 137

Bufetowa
dobremi świadectwami poszukuje posady także na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 077

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem i szyciem od kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 085

Dziewczyna
do wszystkiego, świadectwami, kochająca dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 093

Młodsza
bez gotowania szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 69 099

Inteligentna
młoda panienka szuka posady do dzieci i pomocy pani domu. — Skarbowa 14 m. 24. zdg 69 105

Ekspedjentka
młodsza do składu piekarni lub cukierni szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 110

Krawcowa
z krojem, praktyką do pomocy lub składu, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 584

Panienka
inteligentna, szycie, robótki, szuka posady do dzieci wyręczanie pani domu, chętnie wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 604

Panienka
znająca szycie, robótki szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 608

Kucharka
skromna, oszczędna poszukuje posady do lecznicy szpitala lub zakładu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 612

Poszukuję
posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 618

Uczciwa
sierota szuka posady do samotnego państwa lub składu golonjalnego piekarskiego. Oferty Oredownik nd 68 904

Panienka
wykształcona szuka posady u dentysty lub jekarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 596

Biedna
młoda, szkołą gospodarczą szuka posady starszego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 689

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 690

Kucharka
bardzo dobrze gotująca poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 696

Panienka
uczciwa do lekkich prac domowych lub do większych dzieci, do wszystkiego bez gotowania szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 698

Młoda
dziewczyna poszukuje wszelkiej pracy domowej, najchętniej do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 712

Poszukuję
posady gońca lub posłańca, kaucji złoże 200.—. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 716

Panienka
do dzieci z szyciem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 793

Kuchmistrzyni
pierwszorzędna poszukuje we większym domu posady od 1-go kwietnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 789

Młodsza
z prowincji poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 785

Krawcowa
poszukuje pracy podręcznej w solidnej pracowni. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 638

Panienka
poszukuje posługi do południa od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 669

Małopolanka
poszukuje posługi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 671

Bufetowa
początkująca poszukuje posady od 1 kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 673

Absolwent
filozofj. włoży 2 000 oraz pracę, czeka dyspozycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 688

Poszukuję
posady do wszystkiego gotowaniem 1. 4. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 643

Dziewczyna
uczciwa, zaufana z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 885

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 878

Dziewczę
poszukuje posady do posyłek lub biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 809

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych poszukuje posady zaraz lub 1. dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 806

Dziewczyna
chętna pracowita poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 68 922

Gospodyni kuchmistrzyni
oszczędna, starsza szuka zaraz posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 934

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 739

Szukam
szycia w domach przeróbki, reparacje dziecięca bielizna 1.25 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 737

Posługaczka
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 68 780

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 771

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 026

Cukiernik
młodszy, dzielny fachowiec poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 017

Poszukuję
posady z dobrem gotowaniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 670

Poszukuję
posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 722

Dziewczyna
uczciwa, porządnej rodziny szuka posady od 1. 4 Oferty Kurjer Poznański zdg 68 705

Kucharka
z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami, dobrze polecona szuka posady od 1. 4 najchętniej na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 585

Szukam
posady do zimnego bufetu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 567

Osoba
starsza, skromna, uczciwa do zarządzania i pilnowania mieszkania za małe wynagrodzenie poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 956

Dobra
krawcowa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 743

Posługi
szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 856

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 848

Poszukuję
posługi całodziennej, najchętniej Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 847

Posługaczka
sumienna szuka posługi na przedpołudnie. Oferty Kurjer Poznański 68 818

Dziewczyna
z gotowaniem, długoletniemi świadectwami do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 844

Zdolna
ekspedjentka szuka posady w kolonjalce lub cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 002

Dziewczyna
uczciwa, sumienna poszukuje posady od 1. 4., najchetniej do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 756

27. WOLNE MIEJSCA

Piekarz
z kaucją i woźnica, który wozil towar piekarski z kaucją. Oferty Orędownik zd Poznań zd 69 235

Uczennica
do szycia, rok nauki. Mickiewicza 34, m. 5. zdg 69 161

Kucharki
zdolnej poszukuje Restauracja Ogrodu Zoologicznego. Gajowa 5 zdg 69 144

Kucharki
samodzielnej, dobrze poleconej poszukuję. Wały Wazów 3b, — m. 3 zdg 69 135

Poszukuje się do małej apteki w woj. Pozn.

zarządzającego
warunki skromne. Mieszkanie i utrzymanie dla jednej osoby przy aptece. Oferty z podaniem warunków do eksped. Kurjera Poznańskiego pod dg 1527

Krawcowa
podręczna na płaszcze potrzebna. Poznań, Śniadeckich 4. zd 68 747

Mleczarza
posiadającego większą gotówkę przyjmę do spółki. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 075

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Marsz. Focha 84. zdg 69 091

Służąca
z gotowaniem od 1 maja. Zgłaszać 10—12, 2—4, Mickiewicza 17, II. lewo. zdg 69 100

Pokojowa
z szyciem i służąca do kuchni z praniem na wieś potrzebne. Zgłoszenia Wyspiańskiego 10, m. 4. zdg 69 103

Chłopiec
do posyłek kaucja 50 zł potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 109

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia tylko po 19-tej. Plac Działowy 6, m. 6. zdg 69 201

Gospodynie
tylko z dobrem gotowaniem, do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia — Górna Wilda 19, m. 17, godz. 16 — 18. zdg 69 185

Fryzjerka - kursistka
poszukuje posady od 15. 4. 35 r. tylko na prowincje. Oferty Kurjer Poznański ng 7751

Ekspedjentki
z branży obuwia młodsze i tylko pierwszorzędne siły przyjmie zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem referencji do Kurjera Poznańskiego zdg 69 341

Ucznia i uczennice
z ukończoną Miejską Szkołą Handlową do konfekcji potrzebni zaraz. F. Lisiecki i S-ka z. o. o. w Poznaniu, Stary Rynek 49. zdg 69 344

Pomocnik handolwy
do konfekcji meskiej potrzebny zaraz. F. Lisiecki i S-ka z. o. o. w Poznaniu, ul. Stary Rynek 49 zdg 69 345

Posługaczka
potrzebna. Solacz. Nad Wierzbakiem 26, m. 3, od 16-ej. zdg 69 378

Poszukuję
zaraz uczciwej, samodzielnej służącej umiejącej dobrze gotować, najchętniej ze wsi. Zgłoszenia piśmienne odpisami świadectw nadesłać Waszek, Świetochłowice G. Śląsk, Wolności 5, Cukiernia. zdg 69 353

Bufetowa
rutynowana kilkoletnia praktyka dobre świadectwa poszukuje posady od 1. 4. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 69 354

Ekspedjent
na czas przedświąteczny od zaraz potrzebny do składu artykułów meskich. Oferty pod zdg 69 250 Kurjer Pozn.

Służąca
gotowaniem, świadectwami, potrzebna. Przecznica 4 — 5. zdg 69 389

Ekspedjentka
do konfekcji damskiej potrzebna zaraz. F. Lisiecki i S-ka z. o. o. w Poznaniu, ul. Stary Rynek 49. zdg 69 346

Krawcy
na duże sztuki, tylko siły pierwszorzędne mogą się zaraz zgłosić R. & C. Kaczmarek, Dom Konfekcyjny, St. Rynek 98/100. zdg 69 313

Ceglarz
z dłuższą, dobrą praktyką, energiczny potrzebny zaraz. Zgłoszenia M. Czubek i Ska, Pierackiego 8 zdg 69 308

Torfiarz
z własną torfiarką potrzebny zaraz na cały sezon. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 69 307

Fryzjer
Libelta 13. zd 69 248

Służąca
młodsza. Woźna 10 — 14. zdg 69 296

Krawcowa
samodzielna. Salon Focha 36. zdg 69 294

Pomocnik
fryzjerski na stałe. Prusa 2. zdg 69 285

Ekspedjentka
samodzielna z branży konf. damskiej może się zgłosić. W. Gruszczyńska, konf. damska, Kramarska 17, vis a vis Masztalarskiej. zdg 69 283

Kucharz
względnie kucharka i służąca potrzebna do śniadalni. Różycki św. Marcin 54. zdg 69 45

Pomocnik handlowy
młody, branży technicznej, możliwie stalowej, dobry ekspedjent potrzebny natychmiast. Zgłoszenia odpisem świadectw, podaniem referencyj Kurjer Poznański zdg 69 277

Marszantka
potrzebna. Hain. Szamarzewskiego 1. zdg 69 270

Dziewczyna
czysta uczciwa z świadectwami. Adres Kurjer Poznański zdg 69 262

Ekspedjentka
z branży oraz dziewczyna do posyłek. Zgłoszenia skład obuwia św. Marcin 66. zdg 69 261

Dzielna ekspedjentka
do konfekcji damskiej potrzebna od zaraz. T. Krupski, Stary Rynek 91. Pg 3168-13.61

Kucharka
do wszystkiego potrzebna. Pocztowa 31, m. 5. dg 1529

Kto chce mieć w dzisiejszej dobie byt zapewniony?
Panowie powyżej lat 25 z dobrą prezentacją, wymowni inteligentni mogą się zgłosić. Zarobek według kwalifikacji. Zgłoszenia z dokumentami osobiście w czwartek w godzinach od 10 przy Alejach Marcinkowskiego 3 a, m. 5. Pg 3165-13.56

Humor zagraniczny

— Edziu, co to znaczy? włos na twoim grzebieniu?! („London Opinion"). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkp

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30 w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
F. V. O. Poznań nr. 200 149